Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 543

Poznań, poniedziałek dnia 24 listopada 1930

Rok XXV

Po wyborach do Senatu

Obóz „sanacyjny“ B. B działał przy wyborach senackich w porównaniu z wyborami sejmowemi w sposób jeszcze bardziej „udoskonalony“ i stąd z tym bardziej „niezawodnym“ rezultatem. Rezultat ten wyraża się w liczbie 62 mandatów zpośród istniejących ogółem 93 mandatów okręgowych.

Gdy się tym 62 mandatom przyjrzymy bliżej, stwierdzimy, że blisko połowa z nich, bo 29 nie kosztowała obozu „sanacyjnego“ żadnego poważniejszego trudu. Jest to, jak przy wyborach sejmowych, „zwycięstwo“ B. B. na wschodzie. Wziął on w województwach wileńskiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem gładko wszystkie mandaty, a mianowicie 15, w Małopolsce zaś (w województwach tarnopolskiem, stanisławowskiem i lwowskiem) wszystkie z wyjątkiem 4 ukraińskich, czyli 14. Żyć, nie umierać....

Z kolei idą z 3 mandatami dla B. B. zpośród 4: miasto Warszawa i półkresowe województwo białostockie, chociaż Warszawa się poprawiła w porównaniu z wyborami sejmowemi. Następują z 5 mandatami „sanacyjnemi“ zpośród 7: województwa lubelskie i krakowskie oraz z połową mandatów województwa kieleckie i łódzkie. W mniejszości zostali „sanatorzy“ w województwie warszawskiem (3 na 7), a przedewszystkiem na zachodzie: na Pomorzu 1 na 3, w Poznańskiem 2 na 7 i na Śląsku 1 na 4.

Nie zazdrościmy „sanacji“ zaprawdę ani jej metod wyborczych, ani jej mandatów, w ten sposób „zdobytych“. Przytem „zwolennicy“ listy nr. 1, to częściowo ludzie zależni i podlegający niesłychanemu naciskowi B. B., częściowo wyznawcy zasady: „jak wiatr wieje“; zawieje z innej strony, to i oni w innym pójdą kierunku, — ludzie bez zasad. Niewielki jest wśród tych, co głosowali wczoraj i przed tygodniem na „jedynkę“ odsetek wyborców, związanych z obozem Piłsudskiego istotnie przekonaniowo, ideowo.

Wręcz przeciwnie rzecz ma się z obozem narodowym. Tylko przekonania i tylko ideologja zgromadziły jego wyborców przy sztandarze listy nr. 4. Obóz narodowy był wystawiony na najcięższe, dzikie wprost ataki, jego zwolennicy — na osobiste poważne niebezpieczeństwa, a przecież charakter i wola naszego obozu wyszły z walki z „sanacją“ nietylko obronną ręką, ale dały Klubowi Narodowemu, jak w Sejmie, tak i w Senacie poważny przyrost liczby mandatów. Dotąd mieliśmy 9 senatorów, teraz, w najtrudniejszych warunkach, jakie są do pomyślenia, zdobyliśmy 12 mandatów, a niewiele brakło, a bylibyśmy zdobyli jeszcze po jednym mandacie w województwie poznańskiem i w stolicy kraju. Jesteśmy jedynem ugrupowaniem politycznem, które zdołało „sanacji“ stawić czoło.

Szczególnie dotyczy to ziem najkulturalniejszych, ziem naszych zachodnich. W Poznańskiem np. w porównaniu z zeszłemi wyborami senackiemi przyrost głosów narodowych wynosi blisko 65 proc., podczas kiedy przyrost głosów „sanacyjnych“ tylko 54 i pół proc. mimo całego nacisku. W mieście Poznaniu uzyskaliśmy nawet w porównaniu z wyborami sejmowemi zprzed tygodnia przyrost stosunkowy 4 proc. Gdyby tak była głosowała prowincja, bylibyśmy w województwie poznańskiem uzyskali mandat trzeci kosztem „centrolewu“.

Na Śląsku zespół stronnictw opozycyjnych (głównie grupa Korfantego i N. P. R.) sprostał dzielnie zadaniu, biorąc 2 mandaty, z czterech.

„Centrolew“, który w wyborach do Senatu nie miał list unieważnionych, doznał dalszego katastrofalnego załamania się, tracąc jedną trzecią dotychczasowych mandatów stronnictw środka i lewicy, razem wziąwszy. Zamiast 23 mandatów stronnictwa te będą miały w Senacie tylko 15 mandatów. Słabą dla „centrolewu“ pociechą jest to, że B. B. S. wyszedł i z wyborów senackich wprost ośmieszony.

Mniejszości narodowe wchodzą do Senatu w liczbie znacznie zredukowanej, ale trudno sobie wyrobić jasny na to pogląd, ponieważ nie wiadomo jeszcze ściśle, ilu Żydów, Ukraińców i innych przedstawicieli mniejszości otrzyma mandaty z listy B. B. Przytem nie wierzymy niestety, by zmniejszenie się liczby reprezentantów mniejszości na wschodzie pozostało czemś trwałem. O ile chodzi o Żydów i Ukraińców jest to raczej skutek taktyki i metod B. B. Wolelibyśmy, żeby te minusy żydowskie i ukraińskie można było zaliczyć na dobro trwałe państwa polskiego.

Można to natomiast powiedzieć o Niemcach. Mimo wielkiego uświadomienia narodowego żywiołu niemieckiego i dużej niemieckiej sprawności agitacyjnej i organizacyjnej Niemcy stracili w porównaniu z wyborami z roku 1928 w Poznańskiem przeszło 13 procent, a na Pomorzu około 20 procent. Na Pomorzu spowodowało to utratę ich mandatu, co powitać należy z wielką radością. W Poznańskiem i na Śląsku okazało się niestety niemożliwem.

Jeżeli „Dziennik Pozn.“ w dodatku nadzwyczajnym twierdzi, że „winę za zdobycie mandatu przez Niemców (w Poznańskiem) ponosi N. D-cja, która rozbiła jednolity front polski na ziemiach zachodnich“, dopuszcza się świadomego fałszu. Dzielnik wyborczy wynosił bowiem wczoraj 74 tys., a Niemcy uzyskali przeszło 80 tys. głosów. Przeto nawet, gdyby wszystkie głosy polskie były padły na jedną listę, Niemcy byliby uratowali swój mandat. A przy wspólnej liście obozu narodowego i „centrolewu“ z „sanacją“, byłaby suma głosów polskich bez porównania niższą. Tylko bardzo wielkiemu w społeczeństwie polskiem naprężeniu walki wyborczej zawdzięczamy, że wczoraj głosowało np. w Poznaniu 74 proc. uprawn. do głosowania, co, jak na wybory senackie, jest poziom szczególnie wysoki. Temu też właśnie naprężeniu walki wyborczej w społeczeństwie polskiem, przy równoczesnych skutkach widocznej asymilacji pewnego odsetka ludności niemieckiej, zawdzięczamy, że Niemcy stracili mandat na Pomorzu.

Trzeba się cieszyć, a nie okłamywać przy tej sposobności opinji publicznej i wmawiać w nią na fałszu „Dziennika Pozn.“ polegającą „winę N. D-cji“. Chyba nie konserwatyści i nie „sanatorzy“ wogóle pobudzają i organizują społeczeństwo tutejsze do walki z Niemcami, lecz czyni to polski obóz narodowy, zgodnie z całą swą tradycją.

Wzrost sił obozu narodowego także w wyborach do Senatu

Mamy w Senacie 3 mandaty więcej — „Zwycięstwo“ „sanacji“

Wyniki głosowania w mieście Poznaniu. — „Czwórka“ powiększyła jeszcze swój stan posiadania.

Wczorajsze wybory do Senatu cieszyły się w mieście Poznaniu stosunkowo bardzo liczną frekwencją, odsetek głosujących wynosił bowiem 73.66 proc.

Uprawnionych do głosowania było 95.777, złożono głosów 70.550, unieważnione zostały 322 głosy, głosów ważnych więc było 70.228.

Lista nr. 1 (B. B.) uzyskała 23.070 gł., to jest stosunkowo mniej, niż przy wyborach do Sejmu.

Lista nr. 4 (narodowa) zdobyła 42.591 gł., powiększając jeszcze swój procentowy stan posiadania w porównaniu z wyborami do Sejmu. Wówczas „czwórka“ uzyskała 57.0 proc. ogólnej liczby głosów, a obecnie 60.6 proc. — W porównaniu do poprzednich wyborów senackich (w r. 1928) wzrost sił obozu narodowego wyraża się cyfrą 14.802 gł., co stanowi 53.5 poprzedniego stanu posiadania.

Lista nr. 7 (centrolew) skupiła 2.508 głosów.

Lista nr. 12 (Niemcy) — 2.059 gł. Niemcy głosowali bardzo solidarnie.

Województwo poznańskie

W wyniku wyborów lista narodowa nr. 4 uzyskała w województwie poznańskiem 205.120 głosów i 2 mandaty. Nie dużo stosunkowo głosów brakowało jej do uzyskania trzeciego mandatu. Przy wyborach w r. 1928 lista narodowa uzyskała głosów 123.673, przyrost więc wynosi 82.047 głosów, czyli 66,6 procent.

Lista nr. 1 B. B. zdobyła 169.839 głosów i 2 mandaty. Przyrost głosów „sanacyjnych“ jest o wiele mniejszy, niż narodowych.

Lista centrolewu nr. 7 — 146.401 głosów i 2 mandaty (o 1 mniej niż poprzednio). Lista ta w porównaniu z wyborami sejmowemi poniosła bardzo poważne straty, uzyskując zaledwie nieco więcej niż połowę liczby głosów, uzyskanych przy wyborach do Sejmu. W wyborach do Senatu w r. 1928 stronnictwa centrolewu uzyskały głosów 258.645. Ubytek ich głosów od tego czasu wynosi więc prawie 45 proc.

Lista niemiecka nr. 12 skupiła 80.367 głosów, uzyskując 1 mandat. W r. 1928 lista niemiecka zdobyła 90.014 głosów, straciła więc 13,3 procent swego poprzedniego stanu posiadania Mimo to Niemcy zdołali jeszcze dociągnąć do liczby, potrzebnej do uzyskania mandatu senackiego.

Województwo pomorskie.

Lista nr. 4 uzyskała 108.875 głosów i 1 mandat. W r. 1928 lista narodowa na Pomorzu zdobyła 91.691 głosów, przyrost więc od tego czasu wynosi 17.294 głosy, czyli 19 proc.

Lista nr. 1 — 70.609 głosów i 1 mandat.

Lista nr. 7 — 72.485 głosów i 1 mandat. Oznacza to poważną stratę w porównaniu do liczby głosów z r. 1928. Straty tej nie można jednak dokładnie obliczyć, gdyż lista Piasta (nr. 25) była wówczas unieważniona a zwolennicy jej głosowali na listę nr. 21 (ciszakowców).

Lista niemiecka nr. 22 uzyskała 39.824 głosy, nie zdobywając ani jednego mandatu. **Tem samem Niemcy utracili posiadany przez siebie mandat senacki na Pomorzu, co z punktu widzenia narodowego uznać należy za objaw niezwykle pomyślny. W r. 1928 na listę niemiecką padły 49.794 głosy, ubytek więc głosów niemieckich wynosi 9.970 czyli 20,1 proc.**

Województwo śląskie

Lista nr. 19 (Blok Korfantego) — 2 mandaty, nr. 1 — 1 mandat, nr. 12 (Niemcy) — 1 mand. **Liczba głosów Korfantego znacznie wzrosła (poprzednio miał 1 mandat),** liczba głosów niemieckich spadła.

Miasto stoł. Warszawa

W wyniku wyborów do Senatu lista nr. 4 uzyskała głosów 61 149, co oznacza wyższy odsetek niż przy wyborach do Sejmu. W liście tej przypada 1 mandat.

Lista nr. 1 — 110 530 głosów i 3 mandaty.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej.)

Nowi senatorowie z listy narodowej nr. 4

We wczorajszych wyborach wybrani zostali do Senatu z listy nr. 4: z woj. pomorskiego: ks. kan. F. Bolt; z woj. poznańskiego: dr. Marjan Seyda i dr. Czesław Meissner; z m. Warszawy: prof. B. Wasiutyński; z woj. warszawskiego: Stanisław Godlewski i Zygmunt Wasilewski; z woj. białostockiego: Michał Siciński; z woj. łódzkiego: Władysław Jabłonowski; z z woj. lubelskiego: dr. Stanisław Kozicki; z woj. kieleckiego: Stefan Sołtyk; z listy państwowej: prof. Stanisław Głąbiński i Joachim Bartoszewicz.

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego“

Zarządzeniem p. Drosta z Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego dokonano w niedzielę zajęcia numeru 542 „Kurjera Poznańskiego“ z dnia 23 b. m. (wydanie poranne) za artykuł, zamieszczony na stronie 4. Nagłówka artykułu podać nie możemy, ponieważ konfiskacie uległa nietylko cała treść artykułu, ale i nagłówek.

Nadmieniamy, że na treść skonfiskowanego artykułu składały się przedruki z numerów 337 i 338 „Gazety Warszawskiej“ z 21. względnie 22. b. m. „Gazeta Warszawska“ podała w nich swoje własne informacje, a prócz nich powtarzała informacje, wydrukowane poprzednio w warszawskim „Robotniku“ oraz w krakowskim „Naprzodzie“ i „Głosie Narodu“; artykuły, zawierające te informacje, nie uległy nigdzie konfiskacie, ani w „Gazecie Warszawskiej“, ani w „Robotniku“, ani w „Naprzodzie“, ani w „Głosie Narodu“. Skonfiskowany w „Kurjerze Poznańskim“ nagłówek jest identyczny z nagłówkiem, zamieszczonym w numerze 38 „Gazety Warszawskiej“ z dnia 22. b. m., na stronie 5.

Zniżki i preferencje celne

II.

Na porządku dziennym obrad toczącej się konferencji ekonomicznej w Genewie znajdują się między innemi dwie kwestje zasługujące na szczególną uwagę: 1. Zagadnienie negocjacyj zbiorowych taryfowo-celnych, mających na celu polepszenie ogólnej wymiany towarowej oraz sprawa systemu preferencyj celnych.

W zakresie pierwszej kwestji zostały na ostatniej sesji Komitetu Ekonomicznego zgłoszone dwie koncepcje: jedna przez W. Brytanję, druga przez grupę państw skandynawskich, Holandję itd. tj. przez t. zw. kraje liberalne.

Koncepcja brytyjska przewiduje negocjacje zbiorowe, w których z jednej strony jako kontrahent wystąpiłaby W. Brytanja, a z drugiej reszta państw europejskich. Wzamian za utrzymanie przez W. Brytanję dotychczasowych warunków przywozu dla poszczególnych artykułów wywożonych przez różne kraje europejskie, winny one — w myśl tej koncepcji — udzielić ustępstw taryfowo-celnych na przedmioty wywozu brytyjskiego. W tym celu winny być prowadzone zbiorowe negocjacje, któreby etapami uregulowały obrót poszczególnemi grupami towarów. Oto w Europie miałyby być wszystkie obniżone, nie wyłączając skonsolidowanych przez dotychczasowe umowy handlowe oraz obejmując cła tak zw. liberalne autonomiczne północne. Obniżki mogłyby nosić ewentualnie charakter mechaniczny w postaci ustalenia ogólnego współczynnika obniżenia odpowiednich stawek celnych we wszystkich krajach.

Przeciwko koncepcji tej wysunięto zarzuty analogiczne do tych, które w swoim czasie ujawniły się przy próbach zbiorowej akcji w kierunku obniżenia ceł na poszczególne towary, a mianowicie solidarności wszystkich pozycyj w poszczególnych taryfach celnych, różnolitości warunków, w jakich znajduje się dany przemysł w poszczególnych krajach, trudność znalezienia wzajemnych kompenzacyj i równoległości zainteresowań ze strony danych kontrahentów, nierealność mechanicznych i ogólnych współczynników obniżania stawek celnych itd. Pomimo to koncepcja brytyjska została utrzymana, co zdaje się wskazywać, że problemat celny uważany jest przez obecny rząd brytyjski za naczelne zagadnienie gospodarcze Europy dzisiejszej.

Druga koncepcja t. zw. państw północnych liberalnych, a właściwie holenderska ma na celu ogólne skonsolidowanie obecnych warunków przywozu do tych państw wzamian za zniżki celne udzielone przez kraje, które są zainteresowane w wywozie do wymienionych krajów liberalnych. Negocjacje mogłyby nosić dwustronny lub zbiorowy charakter, w zależności od tego zaś rezultat negocjacyj byłby skonsolidowany w zbiorowej, względnie w szeregu dwustronnych umów.

Z powyższego wynikać się zdaje, iż w dziedzinie europejskiej polityki handlowej utrwala się tendencja kompensowania przez zniżki celne korzystania z ustalonych już systemów liberalnych wymiany towarowej. Ponadto W. Brytanja wychodząc z założenia, iż obecne cła w Europie są znacznie wyższe od przedwojennych, zdaje się uważać za najważniejszą sprawę gospodarczą międzynarodową powszechne obniżenie taryf europejskich.

Nie ulega wątpliwości, że obie koncepcje tj. brytyjska i holenderska są też próbami walki liberalizmu z protekcjonizmem, wzmagającym się w łonie tych krajów, co ujawniło się zwłaszcza na terenie W. Brytanji. Głównemi argumentami protekcjonistów tych krajów to konieczność zwalczania kryzysu gospodarczego oraz nierówność środków krajów t. zw. liberalnych przy negocjacjach umów handlowych z protekcjonistycznemi krajami Europy.

Powstaje jeszcze osobno do omówienia kwestja preferencyj celnych z jaką wystąpiły kraje agrarne środkowej Europy, a która znalazła swój oddźwięk w rezolucjach konferencyj warszawskiej i bukareszteńskiej. I z tej materji zdążyły się już zarysować dwie koncepcje, a mianowicie koncepcja preferencji celnej dla zbóż ogólnoeuropejskich oraz koncepcja regjonalna środkowo-zachodnia europejska. Punktem wyjścia wszelkiej dyskusji o preferencji na ternie samej Ligi Narodów stał się wniosek delegata Jugosławji na Komitet Ekonomiczny, dotyczący stabilizacji produkcji zbóż w krajach europejskich. Jako objekcję zasadniczą przeciwko możliwości preferencji celnej ogólno-europejskiej, czy też regjonalnej, wysunięto z miejsca niemożliwość uzyskania na nią zgody krajów pozaeuropejskich. Zgoda ta jest niezbędną dla krajów przemysłowych europejskich z uwagi na to, iż państwa pozaoceaniczne stanowią dla nich bardzo ważny rynek, którego znaczenie stale wzrasta i na którym umieszczają one wielokrotnie większą ilość wyrobów gotowych, niż w państwach wschodniej Europy. Druga trudność dla realizacji preferencji ogólnoeuropejskiej została wysunięta przez Holandję i pewne państwa skandynawskie w postaci oświadczenia, iż, nie posiadając ceł na zboża, nie zgodzą się one nigdy na ich wprowadzenie wyłącznie gwoli podtrzymania realizacji preferencji. Na ogół więc dla powodów powyższych koncepcja preferencji celnej ogólnoeuropejskiej nie uzyskała dość wyrazistego uwzględnienia przez Komitet Ekonomiczny. Uzyskała natomiast poparcie ściśle polska koncepcja racjonalizacji rynku światowego. Celem realizacji tej koncepcji Komitet Ekonomiczny przewidział utworzenie specjalnej międzynarodowej Komisji.

Co się tyczy drugiej formy preferencji a mianowicie preferencji regjonalnej, to zaznaczyć należy, że nie została ona dotychczas oficjalnie przedyskutowaną. Sama idea tej preferencji jest szczególnie gorliwie lansowana przez Niemcy, Austrję i Węgry, w pewnym stopniu także przez Szwajcarję i Jugosławję. W ogólnych zarysach koncepcja ta przedstawia się następująco:

Rumunja, Jugosławja i Węgry, ewentualnie Polska uzyskują w Niemczech, Czechosłowacji, Austrji, Szwajcarji, jako na naturalnym ich rynku zbytu preferencyjne cła na zboża, udzielając w zamian za to zniżek celnych na produkty przemysłowe w myśl żądań przedstawionych przez Austrję Czechy, Niemcy i Szwajcarję. Podkreślić jednakże należy, iż Rumunja, Jugosławja i Węgry, ewentl. Polska korzystałyby z preferencji dla zboża wyłącznie na terenie Austrji, Niemiec i Szwajcarji. Udzielone zaś tym państwom zniżki celne przemysłowe rozciągałyby się na cały świat przez nieograniczoną klauzulę największego uprzywilejowania. Nie ulega wątpliwości, iż koncepcja tego rodzaju regjonalizmu popierana jest przez Niemcy, Austrję itd. tylko dlatego, iż naruszając klauzulę największego uprzywilejowania w nieznacznym jedynie stopniu i dając pewne korzyści wywozowe w postaci zniżek przemysłowych, z których przedewszystkiem Niemcy, Austrja i Czechy skorzystają, odpowiada im przedewszystkiem z punktu widzenia politycznego.

Istotnie tego rodzaju preferencja regjonalna nie jest niczem innem jak realizacją Mitteleuropy, usprawiedliwieniem żądanych przez Niemcy rynków kompensacyjnych dla ich przemysłu i ewentl. wzmocnienia argumentów rewizjonistycznych niemieckich przez podkreślenie międzynarodowe faktu, iż państwa t. zw. wolne nie mogą istnieć w granicach normalnych kategoryj gospodarczych, a muszą wiązać się specjalnemi węzłami z państwami przemysłowemi Środkowej Europy. Polska, która posiada nieco odmienne zainteresowanie wywozowe zbożowe od państw naddunajskich i korzysta obok rynku Środkowej Europy również z rynku bałtycko-skandynawskiego i Zachodniej Europy, poniosłaby ofiary niewspółmierne z korzyściami i przez realizację tego rodzaju formy preferencji regjonalnej zostałaby zepchnięta w łonie państw rolniczych do roli objektu, zamiast podmiotu, którym w rozgrywce polityczno-gospodarczej środkowo-europejskiej, jest obecnie.

St. G.

Afera Oustrica pretekstem do akcji przeciw p. Tardieu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Paryż, w listopadzie.

Ostatnie krachy bankowe we Francji w dalszym ciągu zajmują uwagę kół finansowych i parlamentarnych. Jeden z nich wywołał, jak wiadomo, dymisję ministra sprawiedliwości, p. Raoula Péreta. Afera banku Oustric, którego p. Péret był syndykiem, jest na ustach wszystkich, choć komentowana jest w sposób rozmaity.

W każdym razie wszędzie niemal opłakuje się „smutną awanturę" byłego ministra sprawiedliwości. Smutną dlatego, iż spotkała p. Péret po 30 latach uczciwego i pracowitego życia parlamentarnego, w chwili, kiedy żywił nadzieję, że ukoronowaniem jego długiej politycznej karjery, może stać się fotel prezydenta republiki. Tak więc zmniejszyła się liczba kandydatów do pałacu elizejskiego.

Zdwoiły się natomiast ataki opozycji przeciwko rządowi. Zmobilizowała ona wszystkie siły, by obalić p. Tardieu, a tymczasem z gabinetu wystąpił samowolnie p. Péret, bardzo przyjaźnie odnoszący się zresztą do ewentualnego utworzenia rządu centrolewo-lewicowego, a miejsce jego zajął natychmiast powszechnie lubiany i poważany senator Chéron. Kryzys został zaraz zażegnany. Współpraca p. Tardieu z p. Chéron stanie się niezawodnie bardzo cenną dla premjera, temwięcej, iż posiada on duże wpływy w Pałacu Luksemburskim, gdzie prezes ministrów nie spotyka się zawsze ze specjalnie przychylnemi nastrojami. Nie należy zapominać, iż p. Chéron był ministrem finansów w pierwszym gabinecie p. Tardieu i że wówczas właśnie specjalnie zajmował się kwestjami, odnoszącemi się do opieki i ochrony oszczędności, składanych w przedsiębiorstwach finansowych. W tym celu wypracował kilka projektów ustaw. Był zatem bardziej niż ktokolwiek inny powołany na stanowisko ministra sprawiedliwości, a choć z zawodu jest adwokatem, to jednak od chwili wejścia do parlamentu, adwokaturą się już nie zajmował, więc nikt mu nie może robić takich zarzutów, jak panu Péret.

Sprawa kumulowania funkcyj posła i adwokata jest obecnie więcej niż kiedykolwiek na porządku dziennym. Szereg wybitnych osobistości politycznego świata francuskiego rozpoczynało swą karjerę od adwokatury. Wystarczy wymienić nazwiska takie jak pp. Poincarégo, Milleranda, de Monzie, Boncoura, Brianda, Bluma etc. Tymczasem nie zawsze adwokaci-posłowie przechodzili swą karjerę w sposób nieskazitelny. Dlatego też, już za ministerstwa p. Poincarégo była rozpatrywana kwestja t. zw. „kompetencyj parlamentarnych", ale nie została przeglosowana w Senacie. Chodziło o to, by parlamentarzyści nie łączyli z piastowaniem mandatów posłów czy senatorów funkcyj adwokackich i nie należeli do różnych rad nadzorczych itd.

P. Péret tymczasem, jako ustępujący minister finansów w 1926 roku zezwolił na wprowadzenie na giełdę akcyj „Snia Viscosa" pod egidą banku Oustric, akcyj, których kurs spadł obecnie z 500 frs. na 50 frs. Później jako poseł stał się doradcą tegoż banku era. Nie mógł więc i nie chciał w chwili, w której przeciwko Oustricowi wytoczono śledztwo, pozostać na stanowisku ministra sprawiedliwości, któremu mogło przypaść w udziale prowadzenie sprawy przeciwko swemu dawnemu klijentowi. Chcąc uniknąć zarzutu, że sprawę jako minister sprawiedliwości odwlekał, wolał podać się do dymisji mimo uzyskania w parlamencie votum zaufania.

„Afera Oustric" przybrała rzeczywiście większe rozmiary, aniżeli początkowo sądzono. Z powodu napływających skarg, bankier został oskarżony o oszustwo, nadużycie zaufania i o pewne manewry na giełdzie, które miały spowodować spadek kursu papierów. Zdaniem niektórych, straty poniesione przez niego, a względnie tych, którzy mu zawierzyli, miałyby dojść do 1 miljarda 100 miljonów fr.

Te wszystkie okoliczności razem wzięte są naturalnie wyzyskiwane przez opozycję dla strategicznych posunięć przeciw p. Tardieu. Radykali i socjaliści wystąpili z żądaniem mianowania specjalnej komisji, mającej w tej sprawie przeprowadzić szczegółową ankietę. Pozatem głoszą z wielką tajemniczością, iż istnieje cała lista osób skompromitowanych w krachu Oustrica. Lewica jednak, występując z żądaniem owej ankiety, wiedziała doskonale, że przeciwko bankierowi zostało już wdrożone śledztwo na drodze sądowej, wobec czego żadna inna władza zająć się już tą sprawą nie może. Gdyby jednak Izba odrzuciła ich projekt, nie omieszkają z wielkiem oburzeniem głosić po całym kraju, iż rząd i jego większość nie chciały zezwolić, by „skandal" został wyciągnięty na światło dzienne.

Cały manewr ten jednak widocznie zmierza do „zaczadzenia", jak ktoś się wyraził, ministerstwa p. Tardieu i jego większości narodowej. Dlatego też socjaliści utrzymują, że ostatnie głosowanie w Izbie stanowi największy ze skandali III-ej republiki, bo wyraziło ono zaufanie p. Péret. Radykali zaś, nie chcąc pozostać w tyle, dorzucają, że skandal rośnie z godziny na godzinę, wobec tego nietylko atmosfera parlamentarna jest zatrutą, ale gorączka i niepokój rozszerza się po całym kraju. Zdaniem ich, przeprowadzona zmiana ministerjalna, t. j. ustąpienie p. Péreta, a zastąpienie go p. Chéronem, jest niebezpieczną dla rządu operacją, bo przypomina te cięcia chirurgiczne, które udają się doskonale, ale pacjent... umiera.

Jest to naturalnie pobożne życzenie wszystkich amatorów portfeli z obozu radykalnego. Jest im tak pilno do tytułu ministra, że na zebraniu komitetu wykonawczego partji, młode nieokiełznane żywioły wystąpiły już z żądaniem zwołania komitetu na wypadek przesilenia ministerjalnego...

Samo wysuwanie podobnej możliwości nie przyczynia się naturalnie do wytworzenia atmosfery, potrzebnej do skutecznej prácy w łonie parlamentu. Opozycji jednak o to właśnie chodzi. Na szczęście energja i rzutkość p. Tardieu dekoncertuje jego przeciwników. Intrygi ich jednak rosną, a skryte zasadzki przeciwko rządowi mnożą się. Przyczyniają się też niezawodnie do wytworzenia ogólnego zdenerwowania, które ujemnie odbija się zarówno na sytuacji politycznej, jak i finansowej.

I. Briares.

Redaktor „Szańca" w więzieniu

Redaktor czasopisma wojskowego „Szaniec" p. Roman Wasilewski został osadzony w więzieniu. Pozbawienie wolności p. Romana Wasilewskiego pozostaje w związku z wyrokami w sprawach prasowych „Szańca". Redaktor Wasilewski odsiadywać ma karę łącznego wyroku — 1 miesiąc w więzieniu śledczem przy ul. Daniłłowiczowskiej.

Zniesiona konfiskata

Bydgoszcz, 24. 11. (Tel. wł.) Starostwo grodzkie w Bydgoszczy zarządziło w sobotę tymczasową konfiskatę Nr. 272 „Gazety Bydgoskiej", datowanej na niedzielę 23 b. m. Zajęciu uległo: 1) kilka ustępów z artykułu Nowaczyńskiego, nawołującego do głosowania w wyborach do Senatu, — 2) jedno zdanie z artykułu p. n. „Zamach na samorząd" i nagłówek tego artykułu, — 3) jeden ustęp z artykułu p. n. „Jak starostowie respektują dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej."

Nadmienić należy, że artykuł, wymieniony pod liczbą 1. był dosłownym przedrukiem z Nr 338 „Gazety Warszawskiej", tak samo artykuł, wymieniony pod liczbą 2. podawał dosłownie wiadomość, wydrukowaną poprzednio w tym samym numerze „Gazety Warszawskiej", ostatecznie artykuł wymieniony pod liczbą 3, był powtórzony za „Kurjerem Poznańskim".

Artykuły te nie zostały skonfiskowane ani w Warszawie ani w Poznaniu, gdyż niczego karygodnego w sobie nie zawierały. To też sąd powiatowy w Bydgoszczy zarządzoną przez starostwo grodzkie konfiskatę uchylił, nie znajdując żadnych podstaw prawnych do konfiskaty. Wobec tego policja musiała po kilku godzinach zabrane egzemplarze zwrócić wydawnictwu i poodnosić je z powrotem do kiosków gazetowych.

Z Narodowej Organizacji Kobiet

Koło prawy brzeg Warty

Zebranie plenarne odbędzie się

we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 20 wieczorem

na małej salce Domu Katolickiego na Śródce. — O liczne przybycie prosi

Zarząd.

Wzrost sił obozu narodowego także w wyborach do Senatu

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej).

Nr. 7 — 14 683 głosy, bez mandatu.
Nr. 2 (B. B. S.) — 2 780 głosów.
Nr. 17 (Żydzi) — 24 760 głosów, bez mandatu.
Nr. 18 (Żydzi) — 22 844 głosy, bez mandatu.
Nr. 22 (komuniści) — 10 674 głosy, bez mandatu.
W rezultacie więc Żydzi utracili posiadany w Warszawie mandat.
Uprawnionych do głosowania było 489 524, głosowało 249 147 osób, t. j. zaledwie 50 procent. Frekwencja więc była minimalna, mniejsza znacznie niż w r. 1928, kiedy wynosiła 58,1 proc.

Województwo warszawskie

Lista nr. 4 — 106 179 głosów i 2 mandaty. W r. 1928 lista narodowa uzyskała 86 399 głosów i 1 mandat. Przyrost więc od tego czasu wynosi 19 780 głosów, t. j. 23 proc.
Nr. 1 — 181 630 głosów i 3 mandaty.
Nr. 2 — 3 198 głosów, bez mandatu.
Nr. 7 — 98 166 głosów i 2 mandaty.
Nr. 17 — 29 217 głosów, bez mandatu.
Nr. 18 — 23 206 głosów, bez mandatu.
Nr. 27 (P. P. S. lewica) — 61 głosów.
Nr. 28 (Jedność Robotniczo-Chłopska — komuniści) — 6 457 głosów, bez mandatu.

Województwo łódzkie.

W całem województwie głosów ważnych złożono 548.197.
Lista nr. 4 uzyskała 82.392 głosy i 1 mandat. W r. 1928 lista narodowa uzyskała 51.923 głosy, od tego czasu więc przyrost wynosi 30.469 głosów, czyli 60 procent. Jest to wielki sukces obozu narodowego, do którego przyczyniły się przedewszystkiem okręgi kaliski i koniński.
Nr. 1 — 221.818 i 4 mandaty.
Nr. 7 — 108.588 głosów i 2 mandaty (poprzednio 4, z tego 2 P. P. S., 2 „Wyzwolenie").
Nr. 12 (Niemcy) — 47.061 głosów i 1 mandat (poprzednio też 1 mandat).

Województwo kieleckie

Lista nr. 4 uzyskała 76.652 gł. i 1 mand. W r. 1928 lista narodowa skupiła 46.773 gł., przyrost więc od tego czasu wynosi blisko 30.000 gł. czyli 63 procent.
Nr. 1 — 282.789 gł. i 6 mand., nr. 7 — 117.024 gł. i 2 mand., nr. 17 (Żydzi) — 29.000 gł., nr. 18 (Żydzi) — 33.000 gł.

Województwo lubelskie

Lista nr. 4 uzyskała 72.333 gł. i 1 mandat. W roku 1928 lista narodowa skupiła 54.885 gł., przyrost więc od tego czasu wynosi około 25 procent.
Nr. 1 — 200.983 gł. i 5 mand., nr. 7 — 80.754 gł. i 1 mandat.

Województwo białostockie

Według „prowizorycznych obliczeń" (jak donosi urzędowa P. A. T.) **lista narodowa nr. 4 uzyskała 1 mandat. — Cyfra głosów narodowych znacznie wzrosła.**

Województwo wileńskie

Lista nr. 1 — 167.733 głosy i 4 mandaty, **nr. 4 — 18.273 głosy,** nr. 7 — 10.983 głosy, nr. 11 — (Białorusini) — 1.826 gł., nr. 17 (Żydzi) — 16.844 gł., nr. 18 (Żydzi) — 138 gł., nr. 24 (lista lokalna) — 1.188 gł. Lista nr. 1 uzyskała więc wszystkie 4 mandaty.

Województwo nowogródzkie:

Lista nr. 1 uzyskała wszystkie 3 mandaty.

Województwo poleskie:

Lista nr. 1 uzyskała wszystkie 3 mandaty.

Województwo wołyńskie

Ważnych głosów złożono 316 928 na uprawnionych 553 674. Lista nr. 1 — 285.573 gł. i wszystkie 5 mandatów, nr. 7 — 4.159, nr. 11 (Ukraińcy) — 21.633 gł., nr. 17 (Żydzi) — 8.678 gł., nr. 18 (Żydzi) — 367 gł., nr. 22 — 827 gł.

Województwo tarnopolskie

Ważnych głosów złożono 408.321. Lista nr. 1 — 264.960 gł. i 4 mand., nr. 7 — 5.550 gł., nr. 11 (Ukr.) — 127.059 gł. i 1 mandat.

Województwo stanisławowskie:

Nr. 1 — 277.238 gł. i 3 mand., nr. 11 (Ukr.) — 147.197 gł. i 1 mandat. Reszta głosów rozstrzelona.

Województwo lwowskie:

Nr. 1 — 7 mand., nr. 11 (Ukr.) — 2 mandaty.

Ogólne wyniki z całego państwa

	Narod.	Korf.	Sanacja	Centrolew	Ukraińcy	Niemcy
Miasto Warszawa	1	—	3	—	—	—
Woj. warszawskie	2	—	3	2	—	—
„ łódzkie	1	—	4	2	—	1
„ kieleckie	1	—	6	2	—	—
„ lubelskie	1	—	5	1	—	—
„ białostockie	1	—	3	—	—	—
„ wileńskie	—	—	4	—	—	—
„ nowogrodzkie	—	—	3	—	—	—
„ poleskie	—	—	3	—	—	—
„ wołyńskie	—	—	5	—	—	—
„ tarnopolskie	—	—	4	—	1	—
„ stanisławowskie	—	—	3	—	1	—
„ lwowskie	—	—	7	—	2	—
„ krakowskie	—	—	5	2	—	—
„ śląskie	—	2	1	—	—	1
„ poznańskie	2	—	2	2	—	1
„ pomorskie	1	—	1	1	—	—
	10	2	62	12	4	3

Z uwzględnieniem listy państwowej będą ugrupowania miały senatorów:

Klub Narodowy	12
grupa Korfantego	2
Blok Bezpartyjny	76
stronnictwa „centrolewu" razem	14
Ukraińcy	4
Niemcy	3
razem	111 senatorów

Obóz narodowy jest jedyny, który z walki z „sanacją" wyszedł z przyrostem mandatów, i to trzech.

Wybory do Sejmu śląskiego

dały wynik: grupa Korfantego i N. P. R. — 19 mandatów (dotychczas 16), B. B. — 19 (10), socjaliści — 3 mandaty (1 polski i 2 niemieckie, dotychczas 5), Niemcy — 7 (15), komuniści stracili dwa mandaty.

Z Brześcia do więzień warszawskich

Jak odbyła się likwidacja Brześcia?

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł.) W losie uwięzionych b. posłów nastąpiła w ciągu dzisiejszej nocy zmiana. Po godz. 12 w nocy przez Warszawę przejechały wszystkie samochody z więźniami. Niektóre z samochodów zatrzymały się w więzieniu centralnem i w Mokotowie, niektóre przejechały przez Warszawę do Grójca. Sędzia Demant wyznaczył dla pp. Kiernika i Pragiera po 10 tys. zł kaucji, dla p. Bartka 5 tys. zł.

B. poseł Wojciech Korfanty według doniesień „Kurjera Porannego" został przewieziony do więzienia karnego w Warszawie. W więzieniu śledczem grójeckiem znajdują się b. posłowie Witos, Lieberman, Putek, Aleksander Dębski, Dubois, Bagiński, Ciołkosz, Barlicki i Sawicki. B. poseł Kwiatkowski został przewieziony do Torunia i osadzony w tamtejszem więzieniu.

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł.) — Likwidacja Brześcia odbyła się w sposób następujący: P. Demant pojechał do Brześcia i tam w kancelarji komendanta Biernackiego przyjmował po kolei każdego z więźniów, zawiadamiając go o dalszym jego losie i dając do podpisu pismo, związane ze śledztwem. Więźniowie otrzymali odebrane im przy uwięzieniu sznurowadła, krawatki, kołnierzyki, szelki oraz prywatną bieliznę. Odtransportowano ich samochodami częściowo krytemi, częściowo otwartemi.

Po przybyciu do więzienia w Mokotowie pozwolono im się myć albo wykąpać, pozwolono im palić papierosy, wogóle udzielono wszelkich „przywilejów", przyznawanych więźniom politycznym. Kwestja zwolnienia Witosa nie jest jeszcze aktualna. W ciągu dzisiejszego popołudnia, o ile zostaną złożone kaucje za Kiernika, Pragiera i Mastka, ci trzej zostaną wypuszczeni na wolną stopę. (w)

„ABC" znów wychodzi

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł.) — Po miesięcznej przerwie wyszło dzisiaj przed południem „ABC" i zaraz uległo konfiskacie. (w)

Budżet stoł. m. Warszawy

Warszawa, 24. 11. (PAT). Magistrat Warszawy ustalił globalną sumę budżetu miejskiego na rok 1931/32. Budżet zamyka się sumą 118 miljonów złotych. W stosunku do roku ubiegłego budżet Warszawy zmniejszył się o 3 miljony.

Czy zapisałeś się na członka wspierającego Komitetu Floty Narodowej Wkładka 1 zł rocznie Conto P. K. O. 30.
Zapisz się
a spełnisz swój obywatelski obowiązek

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 24. 11. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w h.); b) pszenicy 744 gr (126,4 f. w h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr (78,1 f. w. h.)

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	18.00—	18,50
Usposobienie stałe.		
Pszenica	24,50—	26,00
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień przemiałowy	19,00—	21,50
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień browarowy	25,00—	27,00
Usposobienie spokojne.		
Owies	18,25—	19,50
Usposobienie spokojne.		
Mąka żytnia wł. work. 65%		30,00
Usposobienie stałe.		
Mąka pszenna 65% wł. work.	43,50—	46,50
Usposobienie spokojne		
Otręby żytnie 15 tonn par. Poznań		12.00
Otręby żytnie	11,00—	12,00
Otręby pszenne	12,50—	13,50
Otręby pszenne (grube)	14,00—	15,00
Rzepak	42,00—	44,00
Groch Victoria	27,00—	32,00
Ziemniaki jadalne	2,00—	2,30

Ogólne usposobienie spokojne.
Ziemniaki fabryczne bez obrotów.

Ze względów atmosferycznych sytuacja naogół nie uległa zmianie.

Uwaga: Stosownie do uchwały Rady Giełdowej z dnia 22 listopada b. r., odbywają się od dzisiaj począwszy zebrania giełdowe i notowania codziennie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.905 zł, w Gdańsku na Warszawę 8.924 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płaci: dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.21 do 212.51 zł, gotówką 211.18 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 172,96 zł do 173,22 zł, gotówką 172,62 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 24. 11. 1930 r.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był nieco żywszy przy tendencji utrzymanej.

Z papierów państw. poszukiwano w dalszym ciągu 5 proc. poż. konwers. po 50 proc., zaś oddawano 5 proc. premj. dolarowe po 56.— 4 proc. poż. inwestycyjną poszukiwano po 100.—, lecz bez oddawców. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 8 proc. listy dolarowe (stare) 91 proc. oraz za 6 proc. listy żytnie 17.50, 8 proc. listy dolarowe amortyzacyjne handlowano w tranzakcjach po 88 proc. Pozatem poszukiwano 4 proc. listy zast. konwert. po 38½ proc.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 161.—, Bank Kwilecki Potocki w płaceniu po 48.—, w oddaniu po 50.— bez notowania.

Z akcyj przemysłowych płacono za Goplanę 5.50, za Herzfeldy 27.—, natomiast oddawano R. Maya po 54.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału)
5% Pożyczka konwersyjna 50% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 91% P.
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 88.—% +
(Kurs w złotych).
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17.50 P.
5% Pożyczka premjowa serja II 56.— O.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).
Bank Polski I em. 161.— P.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Goplana I—II em. zł. 5,50 P.
Herzfeld - Victorius I—II em. zł. 27.— P.
Dr. Roman May I em. zł. 54.— O.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 24. 11. 1930 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.90½, sp.: 8.92½, kup.: 8.88½.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,00	359,90	358.10
Londyn	43,31½	43,42	43.21
Nowy Jork	8,922	8,942	8,903
Nowy Jork kabel	8,913	8,933	8,893
Paryż	35,15	35,14	34,96
Praga	26,41½	26,81	26,38
Szwajcarja	172,85	173,28	172,42
Kopenhaga	238,50	239,10	237,90
Wiedeń	125,51	125,82	125 20
Włochy	46.70	46,82	42,58
Berlin	212.60		

Tendencja słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poż. inwest.	102,50 103,00
4% inw. seryjne sztuki	106,25
3% poż. bud	50,00
5% poż. konw.	51,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—163.00
Sole Potasowe	0.00— 86,00
Zgierz bez kuponu za rok 1928/9	
W. T. Węgla	41.00— 41.75
Modrzejów	13.00— 12,25
Norblin	0,00— 40,00
Parowozy	0,00— 18,00
Starachowice	17,25— 16,75

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państwowych słabsza stabilizacyjna, mocniejsza inwestycyjna. Dla listów zast. tendencja niejednolita, dla akcyj mocniejsza. Z bankowych utrzymany Bank Polski, z chemicznych utrzymane Sole Potasowe, Węgiel mocniejszy, z metalurgicznych utrzymany Modrzejów, a Norblin, Parowozy, Starachowice mocniejsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 24. 11. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 75—76 kg	252.00—253.00
Tendencja mocna.	
Pszenica march. 72 kg.	239.00—240,00
Tendencja mocna.	
Pszenica march. 77 kg.	259,00—261.00
Tendencja mocna.	
Żyto march od stacji załad. 70—71 kg	149 00—151.00
Tendencja słabsza.	
Owies march od st. załad.	139.00—149,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień march brow od st. załadowania	192.00—214,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	173.00—180,00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Mąka pszenn.	29,25—37.50
Tendencja wzmocniona.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	3.75—27 00
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	8.50 - 9.00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	8.25— 8.75
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	25 00—31.00
Groch dr jadalny	24.00—26.00
Groch pastewny	19,00—21.00
Peluszka	19.00—20.00
Bób polny	17,00—18.00
Wyka	17.00—21,00
Makuch rzepakowy	8.50— 9.50
Makuch lniany	14.90—15.20
Wytłoki suche paryt. Berlin	5.40— 5.90
Śrót Soya	13 30—13 90
Ziemniaki jadalne białe	1,00— 1,25
Ziemniaki jadalne czerwone i niebieskie z Odenwald	1,20— 1,45
Ziemniaki jadalne żółte	1,40— 1,70

Ogólna tendencja niejednolita.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

urządza

we wtorek, dnia 25. b. m. o godz. 20 w sali przy św. Marcinie 65, podwórze I. p. prawo (nad kinem Colosseum)

Pierwsze ogólne zebranie

sekcji kandydatów

z referatem: **p. prof. Zygmunta Wojciechowskiego** n. t. **„Rola wykształcenia w życiu politycznem".**

Koleżanki i Koledzy! Stawcie się licznie! Sympatycy mile widziani!

Mowa Curtiusa i przyjazd hr. Bethlena do Berlina

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 29 listopada

Długi dokument, odznaczający się ciężkim stylem, jakim jest ostania mowa ministra Rzeszy Curtiusa, znany jest już czytelnikom. Ograniczę się zatem do kilku luźnych uwag.

Rząd Rzeszy zajął w tej mowie, na skutek oświadczeń pp. Brianda i Tardieu, jasne stanowisko odnośnie do artykułów 8-go i 19-go paktu Ligi oraz wstępu, poprzedzającego część piątą Traktatu Wersalskiego. Innemi słowy, Curtius w wiadomy sposób wypowiedział się jasno o zagadnieniach rozbrojenia i rewizji granic, wysuwając pod tym względem zupełnie już oficjalne postulaty. Zaznaczyć należy, iż minister Rzeszy zupełnie zignorował wywiad p. Zaleskiego w „Petit Parisien" oraz jego przedwyborcze przemówienie, wygłoszone przez radjo. Dowodzi to raz jeszcze, iż w Niemczech jedynie czyny, a nie słowa robią wrażenie. Zbyt jeszcze słabe echo mowy Curtiusa w prasie polskiej zostało tutaj odpowiednio wyzyskane.

Reakcja, z którą się najbardziej liczono, a więc giełdowa, była niepomyślna. Cały rynek berliński okazał niezwykłą słabość, a pożyczka Younga spadła o 1 proc. Starano się natychmiastowem umieszczeniem uspokajającego artykułu w „New York Times" uprzedzić możliwe złe wrażenie mowy w Ameryce tem bardziej, że zapowiedziane zostały na sobotę odwiedziny Harrisona, dyrektora nowojorskiego Federal Reserve Bank. Nie można zaprzeczać faktu, iż prasa niemiecka jest karną, gdyż jej natychmiastowe komentarze sprawiały wrażenie, jak gdyby przygotowane były zgóry według metodycznie obmyślonego planu.

Przyjazd hr. Bethlena, bezpośrednio po mowie Curtiusa, dał sposobność do licznych komentarzy prasowych i półoficjalnych. Niemcy pragną Węgrami, którzy obecnie są w bardzo dobrych stosunkach z Włochami i Turcją, zaszachować politykę francuską w Europie środkowej i na Bałkanach. Oświadczenia węgierskiego premjera, o których donosiłem, nie dementowały w gruncie rzeczy pogłosek puszczanych w obieg o tworzeniu bloku państw, niezadowolonych z traktatów. W wywiadzie, udzielonym przez niego prasie, zauważyć można było zdanie, świadczące o przychylnem stanowisku rządu węgierskiego wobec „kulturalnej" propagandy niemieckiej za pomocą filmu dźwiękowego. Była to niechybnie aluzja, mająca na celu dokuczenie Beneszowi wskutek bojkotowania w Czechach dźwiękowców niemieckich. Nie przypuszczam jednak, aby prócz stwierdzenia „równoległości" polityki zagranicznej doszło do konkretnego porozumienia pomiędzy Bethlenem i Curtiusem, natomiast wydaje się bardziej prawdopodobnem, iż Węgry zaczną, na skutek rozmów w tych dniach przeprowadzonych, grawitować ekonomicznie coraz bardziej ku Niemcom. Prasa wita oczywiście gościa węgierskiego serdecznie, starając się przypisać odwiedzinom jego daleko idące znaczenie polityczne.

Do tego chóru komplementów nie przyłącza się rzecz jasna prasa komunistyczna. „Berlin am Morgen" w dłuższym artykule nazywa hr. Bethlena żandarmem Mussoliniego i przypomina, że nielegalna armja węgierska (t. zw. Levente) uzbrojona jest we włoskie karabiny maszynowe. I istotnie zainteresowanie prasy włoskiej wymianą zdań między Węgrami a Niemcami jest bardzo żywe.

Jeszcze nie przebrzmiały echa mowy Curtiusa, godzącej bezpośrednio w nasze interesy, gdy „Vossische Zeitung" podawała wiadomość z Warszawy o zamiarze rządu polskiego szybkiego przeprowadzenia ratyfikacji traktatu handlowego, a nazajutrz dyrektor departamentu Moskwa podpisywał imieniem rządu polskiego konwencję w sprawie tranzytu kolejowego pomiędzy Prusami Wschodniemi i Rzeszą a trzeciemi państwami poprzez terytorjum Polski i wolnego miasta Gdańska. Bliższych szczegółów technicznych odnośnie do tej umowy nie można się jeszcze dowiedzieć z powodu milczenia miarodajnych stron.

Stosunek Niemiec do Polski jest dzisiaj nacechowany oczekiwaniem. Od tego, czy parlament i rząd prowadzić będą zdecydowaną politykę narodową, zależeć będzie mniejsza lub większa agresywność Niemiec wobec Polski. Wybicie Niemcom z głowy niemożliwych zamiarów zależne jest w pierwszym rzędzie od nas samych, a mianowicie od naszej stanowczości i jasności wytycznych polskiej polityki zagranicznej. M. N.

Sytuacja w Rosji dotąd niejasna

Prasa niemiecka niedowierza doniesieniom z Moskwy

Berlin, 24. 11. (PAT). Informacje prasy niemieckiej o wydarzeniach w Rosji są w dalszym ciągu bardzo niejasne i skąpe. „Vossische Zeitung" donosi, że niemiecki urząd spraw zagranicznych uzyskał wczoraj połączenie z Moskwą przez Helsingfors. Nadeszła do Berlina depesza ambasady niemieckiej z Moskwy, zapewnia, że położenie polityczne w Rosji nie uległo zmianie. W kołach berlińskich przypuszczają, że przerwanie linij telefonicznych pomiędzy Berlinem a Rosją nastąpiło wskutek zawiei śnieżnych.

Według „Lokal Anzeiger", koła polityczne berlińskie są przekonane, że w Rosji zaszły w polityce wewnętrznej poważne wypadki, aczkolwiek mogą to być wydarzenia, nie posiadające zgoła charakteru przewrotu. Wyjaśnieniom ambasady niemieckiej w Moskwie przeciwstawia prasa niemiecka informacje moskiewskiej „Prawdy" o wykryciu w Taganrogu i Piatigorsku „kontrrewolucyjnych grup trockistów".

Ryga, 24. 11. (PAT). Według informacyj, uzyskanych przez korespondenta PAT. w Rydze, w Rosji panuje spokój. Połączenia telegraficzne, telefoniczne i iskrowe funkcjonują normalnie. W dniu wczorajszym nie nadeszła z Rosji poczta, jak również nie nadeszły czasopisma sowjeckie. Dziś natomiast gazety sowjeckie nadeszły, brak w nich jednak jest jednego numeru.

Wypadki na Kremlu otoczone dotąd tajemnicą

Berlin, 24. 11. (Tel. wł.) Ze strony dobrze poinformowanej, z Moskwy wyjaśniają, że pogłoski o rozruchach w Moskwie conajmniej są trochę przesadzone. Stalin w ostatnich czasach poniósł pewną klęskę w Politbiurze, gdyż kilkakrotnie znalazł się tam w mniejszości, a kilka jego wniosków większość Politbiura odrzuciła. Wobec tego stanowisko Stalina zostało zachwiane.

Jednocześnie w Politbiurze powstała nowa grupa polityczna pod kierownictwem Woroszyłowa, która popiera politykę Stalina, aby w ten sposób utrzymać status quo polityczne w kraju. Grupa ta gotowa jest zdławić wszelkie ataki ze strony opozycji tak prawicowej, jak i lewicowej.

Woroszyłow i członkowie jego grupy wyrażają pogląd, że dziś niemożliwa jest zmiana w Politbiurze, ponieważ stanowisko partji komunistycznej, zwłaszcza ze względu na politykę zagraniczną, nie może być podkopywane. Porażka Stalina w Politbiurze tłomaczona jest kryzysem aprowizacyjnym kraju i polityką deflacji.

W kołach kierowniczych partji komunistycznej w Moskwie oraz wśród większości członków G. P. U. uważają za rzecz niewątpliwą, że dziś nie może być mowy o zmianie w składzie Politbiura.

Telegraphen Union donosi, że 21 listopada między godz. 11—12. wbrew wiadomościom, podanym przez prasę zagraniczną o zamachu na życie Stalina, Stalin urzędował i przybył samochodem na posiedzenie komitetu centralnego partji.

Z Moskwy donoszą, że w porozumieniu ze Stalinem i Woroszyłowem komisarz urzędu administracyjnego armji czerwonej i marynarki, Gamarnik, ma być usunięty ze swego stanowiska.

Ryga, 24. 11. (Tel wł.) Cenzurowane wiadomości, jakie otrzymano 23 b. n. z Moskwy, nie przynoszą nic konkretnego.

Najlepszy lekarz na nieczystą cerę

to **Miaflor** Krem Puder Mydło

Oryginalne tylko z firmą

HENRYK ŻAK - POZNAŃ

Pw 6966/67-Ż 1004/9

Wypadki na Kremlu otoczone są tajemnicą. Tylko ubocznie można wnioskować o tem, co się dzieje w Moskwie.

Faktem jest, że Centralny Komitet partji komunistycznej, który zawsze miał siedzibę swą poza Kremlem — obecnie nagle przeniósł się na Kreml.

Kreml otoczony jest wojskiem G. P. U., które wysiedliło z domów pobliskich ludność cywilną.

Na polach, przylegających do Kremla, nie wolno zatrzymywać się przechodniom. Około muzeum Lenina panuje zupełna pustka.

p

Aresztowania w Moskwie

Berlin, 24. 11. „Deutsche Allgemeine Ztg." donosi, iż wiadomości o aresztowaniu premjera rządu republiki rosyjskiej Syrcowa, generała sowieckiego Bluchera i członka rady wojenno-rewolucyjnej Andrejewa, potwierdzają się. Blucher znajduje się pod aresztem domowym. Syrcow został wysłany na Kaukaz.

Stwierdzono, iż nosił się on z zamiarem ucieczki zagranicę. Poza aresztowaniami licznych oficerów sowieckich aresztowano również wielu wyższych urzędników G. P. U. Wśród aresztowanych znajduje się wielu komisarzy politycznych armji. Ważne akta sowieckie z Kremlu zostały wywiezione w niewiadomym kierunku.

Komendant posterunku zamordowany przez bojówkę niemiecką

Podżegacz i pośredni sprawca zbrodni, pastor, zbiegł Powstaniec śląski zabity przez komunistę

Warszawa, 24. 11. (PAT). Dnia 22 bm. w Golaszowicach pow. pszczyńskiego bojówka niemiecka dokonała przy Domu ewangielickim napadu na komendanta posterunku P. P. przodownika Jana Sznapkę. Przodownik Sznapka zraniony został kilkakrotnie nożem i ciężko pobity. Lekarz z sąsiedniej wioski dr Szeja, do którego udano się o udzielenie rannemu pomocy odmówił udania się do rannego, który też wkrótce zmarł, nie otrzymawszy pomocy lekarskiej.

Miejscowy pastor a zarazem wybitny działacz niemiecki Harlfinger, którego działalność od dłuższego czasu miała charakter podżegawczy, zbiegł w niewiadomym kierunku przed nadejściem władz policyjnych i sądowych na miejsce zbrodni. Wśród ludności miejscowej panuje wzburzenie, ponieważ od dłuższego już czasu krążyły pogłoski, że bojówka niemiecka przygotowuje zamach na komendanta posterunku, zabitego obecnie, oraz na naczelnika gminy i kierownika szkoły polskiej w Gołaszowicach.

Katowice, 24. 11. (Tel. wł.). W innej miejscowości w czasie utarczki z komunistami został zabity zasłużony powstaniec śląski.

Co do wyniku wyborów to z dotychczasowych obliczeń przypuszczać można, że lista Korfantego uzyska do Senatu 2 mandaty, podczas gdy dotychczas miała 1, a do Sejmu śląskiego zapewnie 19 mandatów, gdy dotychczas było 16.

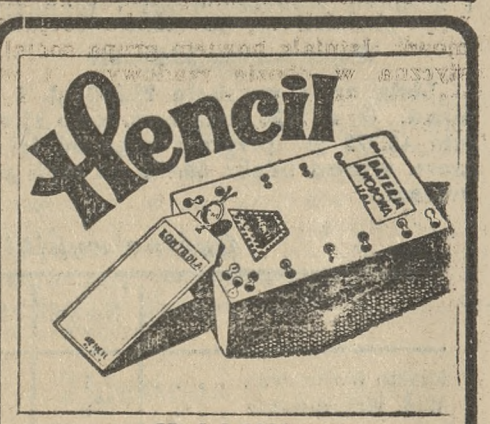

Model 1931 r.

„Bez konkurencji"

Fabryka elektrotechniczna **„Hencil"**

Warszawa, Żelazna 67.

Przedstawicielstwo: **„Radjo-Hurt"**

Poznań, św. Marcin 57.

Pw 6944

Encyklika papieska o pokoju i rozbrojeniu?

Città del Vaticano, 23. 11. (KAP). W kołach rzymskich krążą pogłoski, że ogłoszona zostanie encyklika o pokoju i rozbrojeniu. Pogłoski te dotychczas nie zostały ani potwierdzone ani zdementowane. Być może, że Papież wyda encyklikę o tych sprawach, które, jak wiadomo, są przedmiotem największej troski Watykanu, ale nie jest też wykluczone, że Ojciec św. nie ma zamiaru ogłoszenia właśnie teraz tego rodzaju publikacji. Przypuszczają również, że Papież może poruszyć tę kwestję w allokucji swej na konsystorzu, który, według wszelkiego prawdopodobieństwa, odbędzie się w grudniu.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Pielęgnowanie ust u dzieci

osiąga się w sposób prosty i przyjemny, przez staranne płókania ust Odolem. Płókać należy rano i wieczorem a możliwie również i po obiedzie. Dzieci przyzwyczajają się bardzo szybko do płókania ust Odolem, ponieważ Odol ma przyjemny smak i daje uczucie orzeźwiającej świeżości w ustach.

Tw 659

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Co będzie dalej?

248 mandatów zdobytych przez blok pro-rządowy stwarza w sejmie układ taki, że wszystko, co się dzieje i zapowiada w łonie tego największego ugrupowania parlamentarnego, interesuje w wysokim stopniu koła gospodarcze (żeby tylko o nich mówić), jako zależne od polityki gospodarczej, której tam nadawać będzie wspomniany blok. Przyjrzyjmy się przeto nastrojom, panującym w B. B., planom i metodom jego prac parlamentarnych.

Stwierdzić należy na wstępie, że pisma gospodarcze, prorządowe zdają sobie dokładnie sprawę, z przywilejów i obowiązków, wynikających dla B. B. z obecnego układu sił na terenie parlamentu.

„Oczyszczenie" szerokiego toru polityki wewnętrznej stwarza, zdaniem ich, nieznane i niebywałe dotąd w Polsce warunki i możliwość dla pracy produkcyjnej. Z chwilą, gdy opadły dotychczasowe pęta „polityki dla polityki" (w ten symplistyczny sposób prasa „sanacyjna" określa zmagania między-stronnictwowe), z chwilą gdy okiełznane zostały namiętności polityczne, z chwilą, gdy ustała możliwość dalszych walk o władzę polityczną, zaistniała szansa pracy produkcyjnej, jakiej dotąd w Polsce nie było. To jest wielkim przywilejem dla rządzących — ale to nakłada też ciężkie i poważne obowiązki.

Do tego awantażu dołącza się drugi, mianowicie fakt t. zw. „zwrotu w prawo". Łódzki tygodnik wielko-przemysłowy i „sanacyjny" „Prawda" z radością rejestruje fakt wzrostu elementów antysocjalistycznych. Zdaniem tego pisma wyborcy, którzy oddali do urny jedynki i czwórki, wypowiedzieli się świadomie przeciwko doktrynom marksowskim. Zgoda, co do czwórki! Ale, co do jedynki?

Tak, odpowiada „Prawda", również i zwolennicy jedynki, głosując na nią, wypowiedzieli się przeciwko socjalizmowi. Istniała bowiem grupa socjalistyczna w obozie rządowym, t. zw. frakcja rewolucyjna pp. Moraczewskiego i Jaworowskiego, jednak w ostatnich wyborach lista tej partji nie zdobyła ani jednego mandatu, a liczby głosów, które zdobyła w swoich najlepszych rzekomo okręgach są poprostu śmieszne. Nie bez racji „Prawda" okazuje, z tego tytułu, żywe zadowolenie.

A jednak... A jednak, jak przyznaje krakowski IKC „klub parlamentarny B. B. będzie z natury rzeczy ciałem, w łonie którego będą mogły się od czasu do czasu (!) ścierać sprzeczne ze sobą poglądy, a to z uwagi przedewszystkiem na to, że w skład klubu wejdą grupy o różnorodnych tendencjach gospodarczych i społecznych."

Ażeby do ewentualności rozłamów nie dopuścić i klubowi zapewnić we wszystkich wypadkach możliwą zgodność poglądów, opracowana została już podobno specjalna metoda pracy. W myśl tej metody, jak donosi IKC, wszelkie sprawy i postulaty natury gospodarczej rozpatrywane będą najpierw przez grono fachowców i ludzi apolitycznych i później dopiero w formie gotowej kierowane będą na plenum klubu, który będzie je uchwalał. W tym projekcie metody pracy wewnętrznej przejawia się jaskrawo brak wspólnego języka członków klubu B. B.....

A jakie sprawy gospodarcze pójdą na pierwszy ogień? Mało się o tem mówi. Wydaje się jednak, że na warsztat pracy parlamentarnej weźmie się najpierw zagadnienie wzmożenia kapitalizacji wewnętrznej i naprawy bilansu płatniczego. Wybór tych zagadnień jest niewątpliwie słuszny, gdyż wysuwają się one istotnie na plan pierwszy.

Co będzie dalej? Zobaczymy! Qui vivra, verra....

Krótkie informacje gospodarcze

— Międzynarodowy kartel miedzi podwyższył cenę eksportową z 10,80 centów amerykańskich za lbs do 12,3 centów cif. porty europejskie.

— W ciągu ubiegłego tygodnia ogłoszono w Stanach Zjedn. 495 upadłości przedsiębiorstw handlowych. W tym samym tygodniu roku ub. zanotowano 485 upadłości.

— Wydatki przewidziane w budżecie na rok przyszły towarzystwa American Telephone i Telegraph Co. wynoszą okrągło 500 miljonów dolarów.

Na Sejmik Spółdzielczy

W dniach 25. i 26. bm. odbędzie się w Poznaniu Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych, na którym, jak corocznie od lat blisko sześćdziesięciu, zbiera się wielka ilość przedstawicieli rad nadzorczych i zarządów pięciuset istniejących na terenie Wielkopolski, Pomorza i Śląska spółdzielni kredytowych, handlowych i wytwórczych, zaspakajających potrzeby gospodarcze szerokich warstw społecznych miejskich i wiejskich. Sejmik tegoroczny zbiegł się z dwudziestą rocznicą śmierci największego pioniera spółdzielczości w Polsce śp. ks. Piotra Wawrzyniaka i z opuszczeniem szeregów spółdzielczości i Wielkopolski przez wybitnego działacza kościelnego i społecznego Ks. Patrona Stanisława Adamskiego, powołanego przez władze duchowne na wysokie i odpowiedzialne stanowisko Biskupa Śląskiego.

Z tej racji godzi się choć w kilku słowach przypomnieć społeczeństwu naszemu, czem była i jaką rolę odegrała zaszczepiona na naszym gruncie przez śp. ks. Szamarzewskiego, a rozbudowana do potężnych rozmiarów przez śp. ks. Wawrzyniaka i jego bliskich współpracowników śp. Rzepnikowskiego, Kusztelana i innych spółdzielczość, która stała się w naszej dzielnicy ostoją siły i dumą społeczeństwa polskiego w czasach najcięższej i jak się zdawało beznadziejnej niewoli pruskiej.

Nie popełnimy przesady, gdy stwierdzimy, że spółdzielnie polskie, obok innych istniejących u nas związków, towarzystw i zrzeszeń zawodowych, kulturalnych i oświatowych, były najsilniejszemi bastjonami polskości na najbardziej zagrożonych pozycjach, że były one ponadto źródłem siły materjalnej nieodzownej w ciężkiej walce życiowej i w walce z nawałą pruską oraz wiary w lepszą przyszłość dla polskości.

Swego zbrodniczego dzieła prusactwo dokonać nie zdołało, nawet przy użyciu potężnych kapitałów komisji kolonizacyjnej, ustawy kagańcowej i wywłaszczeniowej, między innemi, dzięki rozumnie pojętej i racjonalnie zastosowanej a na zdrowych zasadach gospodarczych opartej spółdzielczości. To wielkie znaczenie spółdzielczości polskiej doskonale ocenił dr. Bernhardt, profesor pruskiej akademji w Poznaniu, który w pracy swej poświęconej badaniu sił społeczeństwa polskiego w b. dz. pruskiej powiedział, że polskie spółki zarobkowe i gospodarcze, działające na terenie W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich, były państwem polskiem w państwie pruskiem i, że ks. Piotr Wawrzyniak był niekoronowanym królem tego państwa polskiego.

Drugim dosadnym dowodem znaczenia i roli, jaką odegrały polskie spółdzielnie, jest fakt, że Polsce przypadły bez plebiscytów te właśnie ziemie b. zab. prusk., na których mógł działać Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych. Również w wielkiej mierze polskim Bankom Ludowym, Rolnikom, Spółkom Ziemskim, Bazarom i innym spółdzielniom mamy do zawdzięczenia, że przemysł, a zwłaszcza handel i rzemiosło znajdują się w polskich rękach, że miasta nasze i wsie są niemal wyłącznie polskie, że stoją na najwyższym poziomie kultury i dobrobytu. Swą inicjatywą i pracą w spółdzielniach i w towarzystwach Szamarzewski, Wawrzyniak i Adamski przełamali wmawiane nam stale i wysoce szkodliwe przekonanie o braku wszelkich zdolności do zajmowania się przemysłem, a zwłaszcza handlem. Wawrzyniak, podnosząc i wychowując w spółdzielniach kadry ludzi pracujących w przemyśle, rzemiośle i handlu miejskim i wiejskim, udowodnił, że Polacy również mogą wiele w dziedzinach ściśle gospodarczych zdziałać, o ile zechcą się racjonalnie i solidnie kształcić teoretycznie, a przedewszystkiem praktycznie, jeśli chodzi o handel i gdy zechcą wytrwale pracować i oszczędzać.

Takie były zasługi spółdzielczości w przeszłości.

Gdy zaś rozejrzymy się w obecnie panujących u nas stosunkach, dojść musimy do przekonania, że era spółdzielczości bynajmniej nie minęła i że przez wzgląd na dawniejszą swą rolę, spółdzielczość musi corychlej zaleczyć rany zadane jej przez wojnę i przez powojenne nienormalne warunki gospodarcze i stanąć do energicznej pracy nad odrodzeniem i odbudową dobrobytu i moralności w szerokich warstwach społecznych popadłych w nędzę materjalną i ubóstwo moralne. W pracy tej spółdzielczość polska sięgnąć musi do tych czasów, w których rozpoczynali swą działalność Szamarzewski i Wawrzyniak i do głoszonych przez nich zasad, nie będących wynikiem złudnych doktryn okresu romantyzmu, lecz realnem zrozumieniem potrzeb szerokich warstw społecznych.

Dla przykładu podajemy myśli zawarte w przemówieniu Ks. Patrona Szamarzewskiego wygłoszonem na Sejmiku w r. 1875, doskonale odpowiadające chwili obecnej, które w streszczeniu brzmią, jak następuje:

„Stan dzisiejszy — następstwami wieków wywołany, potargał ogromnemi przemianami mienie, rozproszył kapitały i wprowadził ubóstwo, które niszczy wszelkie drogi zarobkowania i cieszy się, że w rozkładzie ciała upadającego znajduje pokarm żywotny dla swego bytu. Nie starczy pocieszać się nadzieją lepszych czasów, ale trzeba liczyć się z tym faktem, że z przeszłości pozostały nam tylko miedziaki, któremi mamy ten sam cel osięgnąć, który kapitaliści z łatwością wielkiemi zasobami zdobywają; że małemi kapitalikami musi nasz świat pracować, aby przywrócić sobie byt, mienie, stanowisko i znaczenie. Cała zagadka naszego położenia będzie rozwiązana, gdy nie będziemy się łudzić i pojmiemy, że w epoce miedzi żyjemy, gdy będziemy umieli gospodarować miedziakami. Ten program gospodarowania miedziakami postawiły sobie spółki, których właściwością jest to, że w ich organizacji należy natchnąć społeczeństwo wspólną oszczędnością i wspólną potrzebą gromadzenia groszy z zachowaniem nieco zebranych zysków na podniesienie i zachowanie instytucyj i spowodować i usposobnić je do długowiekowej, a skutecznej pracy w taki sposób, aby wszyscy, bez różnicy wieku i stanu, wszędzie i zawsze siłami złączonemi i groszami, o ile zbędą na nieodzownych wydatkach życia i gospodarstwa, gromadzili kapitał, skąd nasza ekonomja gospodarcza, przemysłowa i rzemieślnicza czerpałaby zasoby do podniesienia gospodarstwa i nadania znaczenia i wartości pracy. Przy takiej zbiorowej pracy muszą ustać anormalne stosunki; praca żywiona oszczędnością, podnieść się musi w wartości, a uronione mienie i przyszły byt nowem źródłem zasilane, muszą wyjść na korzyść duchowych i materjalnych stosunków. Pracujmy, albowiem praca jest najlepszą przyjaciółką człowieka, ona go pociesza w smutku, ona uśmierza i koi boleści, ona koi rany, ona sama jedna podnosi człowieka i jest miarą jego wartości; ona jedyna przynosi mu najzupełniejsze zadowolenie, a w tem zadowoleniu z siebie samego płynącem, że spełniliśmy należycie obowiązek, spoczywa prawdziwe szczęście. Praca jest naszym obowiązkiem, próżnowanie największem nieszczęściem w społeczeństwie. Życie a praca to jedno".

Te wielkie i zdrowe wskazania Ks. Patrona Szamarzewskiego mogą być w całej pełni i dzisiaj również stosowane, albowiem i dzisiaj widzimy u nas szerzące się w niebywałych rozmiarach ubóstwo materjalne, a w ślad za niem idące coraz większe ubóstwo moralne. Dlatego też zadaniem spółdzielczości polskiej stać się powinno nietylko prowadzenie pracy w kierunku odrodzenia gospodarczego, ale w równej mierze w kierunku przywrócenia społeczeństwu wiary w lepszą przyszłość, a przedewszystkiem w kierunku przywrócenia dawniejszego poziomu etyki i moralności w szerokich warstwach społecznych.

Spółdzielczość polska powinna dzisiaj z całą energją przystąpić do pracy w myśl wskazań i zasad swych wielkich twórców. Chwilowe trudności nie powinny powstrzymać akcji spółdzielczej w naszem społeczeństwie tak bardzo dziś potrzebującem pomocy i oparcia w walce z coraz bardziej piętrzącemi się trudnościami spotykanemi na wszystkich terenach gospodarstwa narodowego.

Wierzymy w to, że spółdzielczość oparta na zdrowych zasadach, wolna od złudnych doktryn i obcych naleciałości, potrafi otrząsnąć się z chwilowych trudności i podtrzymać swą świetną tradycję, nawet wówczas, gdy szeregi jej opuści taka postać, jaką był dla spółdzielczości i dla społeczeństwa naszego Ks. Biskup Adamski.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Sprawa odsetek i kosztów egzekucyj podatkowych.** Warszawska Izba Rolnicza wystąpi do Min. Skarbu o zredukowanie obowiązujących stawek odsetek za zwłokę i kosztów egzekucji podatkowych. Jak wiadomo odsetki za zwłokę wynoszą przy wszystkich podatkach oprócz gruntowego 2 proc. w stosunku rocznych, a opłata ściągana przez sekwestratorów przy egzekwowaniu podatków wynosi jednorazowo 5 proc. od zaległości. Z tytułu tak wysokich opłat podatkowych powstają dla zalegających, a więc dla najgorzej usytuowanych płatników nader poważne obciążenia, sięgające 30 proc. i więcej w stosunku rocznym.

Z KRAJU

(k) **Obniżenie kar za zwłokę do półtora procent.** Minister skarbu wydał zarządzenie, aby od wszelkich wpłat, uskutecznianych na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, pobierano od dnia 24 listopada rb. aż do odwołania kary za zwłokę w wysokości zniżonej do 1½ proc. miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności, zamiast 2 proc.

(k) **Kolejowa taryfa wyjątkowa na ser i bryndzę.** Na wniosek Izby przem.-handlowej w Poznaniu min. komunikacji oznajmiło, iż w najbliższym czasie zmieni warunki stosowania taryfy wyjątkowej C 9 na ser i bryndzę w ten sposób, iż nadawcą przesyłki może być „wytwórnia serów lub mleczarnia", a nie, jak obecnie, „fabryka serów".

(k) **Dla reaktywizacji eksportu wyrobów koszykarskich.** Rudnik n/Sanem z okolicą tworzy jedno z największych w Europie zagłębi koszykarskich. Wyroby zagłębia znane były przed wojną na rynkach handlowych całego świata i były bezkonkurencyjne. Poza granice dzisiejszej Polski wychodziło wtedy ponad 90 proc. wyrobów — co wyrażało się liczbą kilkunastuset wagonów rocznie. Wyroby te znane były zarówno w Ameryce, jak i Australji, Afryce i Azji. W latach powojennych wyroby te poczęły tracić na jakości, a na rynkach światowych poczęły wysuwać się wyroby niemieckie, czeskie, belgijskie etc. Stan ten spowodował przedewszystkiem brak organizacji tego rzemiosła, którem poczęły się trudnić jednostki nieukwalifikowane. By stanowi temu zapobiec, i odzyskać w świecie handlowym przedwojenne znaczenie — grono koszykarzy rudnickich zawiązało tam cech koszykarski, który wziął sobie za zadanie doprowadzić do tego, by koszykarstwem zajmowały się jednostki tylko zawodowo uzdolnione Pierwszym cechmistrzem został Karol Ramocki. Mamy nadzieję, że za parę lat wyroby rudnickie odzyskają za granicą przedwojenny rozgłos.

(k) **Eksport masła do Niemiec.** Izba przem.-handlowa w Poznaniu komunikuje, że z dn. 27 listopada br. wchodzi w życie traktat handlowy fińsko-niemiecki, ustalający m. i. cło na masło na 50 RM od 100 kg. i to tylko na transporty, pochodzące z krajów traktatowych w ramach przyznanych tym krajom kontyngensów. Na masło z krajów nietraktatowych jak np. z Polski, oraz na masło sprowadzane z krajów traktatowych poza kontyngensem, cło zostanie niewątpliwie podniesione do 80 RM od 100 kg. Zanim jednak ta podwyżka nastąpi, należy w związku z tem liczyć się z korzystną sytuacją w Niemczech dla masła polskiego w czasie od 27 listopada aż do wejścia w życie ewtl. podwyższonej stawki prawdopodobnie od 1 stycznia, w którym to czasie importerzy niemieccy niewątpliwie zaopatrzą się w zapasy.

Z ZAGRANICY

(z) **Po konferencji imperjalnej brytyjskiej.** Konferencja imperjalno-brytyjska, zakończona w dniu 14 b. m., nie dała wyników w dziedzinie gospodarczej. Jak wiadomo, Kanada zaproponowała podwyżkę wszystkich taryf celnych w dominjach i Anglji o 10 proc., i udzielanie sobie wzajemnie preferencji celnej. Rząd brytyjski zaraz na początku konferencji (9 października) odrzucił projekt Kanady, nie przeciwstawiając innego projektu, jak tylko zapewnienie pewnego procentu przemiału zboża z dominjów w młynach brytyjskich. Przyszła konferencja, która odbędzie się za rok w Ottawie, ma bliżej opracować sprawę zapewnienia dla pszenicy z dominjów pewnej określonej ilości zbytu na rynku angielskim. Prasa partji pracy i partji liberalnej w Anglji jest zadowolona, że rząd angielski oparł się stanowczo tendencjom protekcjonistycznym. Prasa konserwatywna w wynikach konferencji widzi rozluźnianie się więzów politycznych i gospodarczych między składowemi częściami Imperium.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Nasz zwierzyniec w zimie

Życie wre obecnie w zamkniętych i ciepłych pawilonach Ogrodu Zoologicznego

Ogród Zoologiczny z nastaniem zimy nabiera specyficznego charakteru. Nie widać w nim jak zwykle wiosną i latem licznych gości snujących się po gankach ogrodu, przyglądających się z zaciekawieniem różnym zwierzętom. Nie słychać gwaru a przedewszystkiem głosików dziecięcych zmieszanych z krzykliwym wrzaskiem ptactwa, dzikich drapieżców, oraz innych czworonogów. Na pierwszy rzut oka zdawaćby się mogło, że ogród opustoszał, zwierzęta powymierały i niema już nic godnego do zobaczenia.

Ale pozory mylą. W pawilonach dokąd skryły się nasze egzotyczne zwierzęta począwszy od arcyzabawnych małpek a skończywszy na trąbonosej „Dorze", wre obecnie życie niemniej ciekawe i warto mu się bliżej przypatrzyć.

Wielka woljera, w której rej wodziła skrzydlata rzesza najrozmaitszego gatunku, obecnie wygląda smutnie. Mniej wytrzymałe na zimno ptactwo znalazło wygodne pomieszczenie w przylegającym pawilonie. Podczas dnia coprawda ten i ów egzotyczny skrzydlaty gość zażywa przechadzki po woljerze, ale na noc woli jednak schować się do ogrzewanego pawilonu. Natomiast bażanty i mewy drwią sobie z zimna i z przyjemnością przebywają na świeżem powietrzu. Żórawie też od czasu do czasu dotrzymują im placu.

W pawilonie dla wielkich drapieżców baraszkują wesoło młode lwiątka na co obojętnie patrzy grzywiasty „Cezar", który dla zabicia czasu albo śpi, albo też ziewa, pokazując przytem potężne kły. Dalej z powagą przechadzają się nerwowo po klatce wspaniałe tygrysy, a w sąsiedztwie figle płatają trzy młode tygrysiątka, które jak wiadomo ujrzały światło dzienne w naszym ogrodzie. Obok niby zamyślone filozofy, stoją nieruchomo marabuty, patrząc podejrzliwie na natrętnych gości. Dalej zwracają uwagę przechodnia kondory i inne zwierzęta, poczem przechodzimy do ptaszarni.

Tu dopiero panuje okrutny wrzask, tak, że trudno wprost rozmawiać. Przeraźliwe krzyki papug, gruchanie wspaniałych okazów gołębi, piski małego ptactwa, — wszystko to razem zlewa się w jeden potworny akord, od którego aż uszy bolą.

Obszerny lokal, przeznaczony dla małp również tętni życiem. Drwią one sobie z zimna i nie tracąc na humorze wyprawiają łobuzerskie poprostu harce, gonią się, skaczą po obszernych, a wygodnych klatkach. Pełno tu publiczności, która śmieje się do rozpuku.

Od czasu do czasu pokazują się nasze brunatne misie, stają na łapy i smętnemi oczyma wypatrują przechodniów z cukrem. „Lula", zachowując zwyczaje swego gatunku zamierza zaszyć się w ciepłej kryjówce ze słomy i tam zapaść w zimowy sen. Możemy się podzielić radosną wiadomością, że niezadługo zwierzyniec powiększy się, gdyż na wiosnę, gdy słonko zaświeci „Lula" zaprezentuje publiczności małe misie. Białe niedźwiedzie chyba są najbardziej zadowolone z nadchodzącego zimna; szkoda tylko, że zamurowano im maleńki basen, w którymby teraz chętnie pluskały.

Nic też sobie z zimna nie robią jelenie, bizony, żubry itp. Wprost ciarki człowieka przechodzą, gdy patrzy na fokę i lwy morskie, które z rozkoszą przepruwają zimną wodę w basenie, szukając dozorcy i domagając się wrzaskliwie porcji ryb. Także i dzikie kozy górskie okryte grubem futrem nie obawiają się zimna, to też często je można zauważyć, jak wspinają się zwinnie po sztucznych skałach.

Na wiosnę dyrekcja w ogrodzie dokona licznych zmian, by publiczności nowych dostarczyć wrażeń. Przedewszystkiem powstanie druga efektowna woljera dla ptactwa krajowego. (z)

W listopadową rocznicę

Apel komisji pochodowej do organizacyj

Komisja pochodowa przy komitecie wykonawczym dla przygotowania uroczystości setnej rocznicy Powstania Listopadowego ustaliła następujący porządek podczas nabożeństwa, pochodu i defilady.

Niedziela, dnia 30. bm. Nabożeństwo dla wszystkich odbędzie się w katedrze o godz. 10,15. Zbiórka organizacyj przed katedrą o godz. 10 w następujących grupach:

1. Organizacje przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Kierownicy pp.: Rost, Ratajczak, Grzybkowski.

2. Akademicy.

3. Organizacje zawodowe. Kierownik p. Stabiński.

4. Organizacje kulturalno-oświatowe, żeńskie i męskie. Kierownik p. Bortkiewicz.

O godz. 11 defilada oddziałów wojskowych i organizacyj przy Zamku. Do jak najliczniejszego udziału w powyższej uroczystości wzywa się mieszkańców stoł. miasta Poznania.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 24 listopada 1930.

Słońce: wschód 7.29; — zachód 15.49; — długość dnia 8 godz. 20 min.

Księżyc: wschód 11,57; — zachód 18,41; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 5 st. Cels. Pochmurno. Wiatr północno - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 743 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 10 st Cels, najniższa plus 3 st. Cels. Ilość opadu 11 mm.

Kal. rz.-kat.: Jan od Krzyża; jutro Katarzyna p.

Kal. słow.: Dorosław; jutro Chwalimir.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies. 2 zł.

Bibljoteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15 Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1,80 Wpis 50 groszy.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ulica Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha, nar. Niegolewskich.

Wilda: Apteka „Fortuna", G. Wilda 96.

OSOBISTE

— * **Ślub.** W dniu 15 bm. w kościele parafjalnym Św. Marcina został pobłogosławiony przez ks. prałata Taczaka związek małżeński między p. dr. Antonim Skowrońskim, prokurentem S. A. Hartwig Kantorowicz i p. Aurelją Winiewicz, córką znanego przemysłowca i działacza społecznego p. Bolesława Winiewicza.

— * **Srebrny jubileusz małżeństwa** obchodzi w dniu 3 grudnia p. Tomasz Sikora wraz z żoną Wiktorją z Woźniaków, ul. Madalińskiego 8. Na intencję Jubilatów odprawiona zostanie msza św. w kościele OO. Zmartwychwstańców na Wildzie o godz. 9.

— * **Jubileusz pracy,** mianowicie 25-lecie, obchodzi p. Helena Sadowska w dniu 28 bm. jako kucharka pp. D. Stabrowskich w Poznaniu. ul. Dąbrowskiego nr. 133.

— * **Dyplom magistra praw** uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim p. Franciszek Wojciech Pniewski z Poznania.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zjazd absolwentów Szkoły Morskiej.** Z okazji dziesięciolecia Szkoły Morskiej, odbędzie się w Gdyni w dniu 7 i 8 grudnia pierwszy zjazd absolwentów tej uczelni. Zjazd rozpocznie się o godzinie 9 mszą św. w kościele św. Jana, poczem w sali Hotelu Centralnego zostaną otwarte obrady. Wieczorem odbędzie się bankiet przy współudziale zaproszonych gości. W dniu 8 grudnia członkowie zjazdu wezmą udział w uroczystościach 10-lecia i poświęcenia nowych gmachów Szkoły w Gdyni. Absolwenci pragnący przybyć na zjazd proszeni są o pisemne zgłoszenia, oraz podanie swoich adresów najpóźniej do dnia 1 grudnia. Adres komitetu zjazdowego: W. Fedorowicz. Gdynia, gmach P. P. „Żegluga Polska". — Na zjeździe będą mile widziani również byli uczniowie Szkoły Morskiej, którzy jej nie ukończyli.

— * **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w środę, dnia 26. bm. po południu o godz. 6,30. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy urzędniczo - personalne, zatwierdzenie linij wytycznych, uchwalenie dalszych kredytów na roboty ziemne i kanalizacyjne, uchwalenie dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego od obrotu oraz od ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, zwolnienie od poboru podatku od rozrywek przedstawień teatralnych urządzanych przez Teatr Wielki, Teatr Polski, Teatr Nowy i Teatr Popularny, obniżenie podatku miejskiego od zajmowanych lokali lub ich części w hotelach, pensjonatach pp, zasilenie budżetu teatrów miejskich, uchwalenie opłat na rzecz przeładowni miejskiej, zakup lokomotywy dla przeładowni miejskiej, sprawa przejęcia gwarancji przez miasto za bursę rzemieślniczą, zażądanie odpłatnego odstąpienia terenu państwowego Rybaki karta 283, uzupełnienie 10-letniego programu rozbudowy miasta Poznania na czas do 1. 1. 1937, dot. terenów dla „Osiedla" i bezpłatnego odstąpienia terenów państwowych pod zieleńce i boiska, sprzedaż parcel i nieruchomości w Dębcu i na Ratajach oraz zmiana parcel na Jeżycach.

— * **Z Narodowej Organizacji Kobiet, Koło Jeżyce.** Zebranie połączone z obchodem Listopadowym odbędzie się w środę 26 bm. o godzinie 20 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

— * **Tow. Przemysłowe „Jedność"** (pod wezwaniem św. Antoniego) w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 25 bm. o godz. 20-tej w lokalu posiedzeń przy ul. Ślusarskiej 6. Na porządku obrad sprawozdanie z odbytej zabawy i aktualny odczyt: „O Powstaniu Listopadowem". W kasie pośmiertnej płatny wypadek 27.

— * **Wolny Cech Krawiecki** odbędzie swe zebranie we wtorek, dnia 25 bm. o godzinie 20 w Domu Rzemieślniczym. Odczyt o powstaniu listopadowem wygłosi starszy Cechu p Fr. Drabętowicz.

— * **Ze Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze pod wezw. N. M. P.** Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz 19,15 na sali ks. ks. Jezuitów, ul. Szewska nr. 18, ptr. Na porządku obrad wykład ks. dyrektora Wołkowskiego oraz ważne doniesienia zarządu. Ze względu na zbliżający się podwieczorek towarzyski i t. d. uprasza się o liczny udział członków i gości.

WYKŁADY

— * **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś. w poniedziałek, o godz 20 w sali 17 Collegium Minus (I. p.) wygłosi odczyt p. prof. dr A. Kleczkowski p. t. „Powstanie Listopadowe w poezji niemieckiej". Jutro, t. j. we wtorek. wygłosi odczyt p. prof. K. Chodynicki p. t. „Rok 1863".

— * **O prawie bankowem.** Na skutek starań Zw. Zaw. Pracowników Bankowych Okręgu Poznańskiego wygłosi dyrektor Banku Cukrownictwa p. dr. Stanisław Solański wykład „O polskiem prawie bankowem", który odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 19 w lokalu Związku, Al. Marcinkowskiego 24 (dom ogrodowy). Jak najliczniejsze przybycie członków pożądane.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Akademicki Zw. Sportowy, Sekcja Lekkoatletyczna** urządza wieczorek taneczny w dużej sali Bazaru dnia 29 bm. Komitet już teraz przygotowuje dużo niespodzianek, aby i tym razem uprzyjemnić gościom kilka chwil spędzonych w gronie sportowców Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje sekretarjat A. Z. S., Zamek-wartownia w godzinach od 16—18.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Czytelnia dla Kobiet** urządza kursy robót ręcznych; w zakres kursów wchodzą: roboty siatkowe (firany, story) szydełkowe, hafty ludowe, malowanie na materjałach, tkanie materjałów na suknie. Zgłoszenia przyjmujemy od godz. 11—13 i od 17—19 ul. Kantaka 9. II p. Tamże przyjmuje się zamówienia na wszelkie roboty.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Przestroga.** Ponieważ — jak corocznie w okresie przedgwiazdkowym — powstały nowe organizacje rzekomo charytatywne, które nadużywają jedynie dobroczynność publiczną i rozbijają zorganizowaną akcję, obowiązkiem każdego z dających jest przedewszystkiem zawsze wylegitymowanie kwestarza i bliższe stwierdzenie proszącej instytucji. Dla orjentacji wszystkich ofiarodawców gwiazdkowych przypominamy, że na terenie naszego miasta pracują chlubnie następujące zasłużone instytucje dobroczynne, znane i prowadzone przez wybitnych przedstawicieli społeczeństwa: Poznański Okręg „Caritas" i jego oddziały: Wydziały parafjalne Caritas, Tanie Kuchnie, Tow. Pomocy dla Inteligencji (Fr. Ratajczaka 31) Tow. „Przystań" (Opieka nad dziewczętami i bezdomnymi) i towarzystwa św. Wincentego a Paulo.

— * **Dni przeciwgruźlicze.** Poznański Okręg „Caritas" urządza na polecenie Magistratu miasta Poznania od 2 do 9 stycznia 1931 na terenie naszego miasta dni przeciwgruźlicze. które będą poświęcone walce z największym wrogiem zdrowia ludzkości. Program odczytów publicznych i przez radjo oraz różnych atrakcyj na powyższe cele już jest na wykończeniu. Projektuje się również sprzedaż znaczków przeciwgruźliczych. Należy się więc spodziewać, że całe społeczeństwo poznańskie poprze jak najwydatniej tę pracę.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 5 322

— * **Na walnem zebraniu Kółka Czeskosłowackiego Stud. Wyższej Szkoły Handlowej** w Poznaniu ukonstytuował się nowy zarząd w następującym składzie: prezes — Jeżewski Józef, wiceprezes — Szkuta Józef, sekretarz — Pełka Wincenty, skarbnik — Lisiecki Edward, bibljotekarz — Szafarkiewicz Edward. Nowoobrany zarząd za zadanie swej pracy w bieżącym roku akademickim postawił sobie: 1) Urządzić dla szerszej publiczności trzymiesięczny kurs języka czeskiego; 2) przygotować cykl odczytów, któreby umożliwiły poznanie stosunków gospodarczo - społecznych bratniego narodu czeskosłowackiego (dwa odczyty zostaną wygłoszone w najbliższych dniach przez p. prof. Ignacego Hanusa, protektora Kółka, znanego działacza na polu zbliżenia czesko - polskiego); 3) nawiązać ścisły kontakt z organizacjami ideowo pokrewnemi Kółku; 4) urządzać co pewien czas wieczorki towarzyskie, których celem będzie utrzymanie życia towarzyskiego wśród członków Kółka; 5) zorganizować wycieczkę do Czechosłowacji.

— * **Pokaz gazowy.** We wtorek, dnia 25 bm. o godzinie 17 odbędzie się w poradni Gazowni Miejskiej przy ulicy Grobla 15, pokaz gazowy z praktycznem przygotowaniem do konkursu gazowego i odczytem p. Żółtowskiej.

— * **Z wydziału wojewódzkiego.** Na ostatniem posiedzeniu wydziału wojewódzkiego odbyło się zaprzysiężenie nowego członka wydziału p. Franciszka Jankowskiego z Turkowa. P. Jankowski wszedł do wydziału wojewódzkiego jako następca po śp. Winowskim. Na temże posiedzeniu wydział wojewódzki dokonał wyboru członka rady zarządzającej w Krajowem Ubezpieczeniu na Życie w miejsce śp. Winowskiego. Jako nowego członka rady wybrano p. Michała Kosowskiego. (k.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Poświęcenie fabryki konserw rybnych i wędzarni ryb** firmy Franciszek Ziółkowski odbyło się onegdaj. Poświęcenia dokonał ks. radca Putz w obecności ks. prob. Chilomera, licznych gości. przedstawicieli władz i prasy. Zakłady firmy Franciszek Ziółkowski mieszczą się na Zawadach przy ul. św Michała, w nowych na ten cel specjalnie wybudowanych ubikacjach Urządzenia są technicznie nowoczesne, a sposób przyrządzania wędlin rybnych jak i konserw jest specjalnością firmy, wypróbowaną w długoletnich doświadczeniach. Należy podkreślić, że p. Ziółkowski jest ponadto właścicielem wędzarń ryb w Bydgoszczy, Grudziądzu i Gdyni. Nowy oddział w Poznaniu poprowadzi p. Mieczysław Bednarski. Specjalnością fabryki konserw rybnych p. Ziółkowskiego są bydlinki, ponadto przygotowuje się tam śledzie opiekane, śledzie zawijane (tak zwane rolmopsy) i moskaliki w puszkach Po poświęceniu pp. Ziółkowscy podejmowali uczestników uroczystości z staropolską gościnnością. W przemówieniach składali życzenia pp. ks. radca Putz. ks. prob. Chilomer, p. Gustowscy, Swinarski. Pietruszyński, wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Branży Spożywczej, Trybulski i inni W przemówieniach podkreślano rzutkość kupiecką p. Ziółkowskiego i twórczą inicjatywę wypełniającą wielką lukę w krajowym przemyśle spożywczym. (k.)

— * **Pogotowie Lekarskie Zw. Lekarzy Z. P.** przy ul. Pocztowej 30 (telef 55-55) dyżuruje w dzień i w nocy. W miesiącu październiku załatwiono ogółem 919 porad, z czego na wizyty w mieście przypada 552, zaś na konsultacje na stacji 367. Ubogim udzielono 167 porad, w tem 61 wizyt i 106 konsultacyj. W wypadkach nieszczęśliwych interwenjowało 310 razy. w tem ran było 163, oparzeń 12, krwotoków 48, otruć 8, stłuczeń 38, złamań 11, zwichnięć 10, innych zaś 20. Do szpitali i klinik przewieziono 154 chorych Pogotowie Lekarskie posiada cztery własne wozy sanitarne do przewożenia chorych w mieście i poza miastem.

— * **Z targu.** Dnia 24. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4.40—5.00 zł; masła mleczarskiego 5.20—5.60 zł; twarogu 1.00—1.20 zł; mendel jaj 3.10—3.30 zł; litr śmietany 1.60—2.00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2.40 do 2.60 zł; słoniny wędzonej 3.40—3.60 zł; wieprzowiny 2.40—2.80 zł; wołowiny 2.40 do 3.20 zł; cielęciny 2.40—2.80 zł; skopowiny 2.60—3.00 zł; koziny 1.40—1.60 zł; smalcu 3.40—4.00 zł; za drób: kura 3.50 do 500 zł; perlica 3.00—4.00 zł; kaczka 4.00 do 6.00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 3.40 zł; para gołębi 1,30—1,50 zł; sarnina 3,00—5,00 zł

za 1 kg.; bażant 5,00—6,00 złotych, królik 3.00—4,00 zł; kuropatwy para 2,50 do 4,50 zł; zając 6—7 zł; za ryby: 1 kg. karpia 4,80—5,00 zł; szczupaka 4,40—4,80 zł; lina 4,60—5,00 zł; okonia 2.40—2.60 zł; karasia 2,00—2.40 zł; 1 kg. białych ryb 1,40—1.60 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 10—20 gr; modrej 15—20 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg. 2,00 do 2,50 zł; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 gr; szpinaku 30—50 gr; za kg. jarmużu 30—40 gr; pietruszki 50 do 60 gr; 1 kalafjor 0,40—1,60 zł; 1 kg. bobu 1,20 zł; główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoc: 1 kg. jabłek 0,80—1,60 zł; gruszek 1,20—1.60 zł; borówek 2.80 zł; winogron 4,00—4.40 zł. — Wobec niepogody dowozy nie były duże. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pożar na ul. Kraszewskiego.** W późnych godzinach wieczornych wybuchł pożar w mieszkaniu pp. Schmidtów przy ul. Kraszewskiego 7. Zapaliło się belkowanie. Przyczyną wypadku była wadliwa budowa pieca w łazience. Ogień ugasiła straż pożarna. (k)

— * **Spłoszony koń wpadł na dziecko.** W pobliżu ul. Przemysłowej spłoszyły się w niedzielę konie z wozem i wpadły na 4-letniego Włodzia Mazurka, zamieszkałego przy ul. Przemysłowej 3. Wskutek ciężkich pokaleczeń od uderzenia dyszlem, mały Włodzio dostał krwotoku wewnętrznego. Ciężko poranionego chłopca przewieziono do lecznicy Św. Józefa. (k)

— * **Napad na ul. Łąkowej.** Na ulicy Łąkowej został w niedzielę wieczorem napadnięty pewien mężczyzna, przez niejakiego Wróblewskiego i Piechowiaka. Poranionego dotkliwie na głowie opatrzyło pogotowie ratunkowe, zaszywając mu rany na głowie. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże i włamania.** P. Ganskemu Edwardowi, ul. Chwaliszewo 21-22 skradziono z mieszkania ubranie niebieskie, 3 wierzchnie koszule, 3 kołnierzyki i 15 par skarpet. — P. Antkowiakównej Marji, ul. Strumykowa 1, skradziono portfel zawierający 290 zł i różne dowody. — P. Kochowi Jerzemu z Grodziska skradziono w czasie snu w hotelu 350 zł. — Na strych p. Mroczkowskiego, ul. Piekary 5, włamali się złodzieje i skradli bieliznę wart. 400 zł. — Z piwnicy p. Gadzińskiej na ul. Chwaliszewo 62 skradziono 7 koszy jabłek wart. 300 zł. — Ze składu p. Nowak Marji, Aleje Marcinkowskiego 17, skradziono za 200 zł ciast. — P. Olszyńskiemu Tadeuszowi, ul. Pocztowa 29, skradziono 2 skórki karakułowe, wart. 170 złotych. — P. Sroce Marjanowi w Gołańczewie skradziono z korytarza firmy „Westfalja", ul. Zamkowa 6, skórzaną kurtkę wart. 180 zł. — P. Borowskiemu z Wągrówca skradziono koło zapasowe od samochodu. (z)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Krobia.** (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzi dnia 25 bm. drogomistrz p. Józef Szpurka z żoną swą Franciszką z domu Kaźmierczakówna. Na intencję Jubilatów odbędzie się msza św. o godz. 8 w kościele farnym w Krobi.

— * **Marzenin, pow. grodziski.** (Z życia młodzieży.) Dnia 9 bm. odbyło się tu „Święto Młodzieży", które zagaił ks. prob. J. Sarniewicz. Wykład „O pracy wśród młodzieży" wygłosił kierownik tutejszej szkoły p. Fr. Sonnenberg. Pod kierownictwem organisty p. J. Stasierskiego chór kościelny odśpiewał dwie pieśni na cztery głosy do św. Stanisława Kostki. Deklamowali druhowie ze Stow. Młodzieży Polskiej. Młodzież wspólnym śpiewem: „Hej, do apelu" zakończyła tę podniosłą uroczystość.

— * **Opalenica.** (Kurs gotowania). Dobra gospodyni — to podstawa rodziny, gminy, i państwa. Rozumieją to dobrze Młode Polki, i czynem tego dowodzą. Ażeby przygotować się należycie do przyszłych obowiązków Stowarzyszenia urządzają z pomocą Związku kursy praktyczne, np. gotowania, szycia itp. Ostatnio odbył się taki konkurs w Opalenicy. Dwadzieścia druchen stanęło do pracy i nauki, ażeby przysporzyć sobie niezbędne i korzystne wiadomości kulinarne, co im się udało całkowicie. To też wdzięczne są swej organizacji za możność nauki praktycznej. Najlepsze świadectwo dobrze zużytego czasu dało zakończenie kursu, gdzie matki druchen spożywając przygotowane ręką swych cór przysmaki, podziwiały z zadowoleniem ich umiejętność, które druchny niewątpliwie zużytkują w domu.

— * **Pleszew.** (Kradzież z włamaniem.) W nocy na poniedziałek włamali się nieznani złodzieje zapomocą wytłuczenia szyby w oknie do mieszkania urzędnika gospodarskiego Joachima Hoffmana w Brzeziu. Złodzieje skradli fuzję, flower, złoty zegarek męski, pierścionek złoty oraz dwie złote bransoletki i dwie szpilki do krawatu wartości około 1 600 zł. Ponadto włamywacze zabrali kasetkę z zawartością 600 złotych. (k.)

— * **Mogilno.** (Pożar.) W zabudowaniach rolnika Spychalskiego w Radłowie spłonęła stodoła ze zbożem oraz koń i cielę wartości około 10 tys. zł. Ogień powstał wskutek nieostrożności. Podczas nabierania sieczki ze stodoły wywróciła się wskutek podmuchu wiatru latarnia na słomie, powodując pożar. (k.)

— * **Rawicz.** (Pożar.) Na strychu krytego słomą domu mieszkalnego p. Michała Kaczmarka w Wydawach powstał pożar, niszcząc doszczętnie dom jak i urządzenie domowe lokatora Kowalskiego. — Przypuszcza się, że powodem wybuchu ognia był wadliwie zbudowany komin. (k.)

— * **Strzelno.** (Kradzież z włamaniem.) Przed kilku dniami włamano się do mieszkania p. Antoniego Olejnika. Włamywacze wtargnęli do wnętrza, wyłamując szybę. Łupem złodziei padła odzież, bielizna męska i damska wartości około 2 500 złotych. (k.)

— * **Bydgoszcz.** (Nowa placówka dobroczynna.) Dokonano tu uroczystego otwarcia filji Tow. Dobroczynności „Caritas". Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych i t. d. Na wstępie odbyła się uroczysta msza św., celebrowana przez ks. dziekana Stepczyńskiego. Okolicznościowe kazanie wygłosił dyrektor pozn. okręgu „Caritas" ks. Wolkowski. Następnie odbyło się zebranie konstytucyjne, które otworzył dyrektor Zw. „Caritas" ks. Stefan Janiak. Na przewodniczącego poproszono ks. dziekana Stepczyńskiego. Referat o zadaniach bydgoskiej placówki wygłosił ks. dyr. Janiak. Następnie przystąpiono do wyboru rady okręgowej, w skład której weszli jako delegat proboszczów ks. prob. Skonieczny, jako delegat władzy duchownej ks. radca Stepczyński. Poza tem do rady weszli reprezentanci różnych organizacyj dobroczynnych. Kierownictwo okręgu bydgoskiego spoczywa w rękach ks. Balcerka. Po zebraniu odbyło się oficjalne poświęcenie biur nowego okręgu „Caritas" przy ul. Dworcowej. Poświęcenia dokonał ks. radca Stepczyński. Do zebranych przemówił w serdecznych słowach ks. prob. Skonieczny, wskazując na ważność i doniosłość nowo powstającej placówki. Tegoż dnia rozpoczęła się działalność pięciu wydziałów „Caritas" przy poszczególnych parafjach pod kierownictwem wyszkolonych sióstr zakonnych. (z)

Miasto bez bram

Oto tytuł najnowszej powieści Edwarda Ligockiego, autora „Sambry i Mozy", „Snu o Dwernickim" itd.

„Miasto bez bram" — to księga miłości, zapalonej nagle, lecz mimo to trwałej, mocnej i wieczystej. Księga miłości zwycięskiej, o którą rozbijają się bezsilnie wszelkie zakusy, usiłujące ją sparaliżować i zniszczyć.

„Miasto bez bram" pozyskaliśmy dla feljetonu pisma naszego, i druk jego rozpoczniemy pojutrze, tj. w środę, 26 bm.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 25 listopada 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty PAT, notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. **15.30** Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu; zagajenie: dr. Włodzimierz Seydlitz, referat progr. ks. biskup St. Adamski p. t. „Moralne i społeczne zasady spółdzielczości"; godz. **18.30** interludjum gramofonowe; godz. **18.45** kronika europejska (Henryk Krasiński); godz. **19.00** komunikat „Miesiąca Pomorza"; godzina **19.10** dodatek prawniczy (radca województwa Halina Jahnke-Kurowska); godz. **19.20** kurs elem. języka franc.; godz. **19.50** transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. Mascagni: „Cavaleria Rusticana" i Leoncavallo: „Pajace"; godz. **22.45** sygnał czasu, komunikaty PAT, sport. i policyjne; godz. **23.00** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanade".

Katowice (409 m) godz. **12.10** koncert gramofonowy; g. **16.10** Posłuchajcie dzieci radja!; godz. **16.25** koncert gramofonowy; godz. **17.15** odczyt z Krakowa; godz. **17.45** popularny koncert symfonicny (P. R. Warszawa; godz. **19.15** Olga Ręgorowiczowa: „Insurekcja literacka" w okresie Powstania Listopadowego; godz. **19.50** opera z Poznania. Po operze, retransmisje ze stacyj zagranicznych (do godz. 24.00).

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **15.35** „Chwilka lotnicza (Loty krótkie — średnie i dalekodystansowe); godz. **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.15** „Światowe rynki zbożowe" — dr. Wiktor Orwicki. Transmisja z Krakowa; godz. **17.45** koncert symfoniczny pod dyr. Fitelberga. W programie muz. skandynawska; godz. **19.10** giełda rolnicza; godzina **19.50** opera z Poznania. Po transmisji i komunikatach — retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Z okazji ślubu aptekarza Florjana Nowaczkiewicza z Jutrosina 100 zł; — Pelagja Zbierska 5 zł; — Sieińska z prośbą o zdrowie dla męża 5 zł; — E. G. z J. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie 10 zł; — Ziółek 20 zł; — Władysław Szymczak 5 zł; — M. D. Lazarę 50 zł; Janina Lipnicka z Kawęczyna 10 zł; — T. N. z Barcina z prośbą o dalsze łaski 5 zł; S. S. Urszulanki 100 zł; — Kaczmarek 5 zł; K. R. z prośbą o miłosierdzie boskie 2 zł; Wojciech Gralla 5 zł; — K. L. 5 zł; — M. B. za otrzymane łaski z prośbą o uzdrowienie córeczki 5 zł; — Aniela Nowicka, Żerków 10 zł; — Stanisław Mańka, Rybnik 3 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 2 161 zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitanek: J. J. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 144,12 zł.

Na wybudowanie łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi": Tow. Gimn. „Sokół" Poznań IV Łazarz, 14,70 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 774,27 zł.

Na opiekę Polski nad rodakami na obczyźnie na gwiazdkę dla wychodźców: Dr. z Dz. 5 zł; — A. I. 5 zł.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Zw. Prac. Elektrotechn. Z. Z. P.** W środę 26 bm. odbędzie się zebranie pracowników zatrudnionych w Elektrowni Miejskiej, po ukończonej pracy, w salce „pod Ulem" przy ul. Ślusarskiej 6.

— **Chór Kośc. św. Marcina.** Dnia 26 b. m. o godz. 7 odbędzie się w kościele św. Marcina msza żałobna za zmarłych członków. Dnia 27 bm. (w czwartek) o godz. 19 w sali Domu Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1, odbędzie się wieczorek towarzyski z tańcami.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś melodyjna operetka „Orłow" z współudziałem pp. Kulczyckiej, Grey. Majchrzakówny, Bratkiewicza, Raczkowskiego, oraz całego zespołu baletowego; dyryguje p. Latoszewski; pomysłowe dekoracje art. mal. p. Dołżyckiego. We wtorek 25 bm. dwa arcydzieła muzyczne „Pajace" (z Żmigród - Fedyczkowską, Drabikiem, Karpackim, Czekotowskim) oraz Mascagniego „Cavalleria rusticana" (z Bojar-Przemieniecką, Szafrańską, Majchrzakówną, Tarnawskim i Eugenjuszem Majem). Ceny biletów w Operze znacznie zniżone. Kasa zamawiań w biurze ogłoszeń „Par", ul. 27 Grudnia 18 (gmach Hotelu Wiktorja) od godz. 10 do 17.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś „Przeprowadzka" Karola Huberta Rostworowskiego. We wtorek odegrana będzie po cenach zniżonych barwna sztuka Józefa Pollaka „Król Jan Sobieski", który po wtorkowem przedstawieniu ustępuje z afisza. Ucząca się młodzież pragnąca widzieć tę malowniczą sztukę, proszona jest o nadsyłania spiesznych zgłoszeń. W środę „Przeprowadzka" z gościnnym występem p. Józefa Sosnowskiego, po cenach zniżonych. Wyznaczona na czwartek, dn. 27 bm. premjera rozbrajającej swą pogodą i bezpretensjonalnym humorem lekkiej komedji wiedeńskiego pisarza Engla p. t. „Wiecznie młody" zapowiada się wybornie. Premjerę uświetni swym gościnnym występem p. Józef Sosnowski.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro zdobywająca sobie coraz większe powodzenie świetna sztuka Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Nerwowa awantura", której rozgrywająca się w Monte Carlo akcja posiada niezmiernie ciekawe i efektowne momenty, przeplatane dyskretnym humorem, co w połączeniu ze znakomitą grą odtwórczyni roli głównej p. H. Cieszkowskiej tworzy wysoce artystyczną całość. Rewja mód w akcie drugim w salonach domu gry w dalszym ciągu wzbudza zachwyt i stanowi niemałą atrakcję przedstawienia.

— * **Z Teatru Popularnego.** Dziś po raz ostatni arcywesoły wodewil C. Danielewskiego „Polacy w Ameryce". Jutro premjera znakomitej komedji M. Fijałkowskiego p. t „Wierna kochanka", w której pp. Jerzmanowska, Wieczorkowska i Działosz znaleźli pole dla swych talentów. Akcja rozgrywa się na froncie wojennym w 1920 roku. Bilety wcześniej w księgarni p. Dippla, pl. Wolności nr. 11.

MIKOŁAJ ORŁOW

światowej sławy pianista rosyjski

wystąpi w Poznaniu.

Wielkiem wydarzeniem sezonu koncertowego będzie dawno oczekiwany występ znakomitego pianisty MIKOŁAJA ORŁOWA, który odbędzie się **we środę, dnia 3 grudnia, o godzinie 20-ej, w auli uniwersyteckiej.** Nazwisko tego znakomitego pianisty jest dostatecznie znane w świecie muzycznym, to też muzykalna publiczność naszego miasta powita z zadowoleniem zapowiedź koncertu tak znakomitego artysty.

KRONIKA TOWARZYSKA

Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu za oddanie ostatniej przysługi memu najukochańszemu Mężowi, Druhom Sokołom oraz szerokim warstwom społeczeństwa wielkopolskiego za tak liczny udział w pogrzebie, wszystkim Życzliwym, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym za składki, wieńce, kwiaty, msze św., oraz wszystkim za niezliczone, pocieszające objawy serdecznego współczucia, składam tą drogą najserdeczniejsze Bóg zapłać!

dw 2 156 Zygmuntowa Marwegowa.

Bilety można już nabyć w składzie cygar A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38. Bilety studenckie tylko w dzień koncertu od godz. 19-ej przy kasie.

zw 26 590

Teatr Wielki

DZIŚ — „Orłow".

Wtorek, 25. 11. „Cavalleria rusticana" i „Pajace".

Środa. 26. 11. „Orłow".

Czwartek, 27. 11. „Zamarłe oczy".

Piątek. 28. 11. „Orłow".

Sobota, 29. 11. Uroczyste przedstawienia ku czci 100-nej rocznicy listopadowej.

Niedziela. 30. 11. popoł. „Halka". (Ceny zniżone).

Niedziela, 30. 11. wiecz. „Orłow".

Poniedziałek, 1. 12. „Zamarłe oczy".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par". ul. 27 Grudnia 18, od godz 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11,30 do 13,45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Przeprowadzka". — Występ Józefa Sosnowskiego.

Wtorek, 25. 11. „Król Jan Sobieski". (Ceny zniżone).

Środa, 26. 11. „Przeprowadzka" (występ J. Sosnowskiego). Ceny zniżone.

Czwartek, 27. 11. „Wiecznie młody" (premjera). Występ J. Sosnowskiego.

Piątek, 28. 11. „Wiecznie młody". (Występ J. Sosnowskiego).

Sobota, 29. 11. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100-ej rocznicy Powstania Listopadowego: 1) prolog, 2) „Warszawianka" (występ J. Sosnowskiego), 3) „Dziady".

Niedziela, 30. 11. o godz. 12 „Staś lotniczek". (Ceny zniżone).

Niedziela, 30. 11. o godz. 15 „Proboszcz wśród biedaków". (Ceny zniżone).

Niedziela, 30. 11. „Wiecznie młody". (Występ J. Sosnowskiego).

Poniedziałek, 1. 12. „Król Jan Sobieski".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Nerwowa awantura".

Wtorek, 25. 11. „Nerwowa awantura".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Popularny

DZIŚ — „Polacy w Ameryce".

Wtorek, 25. 11. „Wierna kochanka". Premjera.

Środa, 26. 11. o godz. 8,30 wiecz. „Wierna kochanka" (przedstawienie zakupione dla wojska).

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. Dippla, plac Wolności nr. 11, tel. 17-94, a w kasie teatru na godzinę przed każdem przedstawieniem. W niedziele i święta przez cały dzień od godz. 11.

Teatr Rewja

DZIŚ — o godz. 7 i 9 wiecz. **„Wyborcy! wybierzcie nas!"**

Pryw. Lecznica Chirurgiczna

Dr. Parczewskiego

Poznań ul. Mickiewicza 22 tel. 18-99.

nw 5067

Jagódka ! Pałacowa Kolibri

Przy gatunki wyśmienitych czekolad dla smakoszów!!

nw 4977

Mixin — najlepszy i najtańszy proszek mydlany

nw 5058

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

Polskie Towarzystwo Prehistoryczne w Poznaniu odbędzie jutro we wtorek, dnia 25 listopada o godz. 17 posiedzenie naukowe w Instytucie Prehistorycznym (b. Zamek, parter, pokój 24). P. K. Jażdżewski wygłosi odczyt p. t. „Wschodnia kultura puharów lejkowatych w Wielkopolsce".

Towarzystwo Słowiańskie w Poznaniu odbędzie zebranie członków, z odczytem prof. Ułaszyna: „Slawistyka we Francji". Zebranie odbędzie się w Coll. Minus sala 19 o godz. 20-tej. Goście mile widziani.

Z Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Sekcja psychologiczna oddziału lwowskiego odbyła posiedzenie z odczytem doc. dr. M. Kreutza pt. „Kilka uwag o nowych kierunkach psychologji". (nl)

MUZYKA

Rossiniego „Angelinę" wystawiła niemiecka opera w Pradze. Świetna ta opera buffo może niemal rywalizować z „Cyrulikiem" z którym się pośrednio łączy do pewnego stopnia. Mianowicie gdy „Cyrulik" na premjerze przepadł i został wygwizdany, Rossini z całym spokojem napisał w kilka dni nową operę, i zyskał nią wielki sukces. Była na „Angelina", którą teraz odgrzebano i która obeszłaby znów cały świat, gdyby opery miały śpiewaków dość technicznie wykształconych na pokonanie olbrzymich trudności we wszystkich partjach. Zwłaszcza „parlanda" i koloratura muszą być świetne u każdego wykonawcy, od sopranu do basa. Niemcy są niezbyt popsuci świetnością techniki swoich śpiewaków, więc wymagania ich nietrudno zaspokoić. Publiczność więcej obznajomiona z pięknym śpiewem byłaby trudniejsza.

LITERATURA

Żeromski po japońsku. Po Reymoncie, którego „Chłopi" zdołali się już aklimatyzować pod bambusową „strzechą" domów japońskich, przyszła kolej na Żeromskiego. Wypróbowany przyjaciel Polski i doskonały znawca polszczyzny p. Asadori Kato (pomimo nazwiska brzmiącego z włoska po łacinie, najczystszej krwi Japończyk), podjął się rzeczy tak trudnej, jak przekładu całości „Popiołów" na język samurajów. Przekład ten, któremu nasi japonologowie przyznają ogromne zalety, drukuje się już w jednem z pism japońskich, a wkrótce ukaże się w edycji książkowej. (J. B.)

SLAWISTYKA

„Król Duch" po czesku. Wielce zasłużony literat praski Adolf Czerny ogłasza w październikowym numerze „Slovenskim Przehledzie" nader wierny i nie bez polotu przekład arcyutworu Słowackiego. Obecnie pracuje nad trzecim rapsodem, opierając się na tekście Pawlikowskiego. Należy życzyć tłumaczowi, by dzieło tak mocno związane nie tylko z życiem Polski, ale i Słowiańszczyzny, znalazło i wśród elity czeskosłowackiej godny siebie kult. W tym samem piśmie uczony praski Klejczi ogłasza dalszy ciąg ciekawego studjum o Polakach w Czechach w epoce powstania listopadowego i emigracji. Czasopismo uwzględnia szeroko sprawy polskie i celuje aktualnością podejmowanych zagadnień. T. Gr.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Popularna historja Pomorza. Ks. Aleksander Pronobis, proboszcz w Mokrem, wydał nakładem własnym dziełko p. t. „Historja Pomorza" (Rok 1930. Drukiem Władysława Kulerskiego, Grudziądz, stron 117). Autor pisze w przedmowie, że zamierzał „...skreślić w krótkich zarysach całokształt historji pomorsko-kaszubskiej wraz z nieodłącznemi od niej zagadnieniami ekonomicznemi... Nie mam pretensji do ściśle krytycznej historjografji, aczkolwiek polegam na autorach o powadze naukowej. Dzieje te są raczej spisane dla szerokich kół czytelników, ażeby im w sposób przystępny uprzytomnić czasy minione i uwypuklić wiekowe zmagania szlachetnego ludu pomorskiego z różnymi wrogami o wolność i swobodę poprzez upadek Polski aż do jej promiennego wskrzeszenia". Autor podzielił swą „historję" na 9 rozdziałów i kończy na r. 1920, w którym wojska Hallera zajęły dla Polski ziemię pomorsko-kaszubską hen aż po Bałtyk, mszcząc w ten sposób niesprawiedliwość rozbiorów Polski także na rubieżach północnych naszej ojczyzny. (T. B.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Pomnik wdzięczności Ameryce. Z Warszawy piszą nam: Losy byłego pomnika wdzięczności dla Ameryki wchodzą w nową perypetję. Pomnik ten stał, jak wiadomo, na Krakowskiem Przedmieściu, i został usunięty, co nie przyszło trudno, bo po pierwsze był z nietrwałego materjału, powtóre był niefortunny, więc ani materjalnych, ani duchowych kłopotów z jego zlikwidowaniem nie było. Obecnie miasto ogłosi konkurs na nowy pomnik wdzięczności. Postanowiła to miejska Rada Artystyczna, która też wyznaczyła miejsce. Jest niem placyk przy zbiegu ulic Pięknej, Mokotowskiej i Kruczej. (pw)

ODZYSKANA PAMIĄTKA

ZE ŚWIĄTYNI SYBILLI

Któż z nas nie słyszał o Puławach, świątyni Sybilli i księżnie Izabeli Czartoryskiej? Pilnował świątyni Sybilli poważny jej strażnik Gniewkowski, z długą czarną brodą, z wielką laską w ręku, przybrany w strój polski. Zwiedzających oprowadzała nieraz sama ks. Izabela, pokazując ciężkie szkatułki, w których spoczywały kości Abelarda i Heloizy, Laury i Petrarki, dobyte przez księżnę z ich grobów, dziecinne szaty Jana Jakóba Rousseau, listy pani Sevigné i in. Jeszcze w swej najpóźniejszej starości otaczała 80-letnia księżna troskliwą pieczołowitością swe zbiory, jak nam opowiada pamiętnik Gabrjeli z Güntherów Puzyniny z lat 1815—1843 (p. t. „w Wilnie i w dworach litewskich").

Obecnie wrócił do Polski, odzyskany na mocy traktatu ryskiego, pokaźny tom foljo, oprawny w granatową skórę ze złotemi wyciskami, o 27 kartach pergaminowych, na których rozlewają się szerokim strumieniem 2300 podpisów osób, które w latach od maja 1806 do marca 1817 zwiedzały Puławy. Na pierwszej karcie czterobarwny tytuł: Podpisy osób, które odwiedzały Świątynię Pamięci w Puławach. Księgę sporządzono w r. 1805 przy nielada okazji, bo w jesieni tegoż roku odbył się w Puławach zjazd cara Aleksandra I, przypajciela ks. Adama Czartoryskiego, z posłem austrjackim hr. Stadionem i wysłannikiem króla pruskiego, który miał ustalić wytyczne polityki antynapoleońskiej. Narady polityczne przeplatają fety i przedstawienia. Imperator Wszech-Rosji zwiedza skarby, nagromadzone w Puławach, a przywiezione z dawnej warszawskiej rezydencji na Powązkach po jej sprzedaży w r. 1796, podziwia też zbiory, przechowywane w zbudowanej przed paru laty Świątyni Sybilli. I właśnie z racji tych imperatorskich odwiedzin sporządzono nową pergaminową księgę, na której pierwszej karcie widnieje odosobniony podpis Aleksandra i data 1805.

Ale nie ten podpis i nie te okoliczności, towarzyszące powstaniu księgi, stanowią największą jej osobliwość. Empirowa ta księga zadziwia swą zgoła niepowszednią dekoracją; przystrojono ją ni mniej ni więcej tylko w 500 minjatur i rycin, wyciętych w barbarzyński sposób z średniowiecznych trzech rękopisów i kilku druków 16-go wieku. Wszystkie te minjatury poddała gruntownemu zbadaniu w ostatnim, świeżo wydanym zeszycie „Przeglądu Historycznego" (Roczn. IV, zesz. 3, Kraków 1930) bibljotekarka Bibljoteki Jagiellońskiej Zofja Ameisenowa, porównując je z iluminowanemi rękopisami paryskich bibljotek: Narodowej, św. Genowefy i Arsenalskiej. Badania wykazały, że pocięte rękopisy przedstawiały niepoślednią wartość, bo jeden z nich wyszedł z bezimiennego dotąd warsztatu paryskiego z początku w. 14-go, z którego wyszła spora ilość rękopisów i który promieniował na całą północną Francję, drugi był mszałem być może paryskiego pochodzenia z około połowy w. 14-go, z silnemi jednak wpływami wspaniale wówczas rozkwitłej minjatury angielskiej, trzeci wreszcie modlitewnikiem z połowy 15-go w., pochodzenia północnowłoskiego.

Tak to barbarzyńska ręka zasłużonych dla polskiej kultury ks. Czartoryskich, zamiast przystroić księgę zwiedzających w zgodne z duchem czasu ornamenty, jak laurem owite lutnie, złamane kolumny, czy greckie amfory, zniszczyła bezpowrotnie trzy bezcenne średniowieczne kodeksy po to tylko, aby zgoła nieodpowiedniemi scenami biblijnemi przystroić księgę, na której kartach, „jako skręty poloneza" rozwijają się nazwiska całej elity towarzyskiej i umysłowej ówczesnej Polski.

Feliks Pohorecki.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie" Nr. 11. Treść: S. Niewiadomski: „Kubek ziemi polskiej". — Redakcja: „Adolf Chybiński". — C. Jellenta: „Kongres krytyki artystycznej w Pradze". — Pierwsza rocznica". — W. Brumer: „Prawda i prawdziwość w teatrze". — H. Hescheles: „Marzyciel i rzeczywistość". — J. Osińska: „Lew św. Marka" i „Kapelina". — Ze sceny. — Koncerty. — Kronika.

CUDZE CHWALICIE...

„Cuda obcych kultur" i my biedacy — Czar Krakowa i Paryż — Parę wrażeń z Holandji — Jak tam urządzono wspaniałe kościoły — Przydałby się im Mehoffer — „Nie wolno palić!" ...w kościele — Buda przy wieży — A my to robimy inaczej.

Polak strasznie lubi włóczyć się po świecie, to też dziś, kiedy łatwiej dostać paszport, całe chmary naszych kochanych Polaków szwendają się po świecie, gapią się z zachwytem na te wszystkie cuda obcych kultur, których nam brak rzekomo i piszą o nich entuzjastyczne artykuły do gazet naszych. A poprzez wszystkie te opisy brzmi jakby jakaś nuta żalu, żeśmy tacy biedni, że nam tak daleko do tych cudów z bajek, na które patrzy się zagranicą.

Czytam je wszystkie, owe hymny pochwalne. Niedawno temu — jeden przykład niech starczy za wiele — zachwycała się pewna pani w swej korespondencji pięknością Ostendy, szczególnie zaś jej cudownej w architektonicznem obramieniu „digue" i plaży. Naprawdę tak cudownej? Niech nas Bóg zachowa od tych ohyd i szkarad, na jakie się tam patrzy!

Zato w kilka dni później spotykam się w Dziale Kultury i Sztuki z artykułem p. L. Pugeta — o Krakowie. Tak jest, o tym naszym kochanym polskim Krakowie, o jego czarze, który autorem zawładnął — po Paryżu. Uściskałbym go za te słowa serdeczne! Ale może to jakiś sentymentalizm, jakiś patrjotyzm lokalny duszy artystycznej, związanej ścisłemi więzami z grodem podwawelskim? Nie wierzę. Bo i ja czułem i czuję zawsze tak samo, a ze mną ci wszyscy z którymi miałem przyjemność zajrzenia do głębi i tajników innych kultur, nietylko prześlizgnięcia się po ich powierzchni, jak to nasi podróżnicy zazwyczaj czynią.

Wracam z podróży po Holandji, którą dla studjów przejechałem wszerz i wdłuż wszelkiemi środkami lokomocji. Otóż w tym kraju bogatym a dla pobieżnego obserwatora bajkowym spotykamy się z przejawami braku kultury, które budzą zdziwienie niemiłe „nawet" w Polaku, podobno tak mało dbającym o swą kulturę, a które u nas w kraju niedawno odrodzonym należą niemal wszędzie do przeszłości. Mam tu na myśli te zabytki monumentalnej kultury artystycznej, które uderzają nas w pierwszym rzędzie — kościoły holenderskie.

Wszystkie niemal pozostawiają u zwiedzającego najsmutniejszą po sobie pamięć. Skrajny, obrazoburczy nieledwie kalwinizm, wyznawany przez większość Holendrów a nie dopuszczający do zborów ani najprostszego ołtarza ani krzyża nawet, przemienił te wzniosłe przybytki służby Bożej w olbrzymie tylko sale dla zebrań religijnych, ogłocone ze wszystkiego coby wnętrza te ożywić mogło. Tu i ówdzie jakby dla upamiętnienia barbarzyństw obrazoburców zachowano w kościołach ongi katolickich podniszczone lub pozbawione swych części figuralnych „groby święte" czy nagrobki z czasów katolickich (katedra w Utrechcie). Niezliczone nagrobki z epok późniejszych przedewszystkiem wspaniałe często i o wysokich walorach artystycznych z XVII. w. giną prawie niepostrzeżenie w olbrzymich przestworach tych budowli gotyckich świetnie sharmonizowanych, nawet i wtenczas, kiedy dla przekazania potomności wybitnych zasług jakiegoś admirała pomnik we formie tryptyku postawiono mu — w prezbiterjum na miejscu dawnego wielkiego ołtarza (jest to coś w rodzaju ukrytego kultu relikwij, który przecież cały protestantyzm tak namiętnie zwalcza).

Z witraży naturalnie pozostały szczątki tylko, wskutek czego wpada do tych świątyń o szerokich i wysokich oknach nadmiar światła, na który wnętrza te nie były obliczone. Może zorjentowano się w tem w latach ostatnich, bo zaczęto niemi znów zdobić ważniejsze gotyckie kościoły. Lecz o jakich tematach? A więc popularna królowa „Mintje" składa przysięgę na konstytucję lub piastuje długo oczekiwaną małą następczynię tronu lub też obchodzi dwudziestopięciolecie rządów. A wszystkie te witraże są słabiutkie artystycznie. Trzebaby Holendrom koniecznie pokazać naszego Wyspiańskiego czy Mehoffera!

Można to ostatecznie wyrozumieć, jeśli się zważy stosunek holenderskiego ultrakalwinizmu do sztuki kościelnej — stosunek który stawia go poniekąd niżej od dekoracyjnego bądź co bądź mahometanizmu. Ale urządzenia wnętrzne tych kościołów! Zaciekawiony gwiazdkami w Baedekerze, wchodzisz po opłacie 25 ct. (około 1 zł) do rozlicznych „Oude Kerk" czy „Nieuwe Kerk" gotyckich — ażeby opuścić je pospiesznie, taka pustka beznadziejna ogarnia cię w tych architektonicznie wspaniałych wnętrzach, dziś szkieletach bezdusznych. Wszystko to jakby z rozmysłem tak pourządzane, ażeby ściągnąć widza z tych wyżyn, na które się wznieść pragnął. Wszędzie wielkie plakaty z napisem „Het is verboden im het Kerkengebouw te rooken" (nie wolno palić!) świadczące o dziwnym stosunku wiernych (a może i zwiedzających?) do tych „domów Bożych". Szczytem zaś wszystkiego jest — klozet w „Groote Kerk" haarlemskiej, do którego z obejścia chórowego wewnątrz kościoła zapraszają znane litery „W. C.", oświetlone olbrzymią brzydką lampą zieloną.

Stajesz w prezbiterjum takiej świątyni, pragnąc ogarnąć wzrokiem całość. Nie sposób, bo cała nawa główna zawalona zwyczajnie jakiemiś obrzydliwemi ławkami i stolikami, skupiającemi się około miejsca, skąd przemawia predykant. Ponieważ zaś akustyka tych wnętrz zazwyczaj nie odpowiada potrzebom nabożeństwa kalwińskiego, zeszpecono je, często już w XVII., olbrzymiemi daszkami, przyczepionemi do filarów nad mównicą predykanta (ambon jest nie wiele) a nawet nad ławami honoracjorów. Obecnie probuje się jakby muszli, w rodzaju tych, jakich używa się w ogrodach publicznych dla orkiestr. To już napewno podniesie powagę i opiekę gotyckich świątyń holenderskich!

Ten zdumiewający u narodu o tak starej kulturze brak jej, występuje rażąco nawet w kościołach z XVII. w. a więc zbudowanych już w typie t. zw. „Predigtkirche". Do przepięknej w swej strukturze „Westerkerk" w Amsterdamie — gdzie spoczęły śmiertelne szczątki Rembrandta — dostawiono z frontu tuż obok przepysznej wieży jakąś ohydną budę, którą „zdobi napis o metrowych głoskach „Steenhouwerij" (warsztat kamieniarski). Nie przepuszczono również wnętrzu tego zboru, którego skromne urządzenie w ciemnym dębie dostosował był architekt do form budowli, ożywiając je nadto dwoma monumentalnie w kształcie baldachimów ujętemi drewnianemi portalami. Otóż z powodu braku pomieszczenia dla wiernych „uzupełniono" to zgrane z architekturą wnętrza urządzenie ohydnemi ławczyskami, gdzie tylko miejsce było wolne, zamiast dostosować te nowe siedzenia we formie i rozmieszczenia do już istniejących z XVII. w. Jeden zaś z owych pięknych portali, należących ściśle do architektury wnętrza, zastawiono zupełnie nieoklasyczną galerją, pomalowaną — na biało.

To tylko kilka przykładów, i to z miast najgłówniejszych. Jakżeż przyjemnie było po tych trupiarniach holenderskich wejść do kolegjaty brukselskiej, tchnącej życiem dawnej sztuki kościelnej! A cóż dopiero powiedzieć o naszym krakowskim kościele marjackim z całą weń zaklętą historją sztuki, ale przedewszystkiem historją wiary ojców naszych! Po takich kwiatkach kultury artystycznej, z jakiemi spotkać się można zagranicą, nie potrzeba nam na miły Bóg, powstydzić się ani Krakowa starego, ani Lwowa, Wilna czy Warszawy. Nic to, że bruki trochę dziurawe, bo te naprawić łatwo. Zato troskliwa piecza nad pomnikami naszej przeszłości, którą pochwalić się może odrodzone państwo nasze dzięki pracy całego zastępu oddanych jej z zapałem konserwatorów, świadczyć będzie wobec obcych, żeśmy im dorośli, bo żeśmy ich nawet w tych kilku latach bytu swobodnego prześcignęli.

Ks. dr. Szczęsny Dettloff.

Poznań.

Książki nadesłane

E. Trojan: „Wychowaniec gajowego". Opowiadanie. Zajmujące czytanki Nr. 3. Wyd. M. Arcta w Warszawie.

Dr. Stefan Wierczyński: Polska bibljografja morska. Odbitka z „Kroniki o polskiem morzu". Warszawa 1930.

M. Hubicka i E. Massalski: Kraina Stefana Żeromskiego (opisy i obrazy). Nakładem Kieleckiego Oddziału Pol. Tow. Krajoznawczego.

Krwawe występy bojówkarzy „sanacyjnych“

Wczorajsza niedziela wyborcza w Poznaniu — Zajścia na placu Gwarnym i przy św. Marcinie — Bojówkarze „sanacyjni“ strzelają z samochodu do publiczności, raniąc ciężko p. Zygmunta Naglera — Aresztowania wśród publiczności

Przebieg wczorajszego głosowania do Senatu był w lokalach wyborczych zupełnie spokojny, natomiast na ulicach miasta doszło do krwawych zajść, wywołanych przez rozwydrzenie bojówkarzy „sanacyjnych“.

Od rana ulicami miasta przejeżdżały samochody agitacyjne „czwórki“ i „jedynki“. Stojący na samochodach wznosili okrzyki przez specjalne tuby i rozrzucali ulotki wyborcze.

Od samego początku bojówkarze „sanacyjni“ zachowywali się w sposób, świadczący o niebywałem wprost zdziczeniu. tak np. na samochody czwórki rzucano specjalne „bomby“, złożone ze szkła i kamieni, owiniętych w papier i obwiązanych sznurkiem. Jedna z takich „bomb“ jako „corpus delicti“ złożona została w biurze Narodowego Komitetu Wyborczego.

Na placu Wolności od rana gromadziły się tłumy, które żywo manifestowały na rzecz listy narodowej nr. 4. Około godz. 13,30 doszło do burzliwych zajść na placu Gwarnym i sąsiednich ulicach.

Przed lokalem B. B. przy ul. Gwarnej, strzeżonym przez oddział policji w hełmach stalowych, tłumy publiczności, wśród której przeważała młodzież, zaczęły wznosić okrzyki na rzecz listy nr. 4. Przejeżdżające samochody „jedynki“ przyjmowano przeciągłem gwizdaniem i okrzykami, skierowanemi przeciw „sanacji“ — natomiast samochody „czwórki“ witano z entuzjazmem.

W pewnym momencie bojówkarze „sanacyjni“ zaczęli strzelać z rewolwerów olicja z nastawionemi bagnetami rozpędzała tłum. Zgromadzona publiczność poczęła śpiewać „Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Rotę“.

Prowokacyjne zachowywanie się bojówek „jedynki“ na placu Gwarnym wywoływało u publiczności odruchy oburzenia. Były wyadki, że przejeżdżające bojówki „sanacyjne“ biły przechodniów laskami. Z okna pewnego mieszkania przy ul. 27 Grudnia, narożnik Gwarnej, spadł kamień i uderzył w twarz pewnego przechodnia.

Około godz. 15 samochód osobowy marki „Ford“ „PZ nr. 40 563“ własność p. Leona Jankowiaka, właściciela restauracji „Pod Orłem“, jadąc ul. Fredry, która była wypełniona tłumami publiczności, wykonał tak niezręczną ewolucję, że wjechał przodem do śniadalni „Pod Orłem“ (niedaleko kawiarni Dobskiego). Samochód rozbił wielką szybę wystawową i pogiął żelazną barjerę, wjeżdżając do środka. Wśród gości, zebranych licznie w śniadalni, powstał zrozumiały popłoch.

Wkrótce potem przy pomocy publiczności samochód, bardzo poważnie uszkodzony, ze strzaskaną karoserją wydobyto na zewnątrz. Jeden z posterunkowych zasiadł za kierownicą, a tłum ludzi popychał wóz. Samochód, [illegible], odstawiono do gmachu komendy policji.

Około godz. 16 doszło do krwawej prowokacji bojówkarzy „sanacyjnych“ na św. Marcinie. Ulicą tą przejeżdżał ciężarowy samochód agitacyjny „jedynki“, który od samego rana objeżdżał miasto bez numeru. Samochód zatrzymał się przed domem Stronnictwa Narodowego pod numerem 65-tym. Grupa młodych ludzi, stojących w bramie i przechodniów wznosiła okrzyk na cześć listy nr. 4. Wówczas bojówkarze „sanacyjni“ zaczęli strzelac z rewolwerów do publiczności, znajdującej się na chodnikach i w bramie. Ogółem padło 7 strzałów.

Ofiarą niebywałego bestjalstwa zbirów „sanacyjnych padł 20-letni pomocnik handlowy Zygmunt Nagler, zamieszkały przy ul. Wrocławskiej 13. Kula rewolwerowa ugodziła go w udo; zbroczony krwią upadł na ziemię.

Nieszczęśliwego przeniesiono do lokalu Stronnictwa Narodowego, gdzie prowizoryczny opatrunek założył mu przywołany lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55). Kuli nie udało się narazie wyjąć, gdyż ugrzęzła ona głęboko w ścięgnach. Naglera przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie dopiero po operacji będzie można stwierdzić, czy rannemu grozi poważniejsze niebezpieczeństwo.

Samochód „jedynki“ wśród ogromnego oburzenia publiczności, odjechał szybko z miejsca zbrodni.

Jak się dowiadujemy, policja nie ustaliła dotychczas sprawcy zbrodni.

Z pośród publiczności policja aresztowała w ciągu dnia 10 osób — przyczem były to przeważnie osoby małoletnie. M. i. aresztowano dwie kobiety: p Kowankowską z zawodu hafciarkę, zamieszkałą przy św. Marcinie 15 i p. Anielę Piskorską, zamieszkałą przy św. Marcinie 54. Obydwie zwolniono już z aresztu policyjnego. Ogółem zwolniono z aresztu 6 osób, a 4 przekazano w dniu dzisiejszym do sądu. Pomiędzy aresztowanymi było 5 osób 17-letnich; z zawodu są to przeważnie uczniowie handlowi i rzemieślnicy. Z pośród bojówkarzy „sanacyjnych“ nie został aresztowany nikt.

Wieczorem panował w mieście spokój. (k)

Ofiara rozpasania „sanacyjnych“ bojówkarzy podczas wyborów, p. Franciszek Maćkowiak w Śremie, któremu niejaki Fr. Kleczewski nożem rozciął twarz od ust do ucha.

W przeddzień wyborów do Sejmu, jak już donosiliśmy, bojówkarze „sanacyjni“ w Koźminie napadli i ciężko poranili p. Marjana Rybkę, członka Powiatowego Wydziału Młodych O. W. P. w Koźminie. Fotografja powyższa przedstawia p. Rybkę, niesionego przez kolegów do lokalu wyborczego w dniu wyborów do Sejmu.

Sceny z wczorajszej niedzieli w Poznaniu

Każdorazowe pojawienie się na ulicach samochodów z „czwórką“ wywoływało niesłychany entuzjazm wśród publiczności. — W powietrzu unosił się, porywany wiatrem, „śnieg“ ulotek i „czwórek“.

„Pokłosie“ ulicznych agitacyj z wczorajszej niedzieli.

Na 100-lecie Powstania Listopadowego

Otrzymujemy następującą odezwę:

Obywatele!

Zbliża się pamiętna rocznica powstania w dniu 29 listopada 1830 w Warszawie.

Rozdzielona przemocą zaborców ziemia polska zbrojnem wystąpieniem swych synów zaprotesowała przeciwko narzuconemu przez wrogów jarzmu.

Z wszystkich stron Polski podążyli do Warszawy Polacy, gotowi w obronie wolności ojczyzny poświęcić swe życie i mienie. Klęski i straty poniesione w tym wysiłku wzmocniły ducha Narodu, pobudzając go do dalszej wytrwałej walki narodowej, ukoronowanej pełnem zwycięstwem, którem się cieszy obecne pokolenie.

Święcąc pamięć Powstania Listopadowego, oddajmy hołd bohaterskim obrońcom ziemi i wzmacniajmy wytężoną pracą dobro powszechne narodu.

Na uroczystość setnej rocznicy Powstania Listopadowego w Poznaniu Komitet Obywatelski ustalił następujący program:

Sobota, 29 listopada: godz. 18,00 hejnał z wieży ratuszowej oraz okolicznościowy program radjowy; godz. 18,00 capstrzyk wojskowy na pl. Wolności; godz. 19,00 wieczornice dzielnicowe; godz. 20,00 przedstawienia w teatrach.

Niedziela, 30 listopada: godz. 9,30 nabożeństwo w katedrze z udziałem przedstawicieli władz; godz. 10,00 msza wojskowa w kościele Garnizonowym; godz. 10,15 nabożeństwo przed katedrą dla organizacyj P. W. i W. F. i społecznych; godz. 11,00 defilada wojska i organizacyj cywilnych przed Zamkiem; godz. 12,00 otwarcie wystawy pamiątek powstania w Wielkopolskiem Muzeum Wojskowem, ulica Artyleryjska 1, narożnik Fr. Ratajczaka; godz. 12,30 akademja w auli Uniwersytetu Poznańskiego; godz. 15,00 koncerty orkiestr wojskowych na placach publicznych.

Szanowne Obywatelstwo proszę o liczne uczestniczenie w uroczystości.

Jednocześnie proszę o wywieszenie chorągwi od dnia 29 listopada 1930, godzina 18 do wieczora dnia następnego.

Prezydent miasta
(—) Ratajski.

PROGRAM AKADEMJI

w Auli Uniwersytetu Poznańskiego w dniu 30 listopada 1930 r. god. 12,30.

Część I.

„Gaude Mater“ — Gorczyckiego i Pieśń żołnierza polskiego — melodja z 1830 r., opracowanie Wallek-Walewskiego — odśpiewa Koło Śpiewackie Polskie pod dyr. prof. Wiechowicza; Przemówienie prezesa Komitetu p. prez. Ratajskiego; Odczyt dyr. Wojtkowskiego „Udział Wielkopolski w Powstaniu Listopadowem“.

Część II.

Chopina Polonez As-dur i Etuda rewolucyjna C-mol opus 10 — wykona p. prof. Łukasiewicz; Deklamacja, urywki z „Kordjana“, wykona p. Bracki, artysta Teatru Polskiego; „Święty ogień“ Nowowiejskiego, wykona Koło Śpiewackie Polskie pod dyr. prof. Wiechowicza.

Kłopoty celne Watykanu

Istniejące od kilkunastu miesięcy „państwo watykańskie" pomimo zaledwie paru setek swoich obywateli ma już takie same kłopoty celne, jak inne państwa. Właśnie władze watykańskie — jak z Rzymu donosi „Corriere della Sera" — zajmują się uregulowaniem tej sprawy, przyczem zaprowadzono monopol solny i tytoniowy, podobno jak we Włoszech. Nałożono cło na importowany tytoń, robiąc wyjątek tylko dla kardynałów i papieża, który lubi od czasu do czasu palić cygara, specjalnie dla niego wyrabiane. Innym zaś mieszkańcom Watykanu będzie się dawało pozwolenia na sprowadzanie bez cła pewnych ilości tytoniu tylko na własny użytek.

Wobec tego jednak możnaby zapytać, poco wogóle ma istnieć cło, jeżeli wszyscy właściwie obywatele państwa watykańskiego będą wolni od niego? Otóż chodzi o to, ażeby zapobiec przemytnictwu i to przemytnictwu osobliwemu, bo dokonującemu się w odwrotnym kierunku, aniżeli w innych państwach. Postanowienia cłowe mianowicie mają przeszkodzić obywatelom państwa włoskiego w nabywaniu w Watykanie produktów tańszych i przenoszenia ich w kieszeniach do Rzymu. Podobne ustawodawstwo jest też projektowane co do benzyny, która dotychczas była wolna od cła w Watykanie a wysoko opodatkowana we Włoszech. Zdarzało się więc niejednokrotnie, że taksówki przybywały do Watykanu bez benzyny, w którą się tam zaopatrywały po cenie przeszło dwa razy tańszej aniżeli w Rzymie. Wzbudziło to podejrzenia, które po zbadaniu stały się pewnością. Od tego czasu automobil, przybyły do Watykanu bez benzyny, jedzie z powrotem poza granice państwa watykańskiego popychany rękami szwajcarskiej gwardji. S. F.

Dowcipna zemsta przemytników alkoholu

Świat cały przejęty jest opowiadaniem o krwawych czynach chicagowskich bandytów, którzy od lat już kilku teroryzują niektóre dzielnice olbrzymiego miasta. Nie wiele jednak ludzi wie o tem, że bandyci, gdy zachodzi potrzeba, umieją również operować dowcipem, jak tego dowodzi następujące wydarzenie:

Pewien sędzia w Chicago zasądził niedawno przemytnika alkoholowego, członka bandy osławionego Diamonda, na doraźną karę więzienia, odrzucając przytem niewzruszenie wszelkie prośby i błagania skazanego, by mu odroczono karę, gdyż dnia następnego miał się odbyć jego ślub. Oczywiście ze względu na stanowczą odmowę sędziego, ślub „gangstera" z wybranką jego serca nie mógł dojść do skutku i niefortunny „pan młody" powędrował na lat kilka za kraty. Minął pewien czas. Sędzia, który dawno już zapomniał o przygodzie przemytnika przezeń skazanego, zaręczył się także z pewną panną z Indianopolis, i ślub miał się odbyć już wkrótce. W przeddzień uroczystości ślubnej narzeczony wysłał swój bagaż do Miami Beach, gdzie zamierzał spędzić miodowe tygodnie, a sam wyjechał do Indianopolis, zabierając ze sobą walizkę jedynie z ubraniem frakowem i bielizną ślubną. Po przybyciu do stolicy stanu Indiana, zamieszkał w pierwszym napotkanym hotelu, doniósł telefonicznie narzeczonej o swym przyjeździe i postanowił wcześnie udać się na spoczynek, chcąc następnego rana w czas godnie się wystroić do ślubu, wyznaczonego na godzinę 10. Jego przebudzenie jednak, po przespaniu ostatniej kawalerskiej nocy, było wręcz niewesołe: ku swemu wielkiemu zdziwieniu i przerażeniu spostrzegł, że nie posiadał już swej walizki, która w tajemniczy sposób ulotniła się z pokoju, wraz z całą zawartością. Ulotniło się również w dodatku ubranie, buciki, płaszcz i kapelusz, słowem wszystko, co przywiózł ze sobą. Złodziej pozostawił mu jedynie — jakby na kpiny — ślubne obrączki, które przywiózł ze sobą i pozostawił wieczorem na stoliku nocnym.

W pierwszej chwili przerażony pan młody schował się czemprędzej pod kołdrę. Wkrótce jednak odezwał się telefon: narzeczona — zdenerwowanym głosem dopytywała się o przyczynę spóźnienia i prosząc go o natychmiastowe przybycie donosiła mu, iż goście zaproszeni na ceremonję ślubną już zaczynają się schodzić.

Oblany zimnym potem telefonował do kilku składów garderoby i bielizny męskiej — niestety bezskutecznie, gdyż z powodu dnia świątecznego, wszystkie składy były pozamykane. Również w hotelu nie było — jak się okazało — ani jednego ubioru do dyspozycji... Tymczasem godzina ślubu się zbliżała a narzeczony biegał jak szalony w koszuli po pokoju. Na szczęście przybył przyszły teść sędziego, zaniepokojony nieobecnością niezbędnego do ślubu zięcia i jako tako wykombinował wreszcie „okazyjną" odzież dla niego. Kilka tygodni później, gdy już powróciwszy do Chicago ze swą młodą żoną, pewnego dnia otrzymał paczkę zawierającą wszystko, co mu w tajemniczy sposób zabrano owej pamiętnej nocy w hotelu. W portfelu, z którego nie wyjęto ani jednego dolara, zdumiony sędzia znalazł karteczkę, na której mógł wyczytać następujące słowa: Nauczka ta powinna pana przekonać, iż nie godzi się stawiać przeszkód tym, którzy się chcą żenić. — Była to zatem zemsta bandytów chicagowskich za poprzednio skazanego ich towarzysza. S. F.

W modnym salonie paryskim

Elegancki salon w nowej dzielnicy Paryża. Przyjęcie wytworne. Goście schodzą się od godziny. Nastrój bajeczny, pełen oczekiwania. Gromadzą się piękne panie i wytworni panowie. Bufet zastawiony obficie, szampan perli się w kieliszkach. Po wstępie sądząc, przypuszczaćby można, że towarzystwo odda się bezmyślnej zabawie, że poniesie je szał i lekkomyślne igranie z rozhukanemi zmysłami. Tymczasem, o dziwo! Przemili gospodarze o innej pomyśleli dla swych gości rozrywce, jaką w obecnych czasach rzadko spotyka się w salonach paryskich, ale i nie tylko paryskich. Atrakcja niebywała! Obecni siedzą jak zahypnotyzowani z zapartym oddechem, pełni niespokojnego drżenia, skupieni i przejęci. Kilku panów którzy początkowo usposobieni byli do artysty bardzo krytycznie i sceptycznie, czują się porwani jego zapałem. Któż to taki? Co za gwiazda nowa? Czy muzyk sławny, lub śpiewak?

Nic podobnego. Na fotelu siedzi młody kapłan, otoczony słuchaczami, i opowiada o ekstazach Teresy z Konnersreuth. Mówi cudowne rzeczy, na które sam patrzał. Krwawe stygmaty, zjawiające się na ciele dziewczyny z Konnersreuth, kiedy z Chrystusem przeżywa mękę Jego świętą, to najmniej zadziwiające ślady boskiego objawienia. Ale zdumiewały słuchaczy rewelacje, że Teresa nie jada i nie pija nic od lat, że podczas ekstazy odpowiada po łacinie na łacińskie zapytania, że zna dialekt aramejski, że w chwilach błogosławionych jej ciało jak gdyby unosiło się w powietrzu. Wszystko to byłoby napewno wyśmiane przez ludzi światowych, zgromadzonych w owym eleganckim salonie, gdyby nie mówca z Bożej łaski, który mówił tak przekonywująco a prosto i z miłością, że porwał ich i poruszył ich serca. Teresa z Konnersreuth uczyniła cud nawet w rozswywolonym Paryżu, bo rozbawione towarzystwo potrafiła wznieść ku budującym rozmyślaniom. (alka)

Dziwne testamenty

Spotykamy się dziś bardzo często z dziwacznemi wielce testamentami, pocieszyć się jednak należy, że dziwaczniejsze jeszcze istniały w czasach dawnych. I tak Edward I, król Anglji, który zmarł w 1330 r. polecił przed śmiercią synowi swemu, późniejszemu królowi Edwardowi II, gotować swe zwłoki w kotle tak długo, aż ciało oddzieli się od kości. Następnie polecił ciało pochować, kości zaś zachować jako talizman przeciw buntom szkockim. Jan Żyzka, wódz czeski żądał, by po śmierci skórę jego wyprawiono na bęben. Twierdził, że dźwięk tego bębna wystraszy z pewnością wszystkich wrogów, tak jak obecność jego na polu walki straszyła ich za życia. Hrabia Mirandola, który zmarł w 1825 r., kazał ciałem swem karmić karpia, którego chodował od lat dwudziestu. Pewien bogaty plantator amerykański naznaczył swym generalnym spadkobiercą ulubionego wyżła. Posługaczkę zaś, która przez szereg lat wiernie mu służyła, zamianował opiekunką psa, i zarządzającą majątkiem. W 1776 r. kapitalista angielski, który zrobił na giełdzie majątek w wysokości 60.000 funtów szterlingów, przekazał majątek ten kuzynowi pod warunkiem jednak, że będzie codziennie przesiadywał na giełdzie od godz. 2-ej do 5-tej po południu. S. F.

Nowy czołg „Chrystie mod. 1940"

W pierwszych latach po ukończonej wojnie światowej robiono w armji amerykańskiej liczne próby z kilkoma modelami czołgów kołowo-gąsienicowych, zaprojektowanych na zamówienie wojska przez znanego konstruktora Waltera Christie. Były to przeważnie wozy ośmiokołowe, które wyróżniały się tą właściwością, że po gładkiej drodze mogły jechać na kołach gumowych, podobnych do samochodowych, w terenie nierównym natomiast poruszały się na gąsienicach stalowych, naciągniętych na koła, a podniesionych do góry w czasie jazdy na drodze.

Po długich próbach szczegółowych, dokonanych z ramienia wojska amerykańskiego, odrzucono jednak te bądź co bądź ciekawe wehikuły, którym zarzucono zbyt dużą wagę i stosunkowo małą ruchliwość w czasie jazdy w terenie, oraz zbyt długi czas trwania, wynoszący około pół godziny, przy przejściu z kół na gąsienice i odwrotnie.

Nie wdając się bliżej w słuszność tych zarzutów, było wszakże dla dobra techniki rzeczą pożałowania godną, że zrezygnowano z prowadzenia dalszych prób z czołgami syst. Christie na korzyść nowego i zdaniem wojskowych kół amerykańskich lepszego modelu, jaki wyobrażano sobie w czołgu znacznie lżejszym i szybszym.

Jednak wytrwały, już blisko 60 lat liczący konstruktor nie dał za wygraną i pełen zapału i ofiarności, z pobudek czysto patrjotycznych, poświęcił cały swój ciężko zapracowany pieniądz na dalsze próby, które po pięciu latach wytężonych badań doprowadziły w roku 1929 do budowy nowego czołga znacznie lżejszego i szybszego od poprzednich.

Czołg ten, który Christie zaofiarował armji amerykańskiej, ma być przedewszystkiem idealnym środkiem bojowym kawalerji; nie posiada żadnych wieżyczek pancernych, gdyż jest z wierzchu odkryty i dzięki temu lżejszy o 3 do 4 tonn, różniąc się taką budową od większości czołgów współczesnych; jest uzbrojony w jeden karabin maszynowy dużokalibrowy, osadzony w stojaku obrotowym, a z przodu posiada drugi karabin maszynowy małokalibrowy, wszechstronnie opancerzony.

Na drodze bitej, czołg może osiągnąć 110 klm. (godz., t. j. szybkość jazdy pociągu pospiesznego, jadąc wtedy na 8 kołach równej wielkości, podczas gdy małe koło napędowe z tyłu i podobne koło kierownicze z przodu są podniesione do góry. Do jazdy w terenie opuszcza się oba te koła, a wraz z niemi i gąsienice, po których czołg mknie z fenomenalną szybkością do 60 klm.) godz, w terenie najbardziej falistym. Zagadkę nadzwyczajnej szybkości rozwiązuje niesłychanie mocny silnik, który z napędem 338 koni mechanicznych porusza czołg, ważący zaledwie 8 tonn. Sprawia to, że czołg nietylko wspina się na strome zbocza, lecz przejeżdża je wprost z dużą szybkością.

Jeżeli Mr. Christie nazwał nowy swój czołg iście po amerykańsku „modelem 1940", który jakby wyprzedzał o 10 lat czołgi obecnie próbowane, to jest w tem sporo racji, gdyż w każdym razie przedstawia on konstrukcję prawdziwie nowoczesną, czego np. nie można powiedzieć o czołgu francuskim „Renault M 27", ani o lekkim czołgu amerykańskim bez względu na przypisywane im znaczenie bojowe.

Łuk.

Czy należy walczyć z jazzem i przebojami?

Dr. Dalhgren, profesor szkoły muzycznej, Arvika School, wygłosił odczyt, w którym występuje ostro przeciw jazzowi, i nawołuje do zorganizowania energicznej walki z obniżeniem smaku muzycznego w dzisiejszych czasach.

Już w czasach pierwotnych ludzie usiłowali wyrazić swoje uczucia zadowolenia lub smutku w muzyce i melodje wówczas powstałe przechodziły z pokolenia na pokolenie. Wiele śpiewek i melodyj z XV wieku dochowało się w Szwecji do obecnych czasów. Szwedów często nazywają śpiewającym narodem, jednak ciekawy jest fakt, że przechowało się więcej starych melodyj niż pieśni. Z tego wynikałoby, że Szwedzi wolą grać, niż śpiewać. Gdyby stare melodje posiadały ten sam powierzchowny charakter, co dzisiejsze szlagiery musichallów, nigdyby nie przetrwały tak długo. Stanowiły one coś więcej niż miłą kombinację poszczególnych dźwięków. Nawet pokolenie dzisiejsze znajduje przyjemność w odtwarzaniu starej muzyki.

Natomiast nowa muzyka oznacza się zupełnym brakiem uczucia i nie wyraża nic prócz podniety do tańca. Dlatego też szybko przemija, pozostawiając wszakże ślad w obniżeniu ogólnego poziomu smaku artystycznego. Miłośnicy prawdziwej muzyki powinni więc organizować się do walki ze szkodliwym dla prawdziwej kultury muzycznej prądem.

Postęp w kraju Dalaj Lamy

Z Tybetu nadchodzi niezwykła wiadomość, że Dalaj Lama, niedostępny, daleki, tajemniczy władca azjatyckich bałwochwalców, zafundował sobie samochód. Najbanalniejszy w świecie europejski samochód.

Daily Mail" donosi z Lhassy, stolicy tajemniczego Tybetu, że przebywający tam w charakterze komiwojażera angielskiego David Mac Donald, przedstawiciel kampanji British Trade, otrzymał zamówienie na samochód. Że jednakże drogi tybetańskie nie są przystosowane do nowoczesnej lokomocji, przeto transport samochodu odbędzie się staroświeckim zwyczajem częściami — na grzbiecie mułów.

Jak widać z powyższego, chytry komiwojażer nie zatroszczył się, czy Dalaj Lama będzie mógł jeździć samochodem — chodziło mu tylko o spławienie towaru. W wywiadzie udzielonym angielskim dziennikarzom, oświadczył, że niektóre drogi w Tybecie są zupełnie odpowiednie do rajdów samochodowych.

Wiele kłopotu jest z przyzwyczajeniem tubylców i zwierząt do widoku metalowego smoka. Tybetańczycy po dziś dzień opowiadają sobie ponure historje o pojawieniu się przed laty na jednym z gościńców człowieka, „jadącego na dwóch kołach". Był to Bogu ducha winny cyklista, który wybrał się na wycieczkę. Wywołał on taki popłoch wśród wędrowców, i jeźdźców mijanych na drodze, że został wyklęty i mocno poturbowany, a rower, jako wymysł złych duchów, został uroczyście spalony. Z tą samą niechęcią odnoszą się tybetańczycy do samolotów, o których doszły do nich słuchy.

— Nie lataj w powietrzu — powiada nowoczesne tybetańskie przysłowie — albowiem płoszysz bogów.

Komiwojażer Mac Donald miał sposobność w roku 1910 odegrać wcale ważną rolę w życiu Dalaj Lamy. Wiadomo zresztą że każdy kupiec angielski, przebywający w kolonjach jest zarazem dyplomatą i wywiadowcą. Pewnego dnia w rezydencji mojej w Yatung, zadźwięczał telefon — opowiada David Mac Donald. Jakież było moje zdziwienie, gdy usłyszałem głos Dalaj Lamy. Żądał, by zaalarmować posterunek angielski, gdyż z powodu najścia Chińczyków na jego siedzibę, zmuszony był uciec pospołu z ministrami.

Pod osłoną nocy uciekli nie spostrzeżeni w kierunku granicy. Chińczycy, których przybyło do Chassy około dwóch tysięcy, zarządzili pościg, ale Dalaj Lama i jego towarzysze mieli chyże wierzchowce. Po sześciodniowej karkołomnej jeździe dotarli do Phari Youngu, oddalonego o 28 mil od Yatungu.

Komiwojażer - dyplomata oświadczył władcy tybetańskiemu, że gotów jest ofiarować mu schronienie we własnym domu. Po pewnym czasie do rezydencji Anglika przybył Dalaj Lama eskortowany przez dygnitarzy tybetańskich. Nocy owej Dalaj Lama spoczywał w europejskiem łóżku, a jego ministrowie zapoznali się ze sprężynami pluszowych kanapek. Po dwóch dniach najwyższy dostojnik zdecydował się udać do Indyj. Przebrał się tedy w skromną opończę, a głowę owinął zawojem. Jeden z ministrów dźwigał torbę podróżną, udając pocztyljona. Podróż do Indyj odbyła się bez przeszkód. Dalaj Lama bawił tam przez czas dłuższy, póki nie nadeszły z Tybetu uspakajające wieści.

(k) **Taryfa kolejowa polsko-szwajcarska.** Ministerstwo Komunikacji przystąpi w niedługim czasie do opracowywania związkowej taryfy towarowej polsko-szwajcarskiej, która będzie zawierała bezpośrednie stawki na przewóz najważniejszych towarów. W związku z tem Izba przem.-handlowa prosi sfery zainteresowane o przedstawienie umotywowanych wniosków.

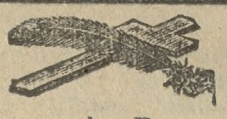

W niedzielę, dnia 23 listopada zasnął w Bogu, mój najdroższy brat, nasz ukochany stryj i wuj, ś. p.

Tomasz Monarszyński

przeżywszy lat 84. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26. b. m. o godz. 3 po południu z domu żałoby w Miłosławiu, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych

nw 5323

w smutku pogrążeni

Miłosław, w listopadzie 1930.

brat i rodzina.

Za okazane nam szczere współczucie z powodu śmierci córki mojej, ś. p.

Teodozji Musiałówny

asystentki

oraz za liczny udział w pogrzebie, składam na tej drodze pp. Dyrektorowi Schmidtowi. Inspektorom, koleżankom i kolegom Urzędu Telegraficznego jak również wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

zw 26606

Marja Musiałowa.

Młyn motorowy

ssącogazowy 100 ctr. w mieście **sprzedam, wydzierżawię, zamienię na większą kamienicę, lub przyjmę kierownika.** Oferty do Kurjera Poznańskiego pod **zw 26583/4**

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Wyrzykowski.

Przeciw kłamstwom

Młodzież polska w niepodległem państwie polskiem jest w znakomitej większości narodowa. Idea narodowa jest dziś gwiazdą przewodnią młodych pokoleń.

Inaczej było bezpośrednio przed wojną. Gdzież więc mogą leżeć źródła tej przemiany i dlaczego panowanie idei narodowej w niepodległem już państwie jest tak stałe dotąd?

Myliłby się ten, ktoby szukał źródeł przekonań polskiej narodowej młodzieży akademickiej jedynie w sympatjach do tego, czy innego programu partyjnego. Byłoby to poszukiwanie zbyt powierzchowne, należy sięgnąć do głębszych pokładów duszy.

Źródła różnic politycznych nie leżą w konfiguracjach bieżącej polityki, umiejętności dostosowywania się do nich, zapatrzeniu się w aktualnych mężów stanu, poddaniu się podszeptom partyj politycznych, czy wreszcie chęciach ciągnięcia korzyści z danej sytuacji. Wszystko to jest na świecie, ale polską narodową młodzież akademicką stać na luksus czerpania z innych źródeł.

Przemiana, jaka dokonała się w młodych pokoleniach polskich po wojnie, nastąpiła dzięki bankructwu tych prądów, za któremi szły one przed wojną, zwłaszcza od roku 1907. A było to bankructwo sięgające do głębi rzeczy — nie niepowodzenia polityczne; przeciwnie nawet, w życiu politycznem prądy demoliberalne i socjalistyczne, zdawałoby się, stanęły bezpośrednio po wojnie (nie chodzi przytem specjalnie o Polskę) u swych szczytów.

Wojna jednak zdarła z nich maskę i z poza niej, z poza całej zawiłości tych doktryn, wyjrzało kłamstwo.

Kłamał przez dziesiątki lat i demoliberalizm i socjalizm, deklamując o powszechnym pokoju i braterstwie ludów: epoka ich rządów, lub rządów, idących za niemi, zakończona została najkrwawszą wojną, jaką znają dzieje świata... Kłamał socjalizm, gdy wrzeszcząc o pacyfizm, potulnie wotował w Niemczech kredyty wojenne... Kłamał on i w Polsce, gdy z jednej strony wołał manifestacyjnie o niepodległość — z drugiej należał do międzynarodówek i brał od nich pieniądze... należał do pacyfistycznych międzynarodówek, a organizował ruchy zbrojne... Kłamały te kierunki, co tworzyły wielką organizację międzynarodową dla utrwalenia sprawiedliwości na świecie, z za której zasłon wyjrzały tylko mandaty kolonjalne dla wielkich mocarstw.

Młode pokolenia musiały odwrócić się od tych kierunków, u podłoża których leżało kłamstwo. I nie pomoże żadna agitacja z ich strony: młode pokolenia zerwały z niemi nie dla politycznych różnic — to jest objaw pochodny, zerwały z niemi, bo nie chcą kłamstwa, które stało się jawne. Nie pomoże żadna agitacja: kłamstwa tego ukryć się już nie da.

Różnice polityczne opierają się na głębszych podstawach, na charakterach. Przełom w poglądach młodzieży polskiej po wojnie dokonał się, bo młodzież ta ma zdrowe charaktery: skoro spostrzegła kłamstwo, zerwała z niem, poszła za prawdą.

Ale to, że młode pokolenia Polski niepodległej są w przeważającej swej masie narodowe, że odwróciły się od kierunków kłamliwych, nie znaczy bynajmniej (niestety!), by kłamstwo zostało z życia polskiego wyrugowane.

(Dokończenie nastąpi.)

Walne zebranie Młodzieży Wszechpolskiej

naczelnej organizacji ideowej polskiej młodzieży akademickiej

(Dokończenie).

W ub. roku zarząd zebrał się 15 razy. Łącznie zebrań wszelkiego typu w okresie sprawozdawczym odbyło się sto kilkanaście.

W ub. roku zorganizowano ostatecznie system pracy administracyjnej. Wprowadzono oddzielny sekretarjat dla każdego resortu. Urządzono według najnowszych metod sekretarjat główny, uporządkowano materjały archiwalne i t. d. W okresie sprawozdawczym usystematyzowano również księgozbiór organizacji (na wzór bibljotek publicznych) i zaopatrzono go w najnowsze dzieła polityczne (w ten sposób księgozbiór powiększył się o 86 tomów).

Po uchwaleniu absolutorjum dla ustępującego kierownika zabrał głos kol. Jan Wyganowski, proponując wniosek o wyrażenie uznania prezesowi dr. Zd. Jaroszewskiemu i wiceprezesowi R, Dankowskiemu za ich niezmordowaną pracę. Wniosek uchwalono przez aklamację.

Z kolei przystąpiono do wyboru władz organizacji. Na prezesa na wniosek kol. Dankowskiego powołano kol. Przemysława Warmińskiego, który następnie powołał na swych współpracowników kol. kol. Wyganowskiego Jana — jako wiceprezesa i kierownika sekcji kandydatów, Sarnowskiego J. — jako sekretarza, Błeńskiego R. — jako skarbnika, Kurowskiego B. — jako bibljotekarza, Sadkowskiego Zb. — jako gospodarza i kierownika sekcji towarzyskiej, Supińskiego W. — jako ref. propagandy, Jabłońskiego J. — jako kierownika podsekretarjatu „Akademika Polskiego".

Następnie na wniosek kol. Wyganowskiego wybrano do komisji kontrolującej kol. kol.: Sachę J., Bankowskiego R. i Nowaka J., a do Sądu koleżeńskiego kol. kol.: mg. Zdzitowieckiego J. — jako przewodniczącego, Czechowskiego Wł., Jaroszewskiego W., Kajkowskiego Zb., Hawelskiego Zd., Kamińskiego H., Smoczkiewicza M. — jako członków.

Po odśpiewaniu przez zgromadzonych „Hymnu Młodych" red. Piestrzyński posiedzenie zamknął.

Przeciw zakusom niemieckim

Wielka manifestacja warszawskiej młodzieży akademickiej — Demonstracje przeciw filmom niemieckim

W b. m. odbył się na dziedzińcu uniwersytetu warszawskiego wielki wiec ogólnoakademicki, zwołany przez Naczelny Komitet Akademicki, naczelną reprezentację polskiej młodzieży akademickiej. Na wiec przybyło trzy tysiące koleżanek i kolegów. Na wiecu przewodniczył prezes N. K. A. kol. Zygmunt Judycki, któiy w zagajeniu podkreślił, że zadaniem manifestacji jest stwierdzenie, iż młodzież akademicka zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa niemieckiego. Z kolei przemawiał rektor U. W. prof. dr. Michałowicz, który przypomniał historję zmagania się Polski z żywiołem niemieckim. Pełne siły przemówienie wygłosił kol. Janusz Stopczyk, potępiając tchórzliwą politykę państw zwycięskich wobec Niemiec. Następnie przemawiali kol. kol.: Zdzisław Węgliński w imieniu „Bratniej Pomocy" U. W. i Bruno Luniak z ramienia Akademickiego Koła Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

Podczas przemówień przedstawicieli młodzieży akademickiej, gdy ci wspominali o traktacie wersalskim i przywódcach obozu narodowego, prowadzącego konsekwentną politykę przeciwniemiecką — kilkakrotnie wiec przekształcał się w długotrwałą manifestację na cześć Romana Dmowskiego i obozu narodowego.

Na wiecu przyjęto jednomyślnie rezolucję, z której wyjmujemy następujące punkty:

„Polska młodzież akademicka ma głęboką cześć dla tych przewódców narodu polskiego, którzy, uznając walkę z niemczyzną za najważniejszy w naszej polityce zagranicznej wskaźnik — potrafili uświadomić społeczeństwo polskie o grożącem mu niebezpieczeństwie.

„Polska młodzież akademicka potępia kategorycznie politykę tych organizacyj, które na terenie międzynarodowym wyrażają zgodę na zrzeczenie się reprezentowania przez Polaków Gdańska — i podobne postępowanie uważa za zdradę interesów Polski.

„Polska młodzież akedemicka postanawia udzielić jak najszerszego poparcia akademickiemu związkowi obrony kresów zachodnich, a szczególnie w jego zamierzeniach co do a) przeprowadzenia szerokiej propagandy przeciwniemieckiej na terenie ogólnospołecznym, b) przeprowadzenia energicznego bojkotu towarów niemieckich, a zwłaszcza filmów.

„Polska młodzież akademicka wobec wzmagającej się akcji przeciwpolskiej, prowadzonej przez Niemcy, zarówno na terenie Rzeszy Niemieckiej w stosunku do Polaków tam mieszkających, jak i na terenie międzynarodowym, a nawet na terenie państwa polskiego, przez popieranie irredenty ukraińskiej — zakłada stanowczy protest przeciw zakusom pruskich grabieżców, wyciągających rękę po odwiecznie polskie ziemie — i ślubuje w razie potrzeby całości granic polskich bronić do ostatniej kropli krwi."

Po odśpiewaniu „Roty" i hymnu państwowego kol. prezes Judycki wiec rozwiązał.

Po skończonym wiecu uczestnicy sformułowali samorzutnie pochód i mimo przeszkód, stawianych przez policję pieszą i konną, która była niejednokrotnie zbyt ostra i gorliwa, w pełnym porządku udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie odśpiewano hymn narodowy i „Rotę". Po dwuminutowej ciszy pochód rozwiązano.

* * *

W ub. czwartek wieczorem zgromadził się wielki tłum akademików przed kinem „Capitol", gdzie wyświetlano film niemiecki. Gdy zaczęto przystępować do blokady kasy, zajechały cztery auta z policją, która przystąpiła do energicznego rozpędzania spokojnie zachowującego się tłumu.

Dobro Narodu i Państwa najwyższym celem

Uchwała Warszawskiego Koła Międzykorporacyjnego w sprawie bandyckich napadów bojówek na korporantów

Warszawskie Koło Międzykorporacyjne na nadzwyczajnem posiedzeniu, odbytem w b. m., omawiając sprawę bandyckich napaści bojówek „sanacyjnych" na korporantów, powzięło następujące uchwały:

„1. W. K. M. energicznie protestuje przeciwko napadom bojówek partyjnych na korporantów i stwierdza, że władze bezpieczeństwa w konkretnych wypadkach okazywały całkowitą bezczynność.

„2. W. K. M. stwierdza, że bez względu na stanowisko władz w stosunku do korporacyj — korporanci stać będą wiernie na straży idei: „Dobro Narodu i Państwa najwyższym celem".

3. W. K. M. wzywa prezydjum do zażądania interwencji ze strony Ich Magnificencyj Panów Rektorów wyższych uczelni warszawskich, w sprawie bandyckich napadów na korporantów.

„4. Członkowie korporacyj winni być w każdej chwili przygotowani, będąc w odznakach, do bronienia swych barw, symbolu naszej ideologji, do ostatka, oraz niesienia pomocy członkom Zw. Polskich Korporacyj Akademickich bez względu na to, czy napadnięty lub świadek są w odznakach lub nie."

Jak wiadomo i w Poznaniu hasają bojówkarze „sanacyjni", napadając na bezbronnych korporantów i niekorporantów. Tylko, że w Poznaniu tupet bojówkarzy zmalał po jednej ze znanych ich „porażek" (nazwijmy to tak delikatnie).

Związek Narodowy Polsk. Młodz. Akad.

(Ciąg dalszy.)

Wystąpienia na zewnątrz. Z zewnętrznych wystąpień P. K. A. w roku ostatnim na uwagę zasługują dwa wiece ogólno-akademickie: jeden protestujący przeciw naruszaniu autonomji Uniwersytetu, drugi, zwołany na znak protestu przeciw prześladowaniom religijnym w Bolszewji. Poznański Komitet Akademicki brał również w proteście społeczeństwa przeciw wystąpieniom Treviranusa, Krajowym Kongresie Eucharystycznym, srebrnym jubileuszu kapłaństwa Prymasa Polski, kardynała Hlonda, reprezentując w tych doniosłych dla Polski chwilach młodzież.

Sekretarjat. Kieruje jego działalnością kol. Aleksandra Ewert-Krzemieniewska. Ogółem sekretarjat załatwił 447 pism (247 nadchodzących i 220 wychodzących). Zebrań P. K. A. odbyło się sześć, w tem pięć prezydjum i jedno plenum. Dyżury sekretarjatu odbywają się codziennie od godz. 12—13 w lokalu Poznańsk. Komitetu Akadem., św. Marcin 40, I. p., pokój 3.

Finanse. Kierownik kol. J. Mertka. Sytuacja finansowa w okresie omawianym była dla Komitetu b. niekorzystna. Nietylko trzeba było opędzać duże wydatki bieżące (czynsz za lokal wynosi miesięcznie 25 zł. opłata siły biurowej — 25 zł, pozatem wydatki na ulotki, papier firmowy, materjały dla sekretarjatu, portorja itd.), ale również popłacic długi. Do przetrwania niekorzystnej konjunktury pomogły wydatnie subwencje na ogólną kwotę 345 zł. Dochody ze składek były bardzo nikłe, dlatego, że w okresie sprawozdawczym (od 1 stycznia do 1 października 1930 r.) opłacali je jedynie interesanci i korporacje.

Działalność referatów. Omówiwszy pracę prezydjum, przystępujemy do zestawienia wysiłków referatów.

Referat prasowy. Kierownik kol. M. Dabiński. Referat udzielał prasie informacyj o działalności Komitetu, jak również o życiu polskiej młodzieży akademickiej. Referat pracuje obecnie nad zagadnieniem scentralizowania akcji prasowej akademików środowiska poznańskiego i zorganizowania miejscowej akademickiej agencji prasowej

Referat społeczny. Kierownik — kol. F. Kończal. Referat brał udział m. in. w zebraniu konstytucyjnym Wojewódzk. Komitetu Floty Narodowej, sejmiku przeciwalkoholowym, Akademji Papieskiej, zebraniu w sprawie religijnego wychowania młodego pokolenia. Brał też bardzo czynny udział w organizacji Pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego, angażując w tej pracy ogół młodzieży akademickiej. Kierownik referatu przewodniczył sekcji akademickiej tegoż kongresu.

Referat wojskowy. Kierownik — kol. J. Koziciński. Praca referatu obejmowała: a) udzielanie szczegółowych informacyj kolegom o przysługujących im ulgach, wynikających z ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, oraz z dodatkowych rozkazów i rozporządzeń M. S. Wojsk. i M. S. Wewnętrzn., b) przyjmowanie wniosków a odroczenie terminu odbycia służby wojskowej, względnie przesunięcia terminu wcielenia do szeregów i przesyłanie następnie tych wniosków do odpowiednich władz W okresie sprawozdawczym referat udzielił informacyj kilkudziesięciu kolegom oraz załatwił 92 wnioski o odroczenie służby wojskowej. Zwrócono się również do J. M. Rektora U. P. i dyrektora W. S. H. w sprawie stosowania przez władze uniwersyteckie i W. S. H. jaknajdalej idących ułatwień przy wyznaczaniu terminów egzaminacyjnych dla tych kolegów, których w b. r, powołano na ćwiczenia wojskowe.

Referat nawiązał kontakt z miejscowemi władzami wojskowemi (P. K. U. Poznań — miasto i biuro wojskowe przy magistracie stołecznego m. Poznania).

Referat zagraniczny. Kierownik — kol. M. Smoczkiewicz Referat nawiązał stosunki z poszczególnemi konsulatami oraz z odpowiedniemi towarzystwami, jak Tow. Polsko-Czeskosłowackie, Tow. Polsko-Francuskie. W okresie sprawozdawczym przyjmował referat siedem wycieczek zagranicznych (czeskosłowacka, dwie wycieczki z Ameryki, dwie francuskie, fińska i rumuńska). Poza tem pośredniczył referat w wydawaniu paszportów C. I. E. (Międzynarodowej Konfederacji Studentów), których wystawio-

no 24, oraz udzielał informacyj, czy to w sprawie studjów, czy też wycieczek zagranicę.

Referat kresowy. Referat brał udział w organizowaniu tygodnia gdańskiej Macierzy Szkolnej w Poznaniu, przekazując m. in. do Gdańska kilkadziesiąt książek polskich. Poza tem referat współdziałał z organizacjami, które pracują społecznie na kresach Rzeczypospolitej (specjalnie zachodnich).

Praca Akad. Związku Sportowego

Jednem z njstarszych stowarzyszeń naszego uniwersytetu jest niewątpliwie Akademicki Związek Sportowy, założony w roku 1919. Poza związkiem warszawskim jest to najpoważniejszy pod względem wyników sportowych, organizacyj, ilości sekcyj związek w Centrali Polskich Akadem. Zw. Sportowych.

Celem Związku jest „pielęgnowanie i propagowanie wszystkich dziedzin sportu wśród młodzieży i starszego społeczeństwa, a w szczególności wśród młodzieży akademickiej".

Pracą organizacji kieruje zarząd, złożony z 7 osób. Do kompetencyj zarządu należy opracowanie planu działalności, decydowanie w sprawach Związku oraz nadzór nad funkcjonowaniem poszczególnych organów pomocniczych (sekcyj). Zarząd dla łatwiejszej organizacji i rozwoju poszczególnych gałęzi sportu tworzy sekcje od niego zależne. Sekcje posiadają w szeregu spraw prawo samodzielnego decydowania.

Chcąc się zapoznać z działalnością sportową A. Z. S-u, zestawimy kolejno pracę poszczególnych sekcyj.

Sekcja tennisowa. Jest to jedna z najlepiej zagospodarowanych sekcyj. Posiada ona do dyspozycji swe korty specjalne („en tout cas") i trzy zwykłe. Należy dodać, że korty mieszczą się na gruncie dzierżawionym od województwa, które chce sekcję z tego terenu usunąć (czynsz dzierżawny wynosi aż 900 zł rocznie). W zimie na kortach urządza się ślizgawkę.

Sekcja liczy około 120 członków. — Graczy posiada znakomitych. co ją wysuwa na czoło klubów tennisowych w Polsce. Sekcja może się pochlubić graczami tej miary, jak niezrównany Warmiński, kilkakrotny reprezentant Polski zagranicą, Lisowski, Skarpowa. Wychowankiem sekcji jest również mistrz Polski — Tłoczyński.

Sekcja Wioślarska. Wykazuje ona stały rozwój. Wyposażona jest obecnie naogół wystarczająco w tabor wioślarski, zwłaszcza wyścigowy. Pomimo bardzo silnej konkurencji klubów wioślarskich, zwłaszcza mistrzowskiego „Klubu 04", sekcja odniosła w tegorocznych regatach piękne sukcesy. Sekcja szczyci się tem, że pierwsze mistrzostwa, zdobyte przez załogi poznańskie, przypadły jej w udziale (np. mistrzostwo w czwórkach ze sternikiem w 1929).

Członkowie sekcji z zamiłowaniem wyprawiają się na dalekie nawet wycieczki. Członkowie sekcji po raz pierwszy z klubów poznańskich dokonali przejazdu drogą wodną z Poznania do Warszawy. Z dłuższych wycieczek wspomnieć jeszcze należy wycieczkę do Wilna i nieszczęśliwie zakończoną wycieczkę na Morze Czarne. Obecnie pracuje sekcja pod znakiem przygotowania się do sezonu. Należy również zaznaczyć, że w obrębie sekcji istnieje dobrze rozwijający się oddział pań.

Sekcja lekko-atletyczna. Jest to najliczniejsza sekcja (200 członków). Posiada szereg znakomitych lekko-atletów. Choćby wspomnieć świetnego Balcera, Piechockiego, Pernaka, Gładysza, Tomaszewskiego, Pawlarczyka, Moskaua z mężczyzn, a Jasińską, Lanżankę i Krajewską z pań. Na igrzyskach akademickich w Damstadt, gdzie panowała niesłychanie silna konkurencja, Balcer zajął piąte miejsce. Drużynowo sekcja należy do najsilniejszych klubów lekko-atletycznych w Polsce. Przy sekcji istnieje oddział gier sportowych. Wysuwa się tu na czoło mistrzowska drużyna koszykówki.

(Dokończenie nastąpi).

Bratnia Pomoc Studentów U. P.

w pierwszem półroczu r. b.

(Ciąg dalszy)

Czytelnia, która w sprawozdaniu za rok 1929 szerzej omówioną została niż w latach ubiegłych, wykazuje w pierwszem półroczu 1930 nielada dorobek, bo gdy dzienników i czasopism było w roku 1928 — 180, w 1929 — 305, to 30. 6. 1930 — 360 w 390 egzemplarzach.

W okresie sprawozdawczym pozyskano szereg pism codziennych i perjodycznych w języku hiszpańskim, tak że obecnie czytelnia dysponuje pismami w językach: polskim, francuskim, angielskim, hiszpańskim, włoskim, niemieckim, czeskim, rosyjskim, białoruskim, litewskim i ruskim.

Zasięg propagandowy i kulturalno-oświatowy czytelni dotarł w ubiegłem półroczu nawet do dalekiej Brazylji. Wysyłki wartościowych pism uskuteczniane są zatem do związków, towarzystw i ośrodków polskich we Francji, Rumunji, Brazylji, Łotwie, na Wileńszczyźnie i na Wołyniu.

Ilość czytelników wyrażała się przeciętną liczbą dziennie 450 do 500 osób, dochodząc w okresach wzmożonej frekwencji do liczby 600 studentek i studentów dziennie Dobór i ilość pism stawia czytelnię „Bratniej Pomocy" T. S. U. P. w rzędzie najlepiej postawionych czytelń nietylko w Poznaniu, lecz i całej Polski. Młodzież akademicka ocenia należycie znaczenie tej kulturalnej placówki i tłumnie zalega wielką salę czytelnianą, w której często braknie miejsca dla czytających. Zauważyć nam wypada, że mało wykorzystują czytelnię „Bratniej Pomocy" studentki uniwersytetu i studenci W. S. H., dla których czytelnia jest skarbcem pism fachowych.

Obok znacznej liczby dzienników, reprezentujących wszystkie kierunki myśli politycznej, czytelnia posiada następujące czasopisma: artystyczne, automobilowe, bankowe, bibljograficzne, bartnicze, budowlane, chemiczne, cukrownicze, dentystyczne, drzewne, dziecięce, farmaceutyczne, filatelistyczne, filmowe, fotograficzne, gospodarcze, harcerskie, handlowe, humorystyczne, ilustrowane, kobiece, księgarskie, lekarskie, lecznicze, lotnicze, literackie, młodzieży, morskie, muzyczne, naukowe, naftowe, ogrodnicze, pedagogiczne, prawnicze, przemysłowe, religijne, radjowe, rolnicze, rzemieślnicze, sportowe, spółdzielcze, szachowe, śpiewacze, teatralne, techniczne, turystyczne, weterynaryjne, wychowania fizycznego, związkowe, zdrojowe, żeglarskie, polityczne i poświęcone sprawom ogólno-kulturalnym.

Wydawnictwom hojnie i bezpłatnie zasilającym pismami czytelnię „Bratniej Pomocy" składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Stan finansowy czytelni wykazuje po stronie dochodów 621.25 zł, w tem 550.— zł subwencji z kasy głównej „Bratniej Pomocy", po stronie rozchodów zaś 1.318.05 zł. Z tego kasa główna pokryła 1.217.80 zł. Poczyniliśmy starania o wyodrębnienie czytelni w oddzielną agendę budżetową, co przeprowadzić będzie można w roku 1931. Troską naszą będzie w przyszłości rozwinąć również dział pism zagranicznych, których już dzisiaj mamy kilkadziesiąt.

Walne zebranie Koła Medyków

W ub. poniedziałek wieczorem odbyło się w audytorjum Śniadeckich walne zebranie Koła Medyków w obecności kuratora koła p. prof. dr. Ant. Jurasza. oraz licznie przybyłych koleżanek i kolegów.

Zebranie zagaił prezes ust. zarządu, kol. Wojciech Jankiewicz. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano kol. J. Neymana.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego nadzwyczajnego walnego zebrania kol. W. Jankiewicz złożył sprawozdanie z prac ustępującego zarządu, a kol. Turski odczytał protokół komisji rewizyjnej. — Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja nad sprawozdaniami, w której stwierdzono, że ustępujący zarząd wywiązał się ze swego zadania bardzo chlubnie.

Wreszcie po uchwaleniu przez aklamację absolutorjum dla ustępującego zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz Koła.

Listę nowego zarządu, wysuniętą przez kol. Jankiewicza, po krótkiej dyskusji przyjęto w całości. Prezydjum ukonstytuowało się jak następuje: Gościński Antoni — prezes, Burda A. i Gogółkiewicz Cz. — wiceprezesi, Ciesielski J. — sekretarz, Misiak Al. — skarbnik

Pozatem w skład zarządu weszli: Dyllick K. — bibljotekarz, Stenckił — kierownik sklepu, Dzieciuchowicz — kierow. sekcji pomocy materjalnej, Geissler Ł. — kier. sekcji towarzyskiej, Leśnikówna St. — k. s. personalnej, Błeńska W. — k. s. dochodów niestałych, Kosmala K. — k. s. oświatowej, Bilewicz J. — k. s. wydawniczej, Mielżyński — kierow. uczelni, Grochmal — k. s. tennisowej, Busza Alf. — gospodarz, Tyborowski Zyg. — zast. sekretarza.

Zkolei dokonano wyboru komisji rewizyjnej (przewodn. — kol. Roman Grodzicki), oraz sądu koleżeńskiego (przew. — kol. Antoni Molenda).

W wolnych wnioskach zabrał m. in. głos p. prof. dr. A. Jurasz, wielki przyjaciel młodzieży, wyrażając zadowolenie z dotychczasowej pracy koła i życząc nowemu zarządowi z kol Gościńskim na czele jaknajbardziej pomyślnej pracy.

Po przemówieniu kol. prezesa Gościńskiego, który w imieniu nowowybranego zarządu podziękował koleżankom i kolegom za zaufanie, kol. Neyman zebranie zamknął.

Z Młodzieży Wszechpolskiej

— **Poznańskie Koło Młodzieży Wszechpolskiej** rozpoczyna z dn. 25. bm. kurs dla kandydatów. Pierwsze zebranie odbędzie się w dn. 25. bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. św. Marcin 65, (I. p. prawo, nad kinem „Colosseum"). Przemówienie wygłosił p. prof. dr. Zygmunt Wojciechowski n. t. „Rola wykształcenia w życiu politycznem".

— **Lwowskie Koło Młodzieży Wszechpolskiej** prowadzi intesywną pracę. Na ostatniem zebraniu ogólnem Koła wygłosił świetny referat p. dyr. Bertoni n .t. „O przesileniu gospodarczem".

Z organizacyj akademickich

POZNAŃ

— **Prezydjum Korporacji „Lechia"** ukonstytuowało się na r. b. akadem. jak następuje: Wojciechowski Maksymiljan — prezes, Kaczmarek Zd. — wiceprezes, Poniecki Alf. — sekretarz. Funkcję oldermana pełni kol. Zbigniew Kajkowski. Dyżury korporacji odbywają się codziennie od godz. 13—14 w Domu Rzemieślniczym (II. p., wejście z Wałów Zygm. Starego).

— **W skład prezydjum Korp. „Baltia"** na r. akadem. 1930/31 wchodzą kol. kol.: Sergot Alfons — prezes, Zalewski K. — wiceprezes, Bleński R. — sekretarz. Na oldermana powołano kol. Marjana Sobeckiego. Dyżury korporacji odbywają się codziennie od godz. 16—17 w lokalu przy ul. Wały Wazów 15.

— **Nowe prezydjum Korp. „Posnania"** przedstawia się jak następuje: Sikorski Józefat — prezes, Woźnicki M. — wiceprezes, Karaśkiewicz Alf. — sekretarz. Oldermanem wybrano kol. Stefana Łyczywka. Dyżury we wtorki od 17—18 i w soboty od 15,30—16,30 w lokalu przy ul. Al. Marcinkowskiego, III. p.

— **Skład prezydjum Korporacji „Filomatia Posnaniensis"** na rok 1930/31 przedstawia się jak następuje: Górny W. — prezes, Markiewicz H. — wiceprezes, Mielżyński M. — sekretarz. Oldermanem wybrano kol. Rogozińskiego B.

— **Korporacji „Viritia" prezydjum** na I semestr r. b. akad. składa się : kol. kol.: Pawlikowskiego Tadeusza - prezesa, Bleszkego Wł. — wiceprezesa, Kapkowskiego St. — sekretarza.

— **Z Akademickiego Koła Trzemesznian przy U. P.** W dniu 25. ub. m. odbyło się w salce p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8 roczne walne zebranie A. K. T. Po zagajeniu zebrania przez kol. prezesa Molendę, na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie kol. J. Łukomskiego W myśl przewidzianego programu sekretarz kol. Jakubowski, oraz skarbnik kol. Owczarzak zdali wyczerpujące sprawozdanie z intensywnej działalności Koła za rok ubiegły. Odbyło się czternaście zebrań zarządu, oraz sześć walnych; wygłoszono kilka referatów, a tradycyjnym zwyczajem urządzono doroczny bal w Trzemesznie. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok 1930-31, w skład którego weszli: prezes — kol. Stanisław Owczarzak, wiceprezes — kol. Janusz Łukomski, sekretarz — kol. Edmund Klimacki, skarbnik — kol. Edmund Dzikowski, gospodarze: koledzy Tadeusz Linettej, oraz Jan Krüger.

Po załatwieniu bieżących spraw, ustępujący prezes kol. Molenda życzył nowowybranemu zarządowi jak najobfitszych wyników pracy, poczem kol. Ed. Klimacki podziękował w serdecznych słowach byłemu zarządowi z kol. Malendą na czele za gorliwe wypełnianie nałożonych na niego obowiązków.

Na tem porządek zebrania wyczerpano, a przewodniczący o godzinie 22.30 zebranie solwował.

— **Nowy zarząd Związku Akademików Górnoślązaków.** Na ostatniem walnem zebraniu wybrano nowy zarząd Z. A. G. w następującym składzie: prezes kol. Kozioł J., wiceprezes — kol. Piecha A., sekretarz — kol. Gregor J., wicesekretarz — kol. Koraszewski C., skarbnik — kol. Piecha B.

— **Akademickie Koło Łodzian** wzywa wszystkie koleżanki i kolegów, pochodzących z województwa łódzkiego, do zapisywania się do Koła. Bliższe informacje na tablicy Koła Coll. Minus, obok kwestury.

WARSZAWA

— **Konferencja prezesów Miejscowych Komitetów Akademickich** odbyła się w pierwszych dniach bm. w Warszawie. Reprezentowane były wszystkie środowiska. Z ramienia Poznańskiego Komitetu Akademickiego brał udział w konferencji kol. prezes Zbigniew Kajkowski.

— **Wizyta p. Dewey'a w Naczelnym Komitecie Akademickim.** W połowie bm. doradca finansowy p. Charles Dewey w towarzystwie syna złożył wizytę N. K. A. Gości powitał prezes N. K. A. kol. Zygmunt Judycki w towarzystwie m. in. kierownika Wydziału Zagr. kol. Jana Wroczyńskiego, wiceprezesa C. I. E. kol. Jana Pożaryskiego, M. Słomińskiego.

Po zwiedzeniu przez p. Dewey'a kolonji akademickiej odbyło się zebranie w sali konferencyjnej. Pierwszy przemówił prezes Judycki, podkreślając wybitne zasługi i serdeczny stosunek p. Dewey'a do akademików. Następnie kol. Judycki wręczył p. Dewey'owi dyplom członka nadzwyczajnego Związku Narodowego Polskiego Młodzieży Akadem. i czapkę „Bratniej Pomocy" U. W. wraz z legitymacją członkowską.

Z kolei zabrał głos p. Dewey, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którem m. in. powiedział: **„Cenię wysoko jedność myśli i uczuć, panujących wśród polskiej młodzieży akademickiej** i pewny jestem, że mądrość przywódców myśli akademickiej polskiej będzie zawsze prowadziła młodzież akadem. ku rozwojowi i sile państwa"

— **Nawiązanie kontaktu ze studentami Polakami w Ameryce.** Wydział Zagraniczny nawiązał bliższy kontakt ze Związkiem Byłych Studentów Polaków, studjujących w Ameryce. Związek przyrzekł intensywnie współpracować z N. K. A. w celu zainteresowania Polską społeczeństwa akademickiego w Ameryce.

— **W sprawie zamknięcia Drukarni Akademickiej.** Przed kilkoma dniami obradowała Rada Centrali Akadem. Bratnich Pomocy. Tematem obrad było omówienie trudności finansowych, jakie wynikły z zamknięcia przez władze administracyjne Drukarni Akademickiej.

LWÓW

— **Kwadrans Akademicki we Lwowie.** Centrala Towarzystw Samapomocowych wyższych uczelni lwowskich uzyskała w rozgłośni lwowskiej „Polskiego Radja" cotygodniową audycję pod nazwą kwadransa Akademickiego. Kierownictwo kwadransa z ramienia Centrali objął kol. Pańczak.

Z WYDAWNICTW

— **„Akademik Polski"**, — centralny organ Młodzieży Wszechpolskiej. Wyszedł z druku dziesiąty numer „Akademika Polskiego" o objętości dwunastu stron. Numer przedstawia się bardzo okazale, i to zarówno pod względem treści, jak również co do szaty zewnętrznej. Na wstępie numeru mamy odezwę do ogółu polskiej młodzieży akademickiej, dalej szereg wywyśmienitych artykułów oraz bogatą kronikę ze wszystkich środowisk akademickich oraz z zagranicy. Numer zawiera na wysokim poziomie utrzymany dodatek literacki. — Cena numeru tylko 20 gr.

Poza nawiasem

— **Więcej odwagi — panie profesorze.** W ostatnim numerze „Życia Uniwersyteckiego", organu t. zw. Młodzieży Demokratycznej, pisemka, które stoi poniżej poziomu nawet brukowej prasy w Polsce, znajdujemy wypowiedzenia się, podpisane „jeden z profesorów". Wypowiedzenia te zawierają dosyć śmiałe twierdzenia. Młodzież „endecka" pragnęłaby dowiedzieć się, kto tak śmiałe feruje wyroki („jeśli bowiem uznajemy idee endeckie za szkodliwe wogóle, a dla naszego państwa w szczególności..."). Jesteśmy przeświadczeni, że p. profesor odkryje przyłbicę w najbliższej przyszłości...

— **Zatajenie.** W ostatnim numerze „Życia Uniwersyteckiego" znajdujemy sprawozdanie z inauguracji roku t. zw. Młodzieży Demokratycznej. Wielce charakterystycznem jest, że w sprawozdaniu tem nie podano powszechnie znanego faktu, iż p. dziekan prof. Znaniecki na wspomnianem zebraniu zrzekł się kuratorstwa t. zw. „Młodzieży Demokratycznej".

— **Fałsze żydowskie.** W „Ekspresie Zagłębia" z dn. 8. 10. rb. ukazała się notatka, zawierające m. in. takie ustępy:

„Biuro (mowa tu o Centralnym Komitecie Wykonawczym Żydowskich Związków Akademickich — Red.) wydaje dowody Międzynarodowej Konferencji Studentów, (C. S. E.) na podstawie których otrzymuje się ulgowe i bezpłatne wizy oraz wiele innych ulg".

Jest to jeden z wielu fałszów żydowskich. Prawo wydawania dowodów Międzynarodowej Konferencji Studentów (C. S. E.) przysługuje w Polsce jedynie wydziałowi Zagranicznemu Naczelnego Komitetu Akademickiego oraz odpowiednim referatom Miejscowych Komitetów Akademickich

SPORT

Gry sportowe

Hazgena. „AZS“ - Warszawa — „ŁKS“-Łódź 3:0. Z powodu nieprzybycia łodzianek zdobył AZS mistrzostwo Polski bez gry.

„AZS“ - Warszawa — „Warta“ spotkanie towarzyskie 4:1 (1:1). „AZS“ wystąpił w swym najlepszym składzie. Grę rozpoczynają poznanianki i już w 3 min. uzyskują prowadzenie przez Niewodowską z karnego. W 2 min. potem broni broni Hildebrandtówna przytomnie karny, egzekwowany przez Grotowską. W 7 min. trafia Aleksandrowiczówna z pewnej pozycji w słupek, a krótko potem ostry strzał Korytowskiej (W) broni doskonale bramkarka. Przeboje Grotowskiej kończą się strzałami na aut albo w słupek. W 13 min. strzał Kryżanki II idzie tuż obok słupka. W ostatniej wreszcie minucie wyrównuje Woynarowska z bliskiej odległości. Po przerwie gra Warta z wiatrem. w 4 min. uzyskuje Grotowska z przeboju prowadzenie. Bramkarka gospodarzy broni kilkakrotnie bardzo przytomnie by wreszcie znowu skapitulować przed strzałem Grotowskiej, która przebojem podwyższa wynik do 3:1. Teraz Warta rozpoczyna serją ataków bronionych przytomnie przez dobrze dysponowaną Biskupską. Jeden z wypadów AZS przynosi w rezultacie czwartą i ostatnią bramkę, uzyskaną również z przeboju przez Grotowską. Na krótko przed końcem Woynarowska nie wykorzystuje karnego, a silny strzał Korytowskiej w ostatniej minucie idzie w słupek. Najlepsza na boisku była Grotowska, dysponująca dobrym sprintem, doskonałemi przebojami i ostrym strzałem, przyczyniła się walnie do zwycięstwa swych barw. W „Warcie“ zawiodła pomoc, a wadą ataku było zbytnie skupianie się co znacznie ułatwiło pracę obronie przeciwników. Gra sama bardzo ciekawa i prowadzona w żywym tempie. Sędziował p. Sagański.

Warta II — AZS II 6:2 (4:2). Spotkanie o mistrzostwo klasy B przyniosło zasłużone zwycięstwo Warcie. Sędziował p. Jasiński. (in)

Koszykówka. „AZS“ — „Cracovia“ 29:27 (13:17). Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. Już w 2 min. uzyskuje „Cracovia“ prowadzenie przez Janusza tuż potem wyrównuje Malec. Gra przybiera na ostrości przyczem kolejno prowadzenie uzyskują goście. W 8 min. wyrównuje Malec z karnego, a krótko potem ten sam zawodnik uzyskuje prowadzenie. W dalszym ciągu „Cracovia“ góruje, a ze strzałów Janusza i Lubowieckiego I osiąga przewagę 6 punktów. W ostatniej minucie przed przerwą podwyższa Malec wynik do 13. Po pauzie niedysponowanego Palucha zastępuje Patrzykont bezwzględnie najlepszy gracz „AZS“. „Cracovia“ dalsze dwa kosze i niebawem prowadzi 21:13. Akademicy zwiększają tempo, zdobywając kolejno przez Patrzykonta kilka koszy przyczem w 13 min. wyrównuje Malec ślicznym, dalekim strzałem. Na życzenie „Cracovii“ sędzia zarządza 5 min. przerwy, poczem uzyskują goście znowu 3 punkty przez Trytkę i Lubowieckiego I, a gospodarze wyrównują jednak przez Patrzykonta i Mikruta z karnego, by wreszcie w ostatniej minucie wywalczyć zwycięstwo ze strzałów Patrzykonta. Gra sama była bardzo żywa i ciekawa, miejscami jednak ostra specjalnie „AZS“ przewyższał gości kombinacyjnie i technicznie, ustępował im natomiast strzałowo. W „Cracovi“ wybił się Lubowiecki. Sędziował dobrze p. Wojciechowski z Warszawy. (in)

„AZS“ -Warszawa — „AZS“ - Poznań 20:5 (6:3). Spotkanie pań w koszykówkę. U gości wybijała się Grotowska, która sama zdobyła 18 koszy. 2 punkty uzyskała Wiśniewska. U miejscowych raził brak kombinacji, techniki strzałowej i nadmierna indywidualność gry poszczególnych zawodniczek. Sędziował p. Kultys. (in)

AZS - Warszawa — AZS - Poznań 30:8 (15:7). Warszawianki w siatkówce mimo że wystąpiły z 3 rezerwowemi zademonstrowały piękną grę. Sędziował p. Sowiński z Warszawy. (in)

Lekka atletyka

Walne zebranie sekcji lekkoatletycznej AZS odbyło się w sobotę w Zamku. Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu zdał kierownik p. Michalski stwierdzając rozwój i doskonałe warunki pracy w sekcji. Ustępującym władzom udzielono absolutorjum za wyjątkiem skarbnika, który otrzymał warunkowo aż do załatwienia spraw kasowych. Następnie wybrano nowe władze w następującym składzie pp.: Michalski — kierownik, Balcer I — zastępca, Biegańska II — zastępca, Mikusiński — skarbnik, Gampfówna — sekretarka, Zakrzewski— gospodarz. Komisję rewizyjną powołano w składzie pp.: Jossé, Jasieńska i Gruchalski. (in)

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Warszawa. „Warszawianka“ — „Warta“ 4:0 (2:0). Był to jeden z meczów „pokazowych“, ale w odwrotnym kierunku, a więc, jak w piłkę nożną grają mający słabe o niej pojęcie, lub — inaczej — odrabiający ciężką pańszczyznę na boisku. Jeżeli wogóle można w podobnych warunkach mówić o jakiejś przewadze — to, po pierwszej połowie wyrównanej miała ją w drugiej „Warta“, przesiadując prawie wciąż na połowie boiska gospodarzy, ale zapominając zupełnie natomiast o strzelaniu i... ruszaniu się. Ponieważ jednak „Warszawianka“ o tem jako tako pamiętała, zdołała więc uzyskać aż cztery punkty, zwłaszcza, że Fontowicz również się nie wysilał. Słowem — fatalny pod każdym względem mecz, bodaj, że najgorszy w karjerze sportowej „Warty“, co rozgoryczało zupełnie i zniechęciło sympatyzującą dotąd naogół z „zielonymi“ publiczność stołeczną. Dla „Warszawianki“ strzelili bramki: Materski 2, Szenajch 1 i Zarzecki z karnego. Sędziował p. Słomczyński. (Tel. wł.)

Kraków. „Cracovia“ — „Czarni“ 2:1 (2:0). Grę rozpoczynają gospodarze, znajdujący się w tym dniu w doskonałej formie i opanowują odrazu sytuację, nie schodząc niemal zupełnie w pierwszej części z połowy „Czarnych“. Atak „Cracovii“ pracuje wspaniale i już w 4 min. Kossok strzela z 6 metrów w róg nie do obrony. W cztery minuty później ten sam Kossok z podania Mitusińskiego uzyskuje drugą bramkę z przeszło 18 m., również wspaniałym strzałem. Następnie „Cracovia“ zaczyna się bawić piłką i chociaż w dalszym ciągu wciąż góruje, jednak nie może tego zaznaczyć cyfrowo wskutek wspomnianej nadmiernie kombinacyjnej gry. — Po przerwie zrywa się huraganowy wprost wiatr, który dmie z ogromną siłą w kierunku bramki gospodarzy do tego stopnia, że wykopywane piłki cofają się. „Czarni“ wykorzystują to i sadowią się całkowicie na połowie „Cracovii, która ogranicza się jeno do obrony, walcząc z wiatrem i z przeciwnikiem. W 12 min. strzał z rogu wepchnięty do bramki przez zawieję przysparza „Czarnym“ jeden punkt; chcą oni za wszelką cenę wyrównać, wszakże „Cracovia“ broni się zaciekle, stosując umiejętnie krótkie, przyziemne podania, dzięki czemu wynik utrzymuje się bez zmiany do końca. Nie obyło się bez scysyj z sędzią p. Biro z Łodzi, który nie potrafił poskromić nadmiernie wybujałych temperamentów „Czarnych“, a zwłaszcza Sawka popisywał się brutalną grą i rozmyślnem kopaniem przeciwników, co wywołało ostre protesty „Cracovii“ oraz publiczności. — Z graczy wyróżnił się u gospodarzy przedewszystkiem doskonały Kossok, a ponadto dobrzy byli Malczyk, Mysiak i Otfinowski. U „Czarnych“ świetnie spisywał się Kasprzak w bramce, a nie zawiedli Reyman III i Amirowicz. (Tel. wł.) K. S.

Łódź. „Ruch“ — „ŁTSG“ 3:2 (1:0). Zasłużone zwycięstwo gości, którzy górowali przez cały czas. Naogół gra była beznadziejna, na niesłychanie niskim poziomie; wyróżnili się jedynie obaj skrzydłowi „Ruchu“, dla którego prowadzenie zdobywa w 32 min. Włodarz. W 3 min. po pauzie wyrównuje Herbstreich, w 10 min. strzela drugą bramkę Włodarz, a w 25 min. — Buchwald. W 31 min. wykorzystuje rzut karny Milde, poczem gra przeradza się w skandaliczną kopaninę i popisy brutalności z obu stron. Po meczu nieobliczalni zwolennicy „ŁTSG“ rzucają się na wychodzących z boiska graczy „Ruchu“, aby ich bić tak, że musiała interwenjować policja. Sędziował dobrze p. Adamski z Poznania. Złośliwi opowiadali, iż rezultat meczu był z góry uplanowany i podawali nawet minuty, w których padną bramki dziwnym zbiegiem okoliczności nie myląc się. (Tel. wł. W. K.

Lwów. „Garbarnia“ — „Pogoń“ 0:0. Mecz odbył się na błotnistem boisku i był nieciekawy z powodu niskiego poziomu gry. Wyróżnili się: w „Pogoni“ — Albański, a w „Garbarni“ — obrona. Sędziował p. Obst ze Zdołbunowa. (Tel. wł.)

O wejście do ligi. Poznań. „Lechja“ — „Legja“ 3:0 (2:0). Meczem tym przekreśliła „Legja“ całkowicie wszelkie szanse i możliwości wejścia do ligi, wykazując zresztą, że nie zasługuje też aby dostać się do czołowej klasy polskiego piłkarstwa. Do klęski „Legji“ walnie przyczynił się zwyczaj ciągłego przestawiania drużyny, wskutek czego nie mogła ona należycie grać i przeprowadzać planową akcję na boisku. Zestawienie na tak ważne dla niej spotkanie z „Lechją“ było wręcz fatalne. Przez wyznaczenie na prawego łącznika Nizińskiego sparaliżowano cały atak, który zapominał zupełnie o strzelaniu i nie wykorzystał na początku pierwszej połowy, oraz pod koniec drugiej — wielu dogodnych sytuacyj. Fatalnie grał Sadalski, niewiele lepszy i rażący powolnością był Chmielewski, a jedynie nie zawiódł Sroczyński, bodaj że najlepszy zawodnik na boisku. Możliwa jeszcze była obrona i nienaganny bramkarz. — „Lechja“ górowała szybkością, ciągiem na bramkę i ambicją; doskonałą miała obronę a również nienajgorzej spisywał się może nieco surowy napad. — W pierwszej połowie niemal przez cały czas mieli przewagę goście, utrzymując ją na początku drugiej części aż do zdobycia trzeciej bramki z wolnego przez Małeckiego. Ostatnie pół godziny przeważają i to dość znacznie gospodarze, lecz beznadziejny atak (fatalnie zwłaszcza grał w tym okresie Sadalski) marnuje szereg dogodnych pozycyj, nie mogąc też zdobyć nawet honorowego punktu. Sędziował dobrze p. Lange z Łodzi. Do pauzy bramki strzelili: Czudziak i Rusiecki.

Brześć n. B. „Amatorski K. S.“ — „82 p. p.“ 7:3 (2:0). Gospodarze wystąpili w osłabionym składzie tembardziej nie mogli skutecznie stawiać czoła Ślązakom, którzy górowali nad nimi na całej linji i byli o klasę lepsi. Sędziował p. Jarosz z Lublina. (Tel. wł.)

O puhar „ABC“. Niedziela, pierwszy dzień tych dorocznych rozgrywek przyniosła następujące wyniki: „Korona“ — „Sparta“ 2:1 (1:0), „Posnania“ — „Stella“ (Gniezno) 3:2 (2:1), „Warta“ II — „RKS“ (Rawicz) 2:1 (1:1), „Wiktorja“ (Jarocin) — „Posnania“ II 7:0 (4:0), „Unja“ — „HCP“ 2:1 (2:0), „Legja“ II — „Olimpja“ 3:1 (1:1). Wszystkie te mecze odbyły się w Poznaniu. Ponadto w Kostrzynie miejscowy „Sokół“ uległ „Jutrzni“ (Poznań) 1:3 (0:1), a w Obornikach „Sparta“ pokonała „Maraton“ (Poznań) 6:2 (2:1) i w Lesznie — „Polonja“ — „Sokół“ 2:0.

Pięściarstwo

Zawody towarzyskie w sali „ośrodka“ dały następujące wyniki: w. papierowa: Romański (S) pokonał Kawczyńskiego (W) i Wyżykiewicz (W) — Nowaka (Dr. Bł.); w. kogucia: Zbierski (W) zwyciężył Warchlewskiego (S) i Kajnar (W) — Golaka (S). W. piórkowa: Sobiak (W) wygrał niespodziewanie ze Strugińskim (Dr. Bł.) posyłając go w 3 starciu do 7 na deski. W. lekka: Wojewoda (HCP) pokonał Pierarda (S), a Nowacki (S) — Roszyka (W). W. półśrednia: Anioła (W) — Misiórewicz (S); w tem atrakcyjnem spotkaniu sympatyczny „Misiór“ wykazał, że posiada nieprzeciętne walory pięściarskie, bowiem nietylko skutecznie stawił czoła doskonałemu i rutynowanemu Aniole — ale był zupełnie równorzędnym przeciwnikiem przegrywając zaledwie o pół punkta, przyczem w trzeciem starciu A. był mocno oszołomiony. Misiórewicz tą walką zdobył „pięściarskie ostrogi“ i musi teraz ze zdwojoną energją wziąć się do pracy. Glesman (W) w. średnia powalił w drugiem kole Holasza (S) przez k. o.; inne walki rozstrzygnięto na punkty. Sędziował dobrze w ringu por. Łapiński, na pkt. pp. Kościelski i Chmielikowski.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

129. **do kasy komitetu wpłacono do dnia 19. 11. 1930.**

J. M. z Pleszewa 5,—
A. Przybyłowska, z prośb. o zupełny powrót do zdrowia 20,—
A. Kulekówna 20,—
Biuro Paraf. św. Marcina:
S. K. z podzięk. za błog. w egzam. matur. 5,—
T. Preiffer 5,—
St. Wicherkiewicz 2,—
M. H. D. 2,—
M. O. z podziękowaniem za łaskę Bożą 5,—
St. Krzywiński z prośbą o narócenie pewnych osób 10,—
W. Jarmużkiewicz 5,—
Poliwodzianka 5,—
Majowa 5,—
Wojtkowska, o zdrowie na ręce X. Kaczorowskiego 5,—
G. H. na ręce X. Kaczorowskiego 2,—
M. Mroczyńska, Rynek Śródecki 17 10,—
K. Ł. z podziękowaniem za otrzymane łaski 5,—
M. G. z prośbą o opiekę 5,—
Z. K. z prośbą o opiekę 5,—
Razem zł 76,—

I. K. z podziękowaniem za odebrane łaski oraz z prośbą o zgodę i błog. w rodzinie 10,—
F. Krzyżański, Brody 20,—
M. Zawodowa, Barcin 5,—
J. Peda, Chojnica 5,—
W. Muszyński, Klecko 10,—
Fr. Wanierowicz, Kostrzyn 4,—
J. Koczorowscy, maj. Libartowo 10,—
Fr. R. Strojni, Czerlejno 10,—
M. Jachimska, Drzagowo 5,—
A. Gdańcówna, Skórcz 5,—
A. Deringerowa, Biadki 5,—
S. M. J. Wybieralscy, Krotoszyn 10,—
Dr. Racinowski, Krotoszyn 4,—
J. Kamiński, Gdynia 2,—
Paczkowski, Przechowo 5,—
W. Markowski, Tczew 5,—
Nieborak, Pakosław 2,—
S. Witt, Rawicz 5,—
Keglowie, Kurnatowice 5,—
N. N. z Kwilcza 50,—
T. Marciniak, Józefina 5,—
J. Kozłowicz, Pleszew 5,—
A. Kucharska, Pniewy z prośbą o błog. dla całego domu 5,—
P. Zakrzewski, Brodnica 1,—
J. i H. Łapczyńskie, Ruda 5,—
X. J. Kurek, Kolbuszowa 5,—
St. Rogalski, Łężce 5,—
A. Szulczyńska, Ryżyn 6,—
F. Górka, Lisko 2,—
J. Góral, Koszanowo 5,—
W. Ziołek, Sękowo 3,—
P. Masiakowska, Uchorowo z podzięk. za błog. z prośbą o błogosław. i opiekę na przyszłość 5,—
H. Banaszkiewiczówna, Gołaszyn 5,—
St. Szalaty, Oborniki 20,—
St. Szulc, Odolanów 5,—
J. Lis, Nabyszyce 3,—
Wł. Maćkowiak, Ostroróg 5,—
M. Sówka, Biała 5,—
B. Fiszer, Płock 5,—
J. Kulpiński Poddębice 2,—
Inż. M. Kraszewski, Sobieszyn 20,—
Pajączkowscy, Skierniewice 7,—
H. Podziadły, Będzin 5,—
Inż. P. Przybyłowicz Bochnia 2,—
J. Popiołek, Bochnia 1,—
J. Działówna, Borawa 2,—
S. Rodz. M. T. Dąbkówna Karań 5,—
J. Białowąs, Karań 2,—
St. Janicki, Czortków 1,—
K. Piotrowski, Dolina 2,—
M. Legoski, Drohobycz 2,—
A. Jezierska, Gdańsk 5,—
St. Urbanowska, Skrzeszewo I. 10,—
Z. Grabowski, Lubawa 5,—
A. Kasprzycka, Lubawa 5,—
M. Gorzeńska, Lgów 10,—
M. Kędzia, Czarnotki 2,—
T. Popielówna, Łojec 3,—
M. Ulatowska, Porąbka 5,—
L. Darlakówna, Przecław 5,—
Fr. Paletowa, Radziszów 1,—
X. J. Chwistch, Tarnawy 5,—
T. Urbańczyk, Sosnowiec 5,—
J. Furdynówna, Sucha 2,—
A. Chojak, Rokitno 5,—
F. Kukucka, Poznań 10,—
W. Kasprzakówna, Pozn. 2,—
J. Gederska, Poznań 5,—
H. Wolska, Zielęcin z podziękowaniem za zdrowie córki 5,—
J. Stensel, Małki 5,—
L. Cegielska, Gaj W. 6,—
Rodz. Kasprzyckich, Grudziądz 10,—
M. Siwkowa, Środa 2,—
M. Wardowska, Poznań 10,—
St. Buczkowska, Poznań 20,—
W. Buczkowska, Poznań 10,—
St. Dembowska, Poznań 1,—
Fela i Heniu Tomaszewscy o dobry wynik nauki w szkole 5,—
J. Gwiaździński, Poznań 5,—
H. Zbierska, Środa 5,—
Rodz. Kościeleków, Środa 5,—
W. Cybichowski, Nadziejewo 5,—
R. Dworczyńska, Śrem 2,—
J. Prusiecki, Wąbrzeźno 3,—
M. Guzman, Udzierz 6,—
Fr. Swubotowicz, Łyntupy 3,—
Filipowicz, Gdańsk 8.65
J. Lubński, Czechy 2,—
J. Krysztafkiewiczowa Gniezno 5,—
St. Błaszakówna, Gniezno 8,—
J. Hoffmann, Gniezno 20,—
T. Otulakowski, Gniezno 10,—
J. Jasieczko, Jaworzno 3,—
Uczenice kl. 1 Sm. SS. Częstoch. 3,—
Z. Gogeli, Dąb 1,—
C. Wize, Rososzyca 2.50
J. Rajewska, Ociąż 5,—
M. Kalińska, Ostrów 2,—
J. Misiorny, Poznań 2,—
K. Andrszakówna, Poznań 10,—
W. Łaszewski, Poznań 20,—
A. Dobrolęcki, Warszawa 2,—
W. Lorkiewiczówna, Września 6,—
J. Wlups, Łęka Mała 5,—
S. Niestrawski, Pogorzela II r. 5,—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego. 21

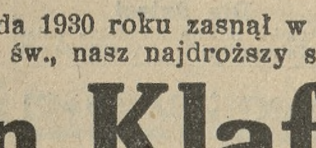

W niedzielę, dnia 23 listopada 1930 roku zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz najdroższy syn, brat i szwagier, ś. p.

Roman Klafkowski

przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 b. m. o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Staszica 26 na cmentarz jeżycki.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań — Starogard. **rodzice i rodzeństwo.**

Osobnych uwiadomień się nie wysyła.

Zakład pogrzebowy „Ceremonjał“, Poznań, Towarowa 25. — Telefon 31-80. dw 2160

Szczotki

do zamiatania
do szorowania
do froterowania
do dywanów
do ubrań i włosów
do zębów i rąk
Pióra do kurzu **płaty** do podłóg, **wycieraczki** do nóg poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze

Ed. Karge,
Poznań, ul. Nowa 7.
Istnieje przeszło lat 50.
Telefon 50-18.
w 58-7

Fabryka rowerów „INVENTIA“ Poznań

Rw. 6334-45.68

†

W niedzielę, dnia 23 b. m., podobało się Panu Bogu zabrać do grona Swych aniołków naszą jedyną, najukochańszą córeczkę i wnuczkę

Basieńkę

w 3-ej wiośnie życia. Złożenie Drogiej Zmarłej do grobu rodzinnego w Lesznie odbędzie się w środę, dnia 26 listopada, o godz. 11 przed poł. z kostnicy starego cmentarza w Lesznie.

Nieutuleni w smutku

Aleksandrostwo Jaekelowie i rodzina.

Poznań-Dębiec, Lipowa 3. Pw 6 987-48,14

Lokal handlowy

wielkie okna wystawowe, położony wśródmieściu, nadający się na każde przedsiębiorstwo, za zgodą gospodarza **zaraz do wynajęcia.** Łaskawe zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod **57,671** do **„Par"**, Aleje Marcinkowskiego nr. 11. Pw 6971-57,671

Cylinder, tłok i wał korbowy przez Erge-Motor znów jak nowy

Szlifiernia cylindrów i wałów korbowych — Wytwórnia **tłoków, pierścieni i sworzni tłokowych.** — Największe i najstarsze przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce zaopatrzone w wielkie **zapasy tłoków, pierścieni tłokowych, zworów** i t. p. — Wszelkie wały korbowe i cylindry szlifujemy najnowocześniejszemi maszynami specjalnemi z dokładnością 1/100 mm przy krótkiem terminie dostawy.

ERGE-MOTOR, POZNAŃ, ul. Mylna 38. Tel. 7929.

Porady fachowe, cenniki i kosztorysy bezpłatnie. Pw 6529-45,145

Kino RENAISSANCE
ul. Kantaka 8/9.

Wielki film morski p. t.

Blokada na morzu

w rolach głównych: **Anna O'Nilson i Wallace Mac Donald.** Pw 6 979-48,8

Placu

na składnicę **poszukuje celem wydzierżawienia poważna firma handlowa,** wielkości 2—4 000 m² najchętniej z biurami, stajnią, garażem, ewent. i szopy. Możliwość kupna. Oferty z dokładnym opisem i ceną uprasza się do „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod **nr. 47,84.** Pw 6 935-47,84

Teren z budynkami

nadający się na każde przedsiębiorstwo, przy ul. Dąbrowskiego zaraz **do wydzierżawienia.** Zgłoszenia do Kurjera Poznańsk. pod **zw 26 598**

Uwaga Obuwnicy!

Hurtownia Obuwia

Poznań, Woźna 10, telefon 4092

zawiadamia, iż otrzymała transport: Pw 6986-48,18

Śniegowców dziecięcych gabardynowych

od 8–12 cale gumowe od 8—16 i cale gumowe damskie na niskim obcasie. Sprzedaje poniżej cen fabrycznych.

Redaktor

z długoletnią, wszechstronną praktyką **szuka zajęcia.** Łask. oferty do Kurjera Poznańskiego pod **zw 26587**

KINO WILSONA
Łazarz - ul. Strusia

EMIL JANNINGS jako zw 26607

Portier Hotelu Atlantic

Początek o 5 — w niedzielę o 3.

Płaszcz

sprzedam. Młyńska 3 III., lewo zd 40 428

Skład

bławatów 22×5½ m. Na pierwszem piętrze ubikacja 12×5½ m. z kompletnem urządzeniem i towarem. lub też bez w centrum miasta Inowrocławia **do sprzedania** Ewentl. z mieszkaniem 6 pokojowem. Dobra egzystencja. Adres wskaże eksped. Kurjera Poznańskiego **zw 26 603**

Rolnicza Spółdzielnia Ziemniaczana

z ogr. odpowiedz. w Poznaniu

zawiadamia, **że dnia 12 grudnia 1930 r. o godz. 12 w poł.** odbędzie się w lokalu Domu Ewangelickiego, ul. Wjazdowa 8 (duża sala)

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór 2 członków do podpisania protokółu.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
3. Przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1929/30 i udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
4. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących (hr. Tyszkiewicz-Łącki i v. Stiegler) oraz jednego dalszego celem powiększenia liczby członków Rady Nadzorczej do siedmiu.
5. Zmiana statutu.
6. Wolne wnioski.

dw 2 148 **Rada Nadzorcza** (—) Jerzy Turno.

TWOJA PRZYSZŁOŚĆ!
GODNE UWAGI ZAOFIAROWANIE
PRZESYŁA WAM BEZPŁATNIE

Informacje o tem: Czy przyszłość wasza będzie zasobna w bogactwa dostatek nelw szczęścia? Czy spełnia się wasze pragnienia i ambicje? Czy znajdziecie zadowolenie w małżeństwie miłości? Jacy są wasi przyjaciele — wasi wrogowie? o tym eszcze nnych ważnych niezmiernie rzeczach które Astrologja jedynie może wam odkryć.

CO WAM ODSŁANIA ASTROLOGJA !!!

Jeżeli powołacie sie na to pismo światowa sława KARMA z Paryża prześle wam bezpłatnie szkic analizy astrologicznej o waszem życiu wraz z bezpłatnemi radami które mogą mieć dla was wielkie znaczenie Zechcejcie poprostu przesłać nazwisko adres date urodzenia (wszystko to musi być bardzo czytelnie wypisane) do KARMA folio 709 M 8. Boulevard Ornano Paris Napiszcie natychmiast. Oczekuje was niespodzianka Jeżeli macie ochotę możecie dołączyć Zł 2 w znaczkach pocztowych swego kraju na pokrycie kosztów poczty i korespondencji Opłata na Francje Zł 0.40 Tw 1 530

!!! UWAGA !!!

Niezbędna światowa nowość!!

Od wielu lat znana fabryka, posiadająca cały szereg oddziałów sprzedaży, odda **wyłączną sprzedaż** jedynego w swoim rodzaju **w Europie,** opatentowanego, taniego

APARATU do PLISOWANIA,

którym można sam e mu plisować suknie i bieliznę. — Duże obroty, łatwa sprzedaż do zakładów krawieckich, fabryk wyrobów dzianych i bielizny, domów towarowych, handlowych i eksportowych oraz osobom prywatnym. — Koszt plisowania spódnicy wynosi 3—4 fenigów niemieckich. Aparat może obsłużyć każdy. — Osoby i firmy, które reflektują na stałe znaczne dochody i mogą na swój rejon przejąć odpowiedni skład, płacąc przez pierwszy czas gotówką, zechcą kierować zgłoszenia do:

DEUTSCH-OESTER. — Zentralbüro MERLITZ & Co.
Berlin SW 29, Willibald-Alexisstrasse 40.

Inne propozycje bezcelowe. Możemy się wykazać tysiącami zamówień zleconych do końca 1931. Tw 661

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

SPÓŁKI PEDAGOGICZNEJ SP. AKC. W POZNANIU

odbędzie się w dniu 6 grudnia 1930 r. o godz. 18-ej w lokalu „Pod Strzechą", Plac Wolności 7.

Porządek obrad:

1. Zmiana Statutu w myśl rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 3. 1928 r.
2. Upełnomocnienie Rady Nadzorczej do zmian redakcyjnych Statutu Spółki.
3. Wolne głosy.

PP. Akcjonarjusze pragnący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu zechcą złożyć swoje akcje lub kwity depozytowe na 5 dni przed Zebraniem w Spółce Pedagogicznej w Poznaniu, Podgórna 7. Pw 6 985-48,10

Poznań, dnia 10 listopada 1930 r.

Zarząd: (—) Jesionowski (—) Ostrowski
Rada Nadzorcza: (—) Rankowski, prezes.

PRZETARG UPADŁOŚCIOWY

W środę, dnia 26 listopada 1930 r., o godz. 11 przy ul. Tama Garbarska 22, sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

całe urządzenie biurowe oraz różne inne przedmioty składnicy jako masę upadłościową firmy Blanck i Sosiński, a w szczególności: skrzynie koryntek, śliwek, serdeli, worki gorczycy, 100 próżnych worków, 800 próżnych skrzyń do musztardy, 700 wieczek, 54 baniek do oleju, 53 paczek szklanek, 2 000 korków, 14 sądków do musztardy, 8 kubłów, 60 wiader, 850 paczek kufli, różne kubki, 3 000 słoików, 200 paczek masielnic, 150 paczek tektury, 100 blaszanek do musztardy, 16 próżnych beczek, 4 duże beczki próżne, 10 beczek musztardy, 8 wiader z musztardą, 235 puszek sardynek, 30 pud. serdeli, 1 pudełko serdeli, imbior, goździki, cynamon, koryandri, cardemon, piment. 70 paczek herbaty, taczki, młynek do czyszczenia siemienia, 3 wagi decymalne, platformę, dyszle, maszynę do toczenia oleju, 2 stoliki, małą maszynę do pisania Underwood, 2 piece, 2 powielacze, lampy i wiele innych przedmiotów. nw 5 324

Przetarg odbędzie się napewno.

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem.

Krawczyk, kom. sądowy. Dąbrówki 14.

N. 4/30. **UCHWAŁA.** Na wniosek firmy **Młyn Parowy Buk, W. Ciesielska,** zastąp przez adwokata Pawłowskiego w Grodzisku, przedłuża się odroczenie wypłat o dalsze 3 miesiące. t. j. do dnia 23 lutego 1931. Grodzisk, dnia 21 listopada 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 4 868

L. cz. 3. F. 9/30. **WYWOŁANIE.** Marja i Emilja Michalskie z Poznania, ul. Patr. Jackowskiego, zast. przez adw. Banaszaka i Jankowskiego w Ostrowie, postawiły wniosek o wywołanie rzekomo zaginionego listu hipotecznego na hipotekę, wpisaną w księdze wieczystej Jarocin wykaz 1:420 w dziale III. pod. 1:6, na kwotę 52 000 mk. z 4½ proc. odsetkami na rzecz Elżbiety Powidzkiej ur. Bielawskiej w Jarocinie. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 3 marca 1931 r. przed południ. o godz. 9 w podpisanym Sądzie (pokój l. 9) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Jarocin, dnia 8 listopada 1930 roku. nw 4 869 **Sąd Powiatowy.**

---

3 N. 14/30. **UCHWAŁA.** W sprawie udzielenia odroczenia wypłat firmie **S. Ożmina z Inowrocławia** (właśc. Salomea Ożmina z Inowrocławia, Rynek 22) wyznacza się termin do rozpoznania sprawy w podpisanym Sądzie na dzień 4 grudnia 1930 r. godz. 10 (pokój 33). Na rozprawę mogą przybyć wierzyciele. Inowrocław, dnia 17 listopada 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 4 870

Magistrat miasta Torunia ogłasza

KONKURS

na stanowisko

higjenistki szkolnej

potrzebnej do pomocy miejskiemu lekarzowi szkolnemu.

Kandydatki muszą posiadać świadectwa ukończonych kursów Higjeny w Państwowym Zakładzie Higjeny w Warszawie lub w zakładzie równorzędnym.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory służbowe wedle grupy XI. szczebla a plus 15% dodatku komunalnego.

Wnioski z dokładnym życiorysem i dołączeniem świadectw szkolnych i zawodowych oraz wszelkich dokumentów wymaganych przy ubieganiu się o posadę, należy skierować do Magistratu miasta Torunia, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, w terminie do 15 grudnia 1930 r.

Toruń, dnia 21 listopada 1930 r.

dw 2 155 **MAGISTRAT.**

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Wierzchowca

wspaniałego, wzrostu 1.62, gniadego, 12 lat, bardzo dobrze ujeżdżonego, wielokrotnego zwycięzcę konkursów sprzedaje oficer kawalerji na życzenie fotografja. Oferty Kurjer zdw 40 861

Sprzedam

tanio futro damskie, piec kuchenny. Spokojna 15 a. zdw 42 270

Futro

oposy za 130 zł sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 41 765

Zabawek

wózeczków wielki wybór Kraszewskiego 11, Świątek dziecięcy zdw 42 006

Oberża

na wsi z 24 morgowem gospodarstwem, salą i dużym ogrodem zaraz do sprzedania. D. Bartos, Wielkie Łagiewniki, powiat Lubliniec G. Śl. zdw 41 979

Kasę National

na 9 kelnerów z motorem elektrycznym w dobrym stanie sprzedam najwięcej dającemu. Oferty upraszam do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod 57,672 Pw 6971-57,672

Skład

2 pokoje kuchnia, 2 roczny czynsz 3 000. Zgłoszenia Biuro, Kantaka 1, II. ptr., prawo. zdw 42 251

Na Gwiazdkę

ukochanej osobie już teraz coś wybrać należy. Pierścienie, kolczyki, zegarki ręczne od 16 do 100 zł. Zamówienia wykonuję w własnej pracowni. Chwilkowski, św. Marcin 40. zdw 42 149

Akumulatory

Chevrolet i Ford sprzedaje po 80 zł pod gwarancją. Franpol, Grobla 27, telefon 32-65. zdw 42 180

Pianino

krzyżowe „Wolkenhauer" za gotówkę 4 500 zł sprzedam. Kościelna 2, II. prawo. zdw 42 254

Gołębi

3 pary Rolery sprzedam. Marcin 54 III. Przybylski. zdw 42 245

Fotograficzny aparat

(Leitz) tanio sprzedam. Rynek Jeżycki 2, III. lewo. zdw 41 988

Wstążki

gładkie i fantazyjne ostatnie nowości w olbrzymim wyborze poleca Kałamajski. Pw 6957-44 280

Kanapy

restauracyjne, boksy, portjery, stoły kuchenne, lampy elektryczne, gablotkę, zegar stojący, 2 kotły emaljowane i inne przedmioty odda tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 6978-48.2

Gospodarstwo

45 mórg pszenno-buraczane, okolicznościowo sprzedam Cena 15 tys., wpłaty 10.000, okolica Szamotuły, Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 42 232

Restauracja

z 5 ubikacjami, cena 6.500 na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 42 224

Gramofony płyty, przybory najniższe ceny

Bruździński i S-ka Wielka 18. zdw 41 285

Antyki

wielki wybór inne używane rzeczy. Pocztowa 22 skład Pw 6 015-57,394

Kasę żelazną

ogniotrwałą jednoskrzydłową odda tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 6947-47,106

Pokoje męskie

i jadalki po niskich cenach fabrycznych. Fabryka Mebli A. Szczaniecki Tama Garbarska 2/3 zdw 41 684

Dla dzieci

pończochy mocne niezdarte poleca Kałamajski. Pw 6958 44.268

SCHUBERT i ADAMCZEWSKI

Stary Rynek 85 narożnik Rynkowej poleca modne welwety

na kapelusze 4.50. 5.80. 6.70 zł metr. Pierwszorzędne gatunki Lindener na suknie i okrycia we wszystkich kolorach 9.50, 16.—, 19.—, 24.—, 27.— zł metr. Pw 6 262-45.13

Skład

dwa wystawowe okna, w śródmieściu zaraz do sprzedania. — Tylko poważni reflektanci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 590

Futra

damskie i męskie we wszystkich gatunkach najnowsze modele poleca korzystnie W. Królikiewicz. Magazyn Futer. Poznań. Podgórna 6. Pw 6289-37.24

Trykoty zimowe

poleca po znacznie zniżonych cenach. Fabryka Bielizny. J. Schubert Wrocławska 3. Pw 6 518 44.102

6 parcel budowlanych

w Puszczykówku obok dworca zaraz na sprzedaż Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 644

Sypialnie

bardzo ładne oraz jadalnie sprzedaje faktycznie tanio. Stolarnia mebli Kwiatowa 6. zdw 41 857

Spiesznie sprzedam

biura handlowe centrum Poznania towarem przedstawicielstwami pełnym biegu dobra egzystencja korzystnie. Oferty Kurjer zdw 42 065

Gospodarzu

chcesz ochronić się od strat, humoru złego, dodawaj do paszy tylko prawdziwej Centraliny Michałowskiego. zd 41 948/9

Panowie

szale, krawaty i szelki sprzedaje najtaniej Kałamajski. Pw 6959 44.281

Sypialnie

jadalnie pokoje męskie saloniki, obrazy biurka kanapy kuchnie i t. p odda tanio Poznańsk Dom Komisowy Dominikańska 3 telefon 21-26 Pw 6527 45.150

Zabawki

w największym wyborze po znanych niskich cenach. L. Krause. Stary Rynek 25-28. Pw 6 901 47.50

Skład

kolonjalny towarem przyległem mieszkaniem Wronkach 8 lat dobrze zaprowadzony do objęcia 5 000. Agentura Kurjera Poznańskiego, Wronki. zdw 42 061

Piekarnia

składem kolon duża wieś kościelna okazyjnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 061

Drukarnię

z maszyną pospieszną sprzedam wpłaty 10.000 Kurjer zdw 42 051

Skład

z urządzeniem, dzierżawa miesięczna tanio. Oferty Kurjer zdw 42 034

Wózek
dziecięcy na pasach sprzedam. Aadmski Strzelecka 9.
zdw 42 086

Dom
z składem kolonjalnym w mieście przy głównej ulicy, 3 ubikacje, podwórze, szopy. Cena 15.000. — Krzyżaniak, Wronki, Zamość.
zdw 42 087/8

Gramofony Płyty gramofonowe mechanizmy
Sprzedaż po cenach najniższych. Feliks Bałoń, Woźna 12.
Pw 6 541/2 57.628/9

Futra
damskie 450, spody męskie przystępnie. Wierzbięcice 13.
zdw 42 135

Dom
w małem mieście tanio, do tego 8 mórg lub bez. Jan Łabedzki, Rydzyna pow. Leszno. zdw 42 131

Sprzedam
kilka tuzinów krawatów pomiędzy 1—3. Kwiatowa 9, III lewo.
zdw 42 140

Skład
kolonjalny, dobrze prosperujący z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 42 138

Oponę
„Firescon" 32×6 wzmocnioną, mało używaną korzystnie oddam. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 145

Obrączki ślubne
biżuterję i zegarki kupisz najkorzystniej A. Prante, Stary Rynek 91, wejście z ul. Wronieckiej
zdw 42 033

Gospodarstwo
30 morgowe sprzedam wpłata 10 000 J. Jezioro, Ostrzeszów, ul. Mikołaja 254. zdw 42 072

Kroje
do najnowszych modeli, wzory do robót ręcznych i wszelkie żurnale poleca najtaniej Kalamajski
Pw 6960-44.282

7½ złotego
kompletny garnitur na umywalnie — 8½ złotego komplet kawowy porcelana — 39 złotych komplet obiadowy 6 osób, porcelana — 59 złotych komplet, obiadowy 12 osób, porcelana — 28 złotych garnitur alpakowy sprzedaje tylko Hurtownia Porcelany, Wrocławska 24, podwórze. zdw 42 154

Kompletny
bilard dobrze utrzymany na sprzedaż. Restauracja, Zwierzyniecka 22. zdw 42 186

Pianino
berlińskie cena 1.500. Wskaże Kurjer zdw 42 203

Magiel
Schamla sprzedam. Bukowska 11-13, skład żywnościowy.
zdw 42 220

Kolonjalka
narożnikowa, duża bez konkurencji, pokój kuchnia, tanio, dzierżawa zniżona. Adres Kurjer
zdw 42 276

Gospodarstwo
w Poznańskiem 175 mórg dobrej ziemi w kulturze, przy tem młyn motorowy (75 P. S. nowy motor Diesla), budynki gospodarcze nowe pod twardym dachem, komunikacja dobra stacja kolejowa, poczta w miejscu, bite drogi we wszystkich kierunkach, z powodu wątłego zdrowia właściciela zaraz na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 42 268

Wyprawki
dla niemowląt, skromne i wykwintne poleca Kalamajski.
Pw 6961-44.283

Sprzedam
damskie futro karakułowe z prawdziwemi skunksami Spokojna 15 a. zdw 40 874

Kolonjalkę
dobrze prosperująca sprzedam zaraz z towarem Jeżyce, Żórawia 3. zdw 41 089

Piece
kuchenki kaflowe przenośne ustawieniem poleca, Milich, Dolna Wilda 21. zdw 42 027

Parcela
circa 9.000 m kw. przy dworcu w Głównie tanio do sprzedania. — Oferty Kurjer zdw 41 737

5 KUPNA

Platformę, konia
mocnego, roboczego Telefon 2484
zdw 41 686

Choinek
na Gwiazdkę ca. 5.000 sztuk na Poznań potrzebuję. Oferty spiesznie Kurjer zdw 42 105

Maneż
dwukonny używany w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kryszczyński, Rokietnica.. zdw 42 153

Muchołapek
fabrykację kupię. Oferty Kurjer
zdw 42 266

Poszukuję
2 stołów i wagi do kolonjalki z ceną. Oferty Kurjer zdw 42 183

6 KAMIENICE

Kamienicę
(willę) przy wpłacie do 25.000 zł kupię. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 067

7 PIENIĄDZ

3.000 dolarów
wypożyczę 15 proc tylko 1 hipotekę w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia szczegółowe pod zdw 41 577

Pożyczki
12.000 poszukuje na I. hipotekę na 40 morgowe gospodarstwo. Ofetry Kurjer zdw 42 058

10.000 zł
wstąpię jako czynny wspólnik ewentl. przyjmę odpowiednią posadę, kupiec bławatnik, kawaler lat 38. Oferty Kurjer zdw 42 036

Kilkanaście
tysięcy wypożyczę, Kurjer
zdw 42 040

2—3.000 złotych
poszukuję; dam pewny zastaw i dobry procent. Oferty Kurjer
zdw 42 219

Kto pożyczy 5.000
na I. hipotekę, W. Eibich, Kościelna 2. zdw 42 259

20.000 zł
na pierwszą hipotekę domu w Poznaniu wypożyczę. Ratajczak, św. Marcin 11 zdw 42 166

55.000 zł
pożyczki zabezpieczonej I. hipoteką miejską pupilarna pewność, poszukuję. Zgłoszenia Kurjer
zdw 42 306

8 DO WYNAJĘCIA

5 pokojowe
mieszkanie, słoneczne z przynal. elektr., gaz, w willi I. piętro, blisko śródmieścia od gospodarza za czynsz miesięczny zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer
zdw 41 796

2 składy
oraz kilka mieszkań dwupokojowych kuchnia przedpokój i łazienka wydzierżawie za czynsz zgóry. Brobuk gospodarz, Górna Wilda 114 zdwp 41 508

Pokój
i kuchnię wydzierżawię zaraz. Zgłoszenia ul Warszawska 163.
zdw 42 056

Pokój
i kuchnię w nowowybudowanym domu (Jeżyce centrum) za zgodą gospodarza do oddania za 1.600 zł, wtem rok dzierżawy. Oferty Kurjer zdw 39 432

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia, ogrodu do 2 mórg, na wsi, nad torem Poznań-Zbąszyń, stacja w miejscu, otrzyma ten, który udzieli pożyczki na hipotekę 1—2 lat, 10—15.000 zł. Procent i komorne podług ugody. Zgłoszenia do Oredownika
zdw 42 278-9

2—3
pokojowe słoneczne mieszkanie zaraz do wynajęcia. Aleja Szelągowska 14, między 4—6.
zdw 42 081

2
pokoje, kuchnia zaraz (ewentl. meble). Łąkowa 16, I. prawo.
zdw 42 079

2 pokoje
kuchnię całkowitem umeblowaniem w dobrym stanie w Poznaniu zgodą gospodarza odstąpię zaraz 3.000 zł bezdzietnemu małżeństwu. Adres wskaże Kurjer
zdw 42 127

2
pokoje kuchnia 1600 wtem 2 lata dzierżawy, od gospodarza. Agencja, Długa 5. zdw 42 134

Pięciopokojowe
mniejsze za rocznym czynszem wskaże Kurjer zdw 42 129

6 pokojowe
mieszkanie w Miłosławiu (egzystencja dla dentysty) i 4 pokojowe do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 136

3 pokojowe
wszelki komfort, wydzierżawię zaraz. Pawlęty-Luboń, fabryka drożdży. zdw 42 148

Dwa
pokoje frontowe z używaniem kuchni wysoki parter, śródmieście. Dzierżawa rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 195

Wielkopańskie 8 pokojowe
mieszkanie, olbrzymi holl, komfortowe przyległości, centralne ogrzewanie ewentualnie z garażem, do wynajęcia tylko dla odpowiedniego lokatora wprost od gospodarza Okolica Botaniku. Autobus w pobliżu. Oferty Kurjer zdw 42 204

Dwupokojowe
1.600 centrum, Mroczkowski, Wały Królowej Jadwigi 11, skład.
zdw 42 275

Mieszkania
4, 5, 6 pokojowe za dzierżawę odda Czarnecki, Ratajczaka 13.
zdw 42 264

Mieszkanie
5 pokojowe zkomfortem, centrum Poznania wprost od właściciela. Zgłoszenia Poste-restante Poznań J. G. zdw 41 324

Mieszkania
1, 2, 3, pokojowe kuchnia. Dzierżawa zgóry. Wskaże biuro, Kantaka 1, II. ptr., prawo.
zdw 42 252

Mieszkania
pokój, kuchnia, 2 pokoje, kuchnia za dzierżawę. Zgłoszenia: Kawiarnia, Nowy Rynek 7.
zdw 42 255

Pokój
i kuchnia od 1. 12. wprost od gospodarza do wynajęcia. Warunek 1.000 złotych pożyczki. Zgłoszenia J. Kędziora, Kościelna 55.
zdw 42 248

Ubikację
nadającą się na pokój z kuchnią odstąpię. Oferty Kurjer
zdw 42 249

Mieszkania
2 pokojowe, kuchnia 1.700, 4 pokojowe 3 000 zaraz do oddania. Szczepański Kantaka 5, I.
zdw 42 234

Restauracja
mieszkaniem, pełna koncesja, cena podług ugody, Szlapka, Leszno, Dworcowa 48. nw 5271

Zaraz do wynajęcia
dwa pokoje z ubikacjami w całości lub częściowo jako lokale handlowe Getepe, Poznań, Fr. Ratajczaka 14, telefon 40-46.
Pw 6080 48.1

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
dwupokojowego wprost od gospodarza poszukuję za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia Kurjer
dw 42 090

Spiesznie
3—4 pokoje komfortowe słoneczne niewysoko. Czynsz zgóry. — Oferty Kurjer zdw 42 102

Poszukuję
2—3 pokoi kuchnią śródmieście wprost od gospodarza dzierżawa zgóry. Ofetry Kurjer zdw 42 280

Mieszkania
2—3 pokojowego kuchnią poszukuję, Warunki obojętne. Oferty Kurjer zdw 42 260

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Stróżostwo
pokój, kuchnię zamienię na podobne bez stróżostwa. Kanałowa 1 I. p. zdw 42 091

3 pokojowe
mieszkanie zamienię na 3 ewentl. 2. miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 121

Pokój
kuchnię zamienię na podobne, ewtl. małe stróżostwo. Adres Kurjer zdw 42 188

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
jedno wzgl. dwuosobowy Białkowska, Grunwaldzka 11.
zdw 41 587

Wydzierżawię
pokój frontowy od 1 12. 30. ul. Staszica 14. II. ptr., prawo.
zdw 41 558

2 pokoje
eleganckie komfortowe 1 i 2 panom, telefon, Wały Jana III. 9, II. zdw 42 054

Pokoik
Wały Królowej Jadwigi 7 a, parter. zdw 42 047

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Ziętak, Dolna Wilda 24, (plac).
zdw 42 045

Pokój
umeblowany, frontowy wynajmę Niegolewskich 6, parter, prawo.
zdw 42 044

Pokój
dwuosobowy wynajmę. Pawlak, Półwiejska 4. zdw 42 206-7

Pokój
dwom panienkom od 1. wynajmę. Maleckiego 27, III lewo.
zdw 42 078

2
pokoje z używalnością kuchni lub pojedyńczo z utrzymaniem, telefonem. Matejki 46 III. lewo.
zdw 42 097

Pokój
całem utrzymaniem 1. 12. Grobla 29 a, I. lewo. zdw 42 098

Pokój
dla 2 osób ul. Powstańcza 1, wchód 2, Koliński. zdw 42 111

Pokój
małżeństwu, utrzymanie, lub używanie kuchni. Gdzie? wskaże Kurjer zdw 42 112

Panienkę
na stancję. P. Jackowska, Plac Bernardyński 3. zdw 42 103

Pokój
1—2 osobom wynajmę. Sew. Mielżyńskiego 22, w podwórzu I. Frankowski. zdw 42 104

Dwom urzędniczkom
pokój śródmieście, elektryka, utrzymanie obfite. Cena bardzo niska. Oferty Kurjer zdw 42 106

Niekrępujący
jednoosobowy dwuosobowy, czysty front, Dolina 3, III. prawo.
zdw 42 230

Dwom gimnazjastkom
seminarzystkom pokój, śródmieście, utrzymanie obfite pięciorazowo dziennie, cena bardzo niska fachowa pomoc naukowa. Oferty Kurjer zdw 42 107

Pokój
lepszemu panu frontowy, elektryczność. Mickiewicza 7, III. prawo. zdw 42 115

Pokój
umeblowany dla małżeństwa z używaniem kuchni Matejki 6, parter, prawo, dom ogrodowy.
zdw 42 119

W śródmieściu
pokój światłem elektr. od zaraz. Strzelecka 31, II ptr. lewo.
zdw 42 132

Próżny
niekrepujący śródmieście. Wskaże Kurjer zdw 42 143

Pokój
2 osobom. Zielona 3, podwórze prosto, I prawo. zdw 42 151

Pokój
spokojny, elektryka, solidnemu panu wynajmę, Ratajczaka 11a, 2 wejście II. zdw 42 191

Ładny
dwuosobowy pokój wynajmę. Ogrodowa 2, III lewo. zdw 42 198

Frontowy
dobrze umeblowany pokój oraz jeden dwuosobowy z własną pościelą wynajmę. Młyńska 12a, wysoki parter. zdw 42 200

Pokój umeblowany
bezdzietnemu małżeństwu z używaniem kuchni od 1. 12. do wynajęcia. Mickiewicza 15, II prawo od 5 do 6. zdw 42 208

Przyjmę
dwie panienki na pokój. Ludwiczak, Sew. Mielżyńskiego 3.
zdw 42 218

Pokój
do wynajęcia. Jasna 6-7, III p. prawo. zdw 42 221

Niekrępujący
frontowy, słoneczny. Patrona Jackowskiego 35, II prawo.
zdw 42 283

Pokój
używaniem kuchni — bez wynajmę. Reya 1 I prawo.
zdw 42 277

Pokój
frontowy blisko Rynku Wildeckiego, Górna Wilda 56, I. lewo.
zdw 42 274

Wynajmę
pokój panience, Poznańska 31, I. ptr. front, lewo. zdw 42 271

Pokój
czysty wynajmę. Chwaliszewo 10, III. zdw 42 263

Dwa
umeblowane frontowe pokoje od 1 lub 15 12. Działyńskich 2, II prawo. zdw 42 160

Pokój
umeblowany dwuosobowy wynajmę. Zielińska, Śniadeckich 17, III.
zdw 42 163

Pokój
panienkom, czysty. Jankowska, Przecznica 6, IV. zdw 42 262

Pokój
umeblowany z centralnem ogrzewaniem i światłem elektrycznem bez pościeli i bielizny, tylko solidnemu panu, do wynajęcia. — Śniadeckich 18, II, na lewo.
zdw 42 247

Wspólny
dwom panom, Św. Marcin 15, I. lewo, podwórze. zdw 42 244

Pokój
wynajmę. Ratajczaka 11a, 6 wejście III. prawo. zdw 41 839

Małżeństwu
lub panom pokój używaniem kuchni, Górna Wilda 111, II.
zdw 42 173

2 panienki
lub 2 panów przyjmę na pokój, Rybaki 20 a, III. ptr., prawo.
zdw 42 175

Eleganckie
jedno i dwuosobowy wynajmę, ul. Pocztowa 21, I. prawo.
zdw 42 179

Czysty
spokojny, elektryczność. Drygalska, Poplińskich 1 a, III.
zdw 42 182

Pokój
umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa. Adres Kurjer
zdw 42 229

12 SZUKA POKOJU

Panna
poszukuje skromnego pokoju, pościel własna. Oferty Kurjer
zdw 41 440

Pani
szuka małego skromnego pokoiku centrum. Kurjer zdw 42 048

Pokoju
umeblowanego na dwie osoby poszukuję w pobliżu Placu Świętokrzyskiego. Oferty do Kurjera
zdw 42 282

Pokoju
umeblowanego z elektrycznością poszukuje pan. Oferty z warunkami „Par". Aleje Marcinkowskiego 11, pod 57.678.
Pw 6974-57.678

Krawcowa
szuka pokoju śródmieściu. Oferty Kurjer zdw 42 124

Pokoju
z używaniem kuchni wzgl. z utrzymaniem dla 2 osób poszukuje. Oferty Kurjer zdw 42 281

Dwóch
studentów, kończących studja poszukuje pokoju z pościelą 1. grudnia, cena 80—100 zł. możliwie śródmieście. Oferty Kurjer
zdw 42 156

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje skromnego pokoju z używaniem kuchni. — Oferty Kurjer zdw 42 158

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju, używaniem kuchni. Cena oferty Kurjer zdw 42 242

Pokoju
spokojnego, adnie umeblowanego z pełnem dobrem utrzymaniem w śródmieściu poszukuje solidny pan. Zgłoszenia Kurjer
zdw 42 165

2 eleganckich
pokoi z częściowem utrzymaniem centrum poszukuje młode małżeństwo, Oferty Kurjer
zdw 42 185

Pan
dobrze sytuowany poszukuje u pani która niema sublokatorów gabinetu i sypialni możliwie zaraz. Oferty Kurjer zdw 42 162

Pani
szuka pokoju ogrzewanie, światło 1. 12. za 60 zł. Oferty Kurjer
zdw 42 226

Firma
poważna poszukuje 2 pokoi możliwie urządzeniem na biura z telefonem, Oferty Kurjer
zdw 42 235

Poszukuję
pokoju za obsługę. Oferty Kurjer
zdw 42 236

13 LOKALE

Lokalu
na biuro (dość obszernego) możliwie w centrum miasta poszukuje od 1 1. 1931 r. poważna organizacja. Łaskawe oferty Kurjer pod dw 2153

Potrzebna
ubikacja chłodna, może być mniejsza (piwnica, komórka) na składnicę. Zgłoszenia Kurjer
zdw 42 113

Składu
z mieszkaniem pustego poszukuję najchętniej w nowych willach. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 114

Skład
Stary Rynek narożnikowy sprzedam, Kurjer rw 12 357

1 lub 2
pokoje na biura z telefonem, elektryczność, w centrum Poznania, zaraz do wynajęcia. Adres wskaże „Par", Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 6972 57.675

14 DZIERŻAWY

Wydzierżawię
b. dobrze prosperująca, technicznie urządzoną piekarnię wraz z składem kolon i mieszkaniem przy Poznaniu Oferty Kurjer
zdw 42 049

Skład
rowerów dobrze prosperujący z warsztatem, nadający się dla ślusarza, z mieszkaniem na prowincji do objęcia potrzeba około 800 zł. Zgłoszenia Kurjer
zdw 42 080

Poszukuję
dzierżawy hotelu z salą i pełna koncesją. Of. Kurjer zdw 42 146

Poszukuję
dzierżawy piekarni zaraz. Zgłoszenia Jarczaszek, Poznań Strzałowa 7. zdw 42 269

16 OSOBISTE

Moje weksle
które posiada restaurator Bolesław Bilski, Poznań, Szewska 9, unieważniam, Franciszka Mazurczakowa. zdw 42 085

Halinko!
Nie mogę. Przyjedź Ty podaj termin, będę na dworcu. M.
zdw 42 211

Osoba
która zamieniła kapelusz znaczony literami R. P. w Grandce między 9—11 wieczór w niedzielę, jest znana, ostrzegam w razie nie oddania w Grandce, dochodzenia policyjne. zdw 42 231

21 ZGUBY

Zagubioną
książeczkę wojskową, oraz dokumenty unieważniam. Józef Młotowski, Młyńska 6.
zdw 41 589

Dnia
10 listopada b. r. pozostawiłem przez przeoczenie w kasie Cukrowni Witaszyce, powiat Jarocin portmonetkę z większą zawartością gotówki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrócenie jej za wysokiem wynagrodzeniem albo w Cukrowni Witaszyce w kasie, albo u mnie samego, Fr. Stein, Wilczyniec, poczta Dobrzyca, pow. Krotoszyn. zdw 42 213-4

22 ROZMAITE

Obiady
kresowe na maśle. Wały Zygmunta Augusta 1, II. prawo (narożnik Marcina) zdw 40 875

Św. Marcin 64, Hayduk pończochy
trykoty, bieliźne najkorzystniej kupicie Pw 6522-45.109

Ładnie będzie w mieszkaniu
gdy ozdobisz je obrazami firmy Witold Leworski Wrocławska 86 specjalność — oprawa obrazów.
Pw 6021-43 134

Detektywne
Biuro Greif od 19 lat. Ratajczaka 15 (Apollo). Obserwacje, wywiady. zdw 42 030

Łyżwy
niklowe nr. 28, zamienię na mniejsze. Maleckiego 34, I. p. p. godz. 2—3 i 6—8. zdw 42 043

Spawanie
autogen., resory do automobili i inne prace mechaniczne wykonuje po cenach przystępnych Kosicki, Małe Garbary 7a, 2 gie podwórze. rw 12 358-9

Piece
żelazne, żelazka do prasowania, zamki, klucze i wszelkie prace ślusarskie, reperacje i nowe. Bączyk, Małe Garbary 7a, 2-gie podwórze. rw 12 360-1

Krawcowa
szyje szybko, tanio. Kramarska 27, III podwórze. zdw 42 152

Chiromantka
przyjezdna przepowiada przyszłość, teraźniejszość przeszłość dobrze wróży z ręki kart. Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy placu Świętokrzyskim. zdw 42 253

Przepisywanie maszyną
tłumaczenie, polskie, niemieckie. Ul. Mostowa 34, III prawo.
zdw 41 811

Chłopczyka
6 tygodniowego zdrowego oddam na własne. Adres Kurjer
zdw 42 265

Futra
damskie, męskie fasonuję, naprawiam, poszywam, niskie ceny, Dąbrowskiego 64, II. lewo.
zdw 42 256

Instytut leczniczy
dla jąkających się, chociażby najtrudniej mówiących, leczenie trwa 4 tygodnie, służę świadectwami dziękczynnemi. Bliższych wiadomości udziela Ludwik Nowak, Kościan (Wlkp.) ul. Wielichowska 14. Na odpowiedź proszę znaczek pocztowy
Pw 6973-57.679

Futra
płaszcze damskie i męskie wykonuje i modernizuje według najnowszych modeli. Fachowo i tanio. Domaszewski, Sew. Mielżyńskiego 22. zdw 42 239

23 OŻENKI

Wdowa
lat średnich o bardzo szlachetnem sercu bezdzietna bez dalszej rodziny, wesoła, materjalnie niezależna, ładnem pańskiem mieszkaniem, szuka na tej drodze kulturalnego męża, tylko starszego pana o pięknem nazwisku, stanowisku. Poważne oferty proszę kierować Kurjer Poznański zdw 40 922

Dyskretnie
i solidnie kojarzy małżeństwa we wszystkich sferach społecznych największe biuro matrymonjalne „Postęp". Warszawa Senatorska 38 Na żądanie wysyłamy kilkaset ofert do wyboru nw 202

Kawaler
lat 35, brunet średniego wzrostu, właściciel realności i przedsiębiorstwa handlowego wartości zł 300.000 pragnie poznać odpowiednią towarzyszkę życia Dla dobra ogólnego cirka 50.000 zł pożądane Łaskawe zgłoszenia o ile możliwem z fotografją którą zwracam skierować do Kurjera.
zdpw 42 070

Panna
lat 32, przystojna posiadająca piekarnię, kolonjalkę lub gotówkę pragnie wyjść zamąż. Oferty Kurjer zdw 42 060

Panna
z gospodarstwa, lat 25, przystojna, posiadająca 7.000 zł. majątku i piękną wyprawę pragnie poznać pana, rzemieślnika, pracującego na kolei celem rychłego ożenku. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 42 215

Przemysłowiec
przystojny, wykształcenie szkoły wyższej, lat 25, obejmujący większą fabrykę po rodzicach wart. 300 tys. zł, dobrze zaprowadzoną od lat 30, poszukuje przystojnej panny z majątkiem 50—60 000 zł w celu matrymonjalnym Łaskawe zgłoszenia z fotografją proszę przesłać do Kurjera Poznańskiego pod zdw 42 257. Pośrednictwo rodziców lub krewnych mile widziane. Dyskrecja zapewniona.

Wykształcona
i młoda panienka pragnie wyjść zamąż. Panowie zechcą złożyć oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 42 209

Kulturalny
przystojny kawaler, wiek średni szuka żony. Oferty Kurjer
zdw 42 286

Nawiążę
znajomość towarzyską z panią do lat 25, mającą wszelkie dane intelektualne, fizyczne i materjalne dobrej towarzyszki życia. Mam lat 29, urzędnik prywatny. Dyskrecja rzeczą honoru. Uprzejme poważne zgłoszenia Kurjer zdw 42 284

Dwóch panów
w wieku lat 27 i 33, pragną poznać panie, najchętniej poznanianki celem ożenku. Kandydatki, myślące poważnie, cnotliwe, zgrabne koniecznie bez przeszłości z zapodaniem wieku i posagu zechcą łaskawie wnieść adresy wraz z podobizną, za których zwrot ręczy się słowem honoru do Kurjera Poznańskiego pod zdw 42 212

24 NAUKA

Mąkowski - Malicka Szkoła tańców
nowe kursy. Zgłoszenia św. Marcin 40, godzina 6—8. Pw 6 870-57.636

Kursy stenografji
pisania na maszynach. Kantaka I. II. pięto. zdw 40 816

Niemieckiego
udzielam. Dąbrowskiego 26. I. zdw 41 306

Francuskiego
angielskiego, włoskiego udziela wykształcona osoba 2. 2.50 Ul. Strzelecka 31, podwórze wprost II. ptr. prawo. zdw 40 724

English lessons Leçons de français
M. Dolgow, ulica 3 Maja 5, m. adwokata Bernsztejna. zdw 41 212

Kursy
stenografji, pisania na maszynach, książkowości Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 33. Dla absolwentów kursu dalsza stenografja bezpłatnie. zdw 41 872/3

Szkoła Tańców modernistycznych
Jarosława Średzińskiego w asyście Adeli Szczurkówney przyjmuje zapisy na kursy i lekcje prywatne. Gwarancja wyuczenia. — Strzelecka 3, parter, prawo. zdw 42 117

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19, II., 6.30—9. zdw 42 250

25 MUZYKA

Pianista (ka)
z śpiewem potrzebny zaraz. Kopernika 6, parter, prawo. zdw 42 099

26 ROZRYWKA

Kino Orzeł
wyświetla dramat „Krwawy żart" z Talmadgem. zdw 42 287

Kino „Corso"
Epopea walk o niepodległość p. t. Huragan. zdw 42 164

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Panienka
inteligentna, z dobrego domu, znająca szycie i robótki poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 906

Wykształcona
muzykalna, przystojna panienka lat 19, poszukuje posady, posiada również pozwolenie rządowe jako nauczycielka domowa. Oferty upraszam do Kurjera zdw 42 258

Prania
poszukuję. Oferty Kurjer zdw 42 184

Aptekarz
aprobowany poszukuje zastępstwa lub na stałe. Dobre referencje, polecenia, uczciwy, obowiązkowy, zawsze trzeźwy. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 202

Maturzysta
poszukuje jakiejkolwiek posady. Łask. oferty Kurjer zdw 42 147

Poszukuję
posady w biurze, mogę złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 42 190

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 42 189

Służąca
uczciwa, poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem, od 1. grudnia. Oferty Kurjer zdw 42 194

Panna
szuka posady do dzieci szyciem. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 42 192

Polecam
bardzo dobrą praczkę. Oferty Kurjer zdw 42 199

Dziewczyna
pracowita, poszukuje prania lub posługi. Oferty Kurjer zdw 42 201

Szukam
posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 42 205

Magistra
farmacji z 1½ roczną praktyką poszukuje posady w Poznaniu lub jego okolicy. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 856

Ekspedjentka
lat 23, samodzielna, inteligentna, z kilkoletnią praktyką, bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady do składu bławatów i galanterji. Oferty Kurjer zdw 41 610

Ogrodnik
kawaler, lat 28, dzielny w swym zawodzie przedewszystkiem w kwiaciarstwie przyjmie posadę od 1. 1. 31. Zgłoszenia do Kurjera zdw 41 608

Registrator
adwokacki poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer zdw 41 599

Młody ogrodnik
z dobremi świadectwami, wolny od wojska, poszukuje zaraz posady ogrodnika lub pomocnika. Miejscowość obojętna. Oferty Jan Krombole, Poznań, ul. Wioślarska 2. Specjalność kwiaciarstwo. zdw 41 553

Książkowa bilansistka
pisząca biegle na maszynie obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi szuka posady możliwie zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 432

Skromna
panienka poszukuje posady w biurze parafjalnym, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 41 384

Gospodyni
z kilkoletniemi świadectwami, dobrem gotowaniem warszawskiem znająca się nieco na ogrodnictwie, mogąca pełnić swój zawód samodzielnie, zdrowa, silna, język polski i niemiecki, przyjmie zaraz posadę. Oferty Kurjer zdw 41 477

Ogrodnik
żonaty w średnim wieku, bezdzietny, z dobremi świadectwami 17 lat w jednem miejscu, wszechstronnie obeznany we wszelkich gałęziach ogrodnictwa poszukuje od 1. 1. 1931 posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 41 976

Technik - mechanik
znajomość elektrotechniki, automobilizmu, poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer zdw 42 216

Dziewczyna
sierota, zdrowa i silna poszukuje posady do restauracji przy kuchni od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 42 210

Szofer
kawaler, trzeźwy, sumienny, z dłuższą praktyką poszukuje posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer zdw 42 288

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 1. 12. do restauracji. Oferty Kurjer zdw 42 273

Dziewczyna
znająca prace domowe szuka posady do wszystkiego z gotowaniem 1. 12. Oferty Kurjer zdw 42 272

Kto
przyjmie chłopca z porządnej rodziny jako ucznia w naukę introligatorstwa. Łask. oferty Kurjer zdw 42 155

Gosposia
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 161

Ślusarz
elektromonter, żonaty, z 6 letnią praktyką poszukuje stałej posady. Zgłoszenia do Agentury Kurjera Poznańskiego w Bojanowie nw 5163

Wojskowy
krawiec z Kongresówki obecnie w Poznaniu pragnie zmienić warsztat parcy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 174. Świadectwa na żądanie. Miejscowość obojętna.

Podróżujący
szuka posady charakterze sprzedawcy na miasto lub prowincje przyjmie artykuł poważnej firmy wyłącznie lub pobocznie. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 267

Młody
oficer obecnie zwolniony z wojska poszukuje pracy, chętnie w przemyśle samochodowym. Oferty Kurjer zdw 42 261

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 42 157

Technik
asystent - dent. bardzo zdolny poszukuje posady najchętniej na prowincji. Oferty Kurjer zdw 42 082

Krawcowa
pierwszorzędna samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 123

Panienka
z ukończoną Miejską Szkołą Handlową, władająca językiem niemieckim poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 118

W kinie „ODEON" - ul. 27 Grudnia 14
występuje najpiękniejsza para kochanków filmowych, filuternie - zalotna, szelmowsko - figlarna
Liljana Harvey i klasycznie piękny artysta nasz rodak **Igo Sym**
stwarzając swe najnowsze i najdoskonalsze kreacje w niepospolicie interesującym, sensacyjnym komedjo-dramacie p. t.
POKUSY EUROPY
Początek seansów w niedzielę i święta od godz. 3
zw 26 605

Starszy żelaźniak
poszukuje posady jako podróżujący, magazynier lub t. p. Kaucji złożyć może 1 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 40 818.

Osoba
bardzo inteligentna, wszechstronnie gospodarna, poszukuje posady charakterze zarządczyni domem, wychowa dzieci. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 785

Pianistka
z śpiewem i repertuarem wolna zaraz. Oferty Kurjer zdw 41 621

Piekarz
lat 28, znający również nieco cukiernictwo poszukuje posady — ewentl jako podróżujący, portjer, hotelowy lub innej. Włada językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Łaskawe oferty Kurjer zdw 41 612

Kasjerka
poszukuje posady, okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 40 934

Kucharkę - gosposię
oddaną, uczciwą, gotuje doskonale, polecę sumiennie do jednej lub dwóch osób. Drynkowska Bugaj. p. Miłosław. zdw 41 61[illegible]

Bona
młoda, inteligentna, przystojna panienka, znająca pierwszorzędne szycie, cerowanie, robótki, maszynowy haft, posiadająca własną maszynę do szycia i haftu szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty skierować: Stela Frankówna, Szamotuły, Lipowa 6 parter. zdw 42 059

Poszukuję
posługi. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 037

Praczka
akuratna szuka prania. Oferty Kurjer zdw 42 074

Szofer - mechanik
z dobremi świadectwami, znający się na zakładach elektrycznych i urządzeniach parowych i wszelkich maszynach rolniczych poszukuje posady, może się powołać na polecenia znanych firm Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 42 116

Posługaczka
poszukuje posługi Oferty Kurjer zdw 42 108

Dziewczyna
starsza nawskroś uczciwa szuka posady do 2—3 osób Oferty Kurjer zdw 42 128

Gospodyni
średni wiek, zaufana, zna wszelką pracę domową, dobrą kuchnię szycie, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady wymagania skromne. Świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer zdw 42 172

Uczciwa
służąca poszukuje posady na stałe do wszystkiego od 1. 12. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 137

Sumienna
panienka poszukuje do wszelkich prac domowych posady. Oferty Kurjer zdw 42,142

Dziewczyna
starsza, uczciwa, dobrze polecona poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem w lepszym spokojnym domu. Oferty Kurjer zdw 42 241

Panienka
władająca językiem polskim i niemieckim znająca szycie szuka posady do dzieci lub do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 42 171

Kołodziej
dzielny specjalista na karoserje szuka posady Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 42 167

Kino **Colosseum** Książę Humor w superkomedji p. t. **Reginald Denny** **Demon Ruchu**
Pw 6984-48.7

Szofer
poszukuje posady w wolnych chwilach może zająć się końmi, być polowym, pomóc kowalowi. Oferty Kurjer zdw 40 862

Ekspedjentka
z branży cukierniczej, świadectwami szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 42 066

Osoba
zaufana poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 42 064

Posługaczka
poszukuje całodziennej posługi z samodzielnem gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 42 084

Osoba
lat 30, poszukuje posady z gotowaniem w mniejszym domu. — Oferty Kurjer zdw 42 083

Wiejska
dziewczyna kucharka, z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować i znająca wszelką prace domową, pragnie przyjąć posadę od 1. 12. tylko w Poznaniu i w lepszym domu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 120

Gospodyni
samodzielna z dobrym charakterem, bezwzględnie uczciwa, znająca się na wykwintnej kuchni zaprawach oraz hodowli drobiu poszukuję posady od zaraz lub później w majątku lub do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 42 094

Służąca
do wszelkich prac z gotowaniem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer pod zdw 42 092

Uczciwa
dziewczyna znająca szycie i gotowanie poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 109

Technik dentystyczny
z kilkuletnią praktyką szuka posady. Łask. zgłoszenia M. Szlachetka, Poznań, Gąsiorowskich 11. zdw 42 133

Bona
francuskim, niemieckim, szyciem szuka posady do dzieci starszych wyręczy panią. Oferty Kurjer zdw 42 237

Wyręczycielka
skromna, uczciwa, francuskie, niemieckie, szycie, szuka posady, zajmie się dziećmi. Oferty Kurjer zdw 42 238

Poszukuję
posady od 1. 12. z świadectwami z gotowaniem i do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 42 240

Dzielna
manikurzystka szuka posady. — Oferty Kurjer zdw 42 223

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 228

Rolnik
zawodowy, żonaty, bezdzietny z trzyletnią szkołą rolniczą, świadectwa szkolne bardzo dobre, poszukuje posady pomocnika gospodarczego za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 42 233

Urzędniczka
z kilkoletnią praktyką bankową, biegła w polskim i niemieckim, pisząca na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 177

Wychowawczyni freblanka
z ukończoną szkołą gospodarczą, Królewianka poszukuję posady. Zgłoszenia Wielkie Garbary 1, II. ptr., lewo, Jakubowska. zdw 42 176

28 WOLNE MIEJSCA

10 zł dziennie
Poważne przedsiębiorstwo przemysłu krajowego poszukuje pań i panów do lekkiej piśmienne, pracy domowej. Gdynia-port, skrytka pocztowa 1 dw 2 140

Modelka
ładna, młoda do lat 18 średniego wzrostu o pełnych kształtach dojeżdżająca lub na stałe za bardzo dobrem wynagrodzeniem potrzebna. Gdynia, skrzynka pocztowa 57 dw 2 143

Ucznia
z ukończoną Szkołą handlową, pewnego w rachunkowości, sumiennego i pracowitego, przyjmie większe przedsiębiorstwo handlowe branży drzewnej. Oferty z odpisami świadectw do „Par" Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 47.83 Pw 6 937-47.83

Pierwszorzędna
dyrektryza do kapeluszy na stałą posadę potrzebna od 1 stycznia 1931 r. do pierwszorzędnego magazynu. Oferty „Par", 27-go Grudnia 18, pod 58.355 Pw 6981-58.355

Początkująca sekretarka
dobrze się prezentująca ładna, młoda do lat 18, potrzebna na bardzo korzystną posadę reprezentacyjną. Szczegółowe oferty z fotografją nadsyłać skrzynka pocztowa 57, Gdynia dw 2 144

Podróżujący
poszukiwany dla sprzedaży wyrobów znanej w całej Polsce fabryki czekolady. Pensja prowizja i zwrot kosztów podróży. — Reflektanci tylko siły poważne z gwarancją i referencjami proszeni są o składanie ofert do Kurjera Poznańskiego zdw 40 928

Czysta
uczciwa służąca z nieco gotowanie z polskim i niemieckim od 1. 12. potrzebna Fr. Twardy, ul. Rzeczypospolitej 9. I. zdw 42 052

Inteligentna
młoda panienka z wykształceniem gimn. może się zgłosić jako towarzyszka starszych dzieci na po połud. Zgłoszenia od 3—4, ul. Chełmońskiego 14, II. p. zdw 42 050

Dziewczyna
do dziecka i do wszystkiego z szyciem potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 3 a, II. zdw 42 046

Potrzebny
rutynowany fachowiec do wyrobu octu. Zgłoszenia zdw 42 041

Szofer - mechanik
kawaler potrzebny do willi blisko Poznania od 1. 12. 30. Pierwszeństwo mają z dobremi świadectwami. Oferty do Kurjera zdw 42 110

Początkującym
zatrudnienie biurowe po wyuczeniu księgowości, pisania na maszynie (kurs 25 zł). Biuro Rewizyjne Buchalterji Polna 13. zdw 41 622/3

Krawcowa
do spółki lub kierowniczka samotna 300—500 potrzebna. Wypożyczalnia kostjumów maskowych. Oferty Kurjer zdw 42 227

Fryzjerka
dzielna potrzebna zaraz. Wodna 7 zdw 42 139

Wdowiec
przyjmie gospodynię domu, która wychowa dziecko i chwilami zastąpi w składzie kolonjalnym; tylko sumienna. Adres Kurjer zdw 42 144

Posadę
stałą ekspedjenta (ki) dam za wypożyczenie 2.000—3.000 zł w poważnem przedsiębiorstwie. — Zgłoszenia Kurjer zdw 42 243

Inteligentne
panie również z prowincji znajdą w okolicy zamieszkania oraz na wyjazd stałe dobrze płatne zatrudnienie. Przy zdolnościach awans. Fachowość niekonieczna, wyszkolenie na miejscu. Zgłoszenia od 10—12, 3—6, Wały Jana III nr. 12, parter, lewo. Pw 6976-57.688

Dwie
służące zaraz potrzebne do wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia Bigos, Zwierzyniecka 22, pt. zdw 42 187

Panienka
potrzebna do składu za kaucją. Może być dołączona do rodziny. Adres wskaże Kurjer zdw 42 193

Uczeń
do zakładu fryzjerskiego potrzebny zaraz wymagana kaucja. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 42 197

Prasowaczka
tylko siła pierwszorzędna na stałe od zaraz. Prasowalnia, ul. Jaskółcza. zdw 42 222

Dziewczyna
potrzebna do wszystkiego zaraz. Graniczna 12, I. lewo. zdw 42 285

Złotnik
samodzielny potrzebny. Chwiłkowski, Św. Marcin 40. zdw 42 150

Służąca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Skrzetuska, Dąbrowskiego 52, I lewo. zdw 42 159

Dzielna
nawłóczarka potrzebna. Fabryka szczotek Dolina 14. zdw 40 840

Potrzebujemy
jeszcze 6 wymownych, inteligentnych pań. Dajemy wysoki i stały zarobek. Zgłoszenia we wtorek 25 bm od godz. 9—10 przed poł. i od godz. 4—6 po poł. ul. Młyńska 9 parter, lewo. zdw 42 246

„Węglokoks"
dostarcza natychmiast w dom z najlepszych kopalni górnośląskich
Węgiel od 1-20 ctr. zł 3,40
Orzech „ 20 i więcej „ 3,30
poza tem koks i drzewo. Zamówienia wykonujemy na zlecenie telefoniczne, wzgld. osobiste. **Przy zamówieniu od 20 centnarów zwracamy bilet tramwajowy. Dojazd 4 i 8 tuż przed f-ą Nowakowski i Synowie.**
„Węglokoks"
Górna Wilda 132. Tel. 73-78.
zw 26602

Bufetowa
z kilkuletnią praktyką z dobremi świadectwami potrzebna zaraz oraz kawiarka, która się zna na Expresso z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Cukiernia Ziemiańska, ul. 27 Grudnia. zdw 42 170

Panna
do obsługi w cukierni, gwarancją gotówkową 500 zł może zaraz wstąpić. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 168

Osoba
w średnim wieku, uczciwa, solidna, zdrowa, tylko z najlepszemi referencjami — potrzebna do opieki i pielęgnacji chorej dziewczynki. Zgłoszenia tylko piśmienne ze wskazaniem dotychczasowej działalności i referencji oraz dołączeniem odpisów świadectw i fotografji: Stanisław Bauerertz, Mijaczów, poczta Myszków. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. zdw 42 181

Operator
kinowy potrzebny kaucja 300 zł. Oferty Kurjer zdw 42 225

Panie
starsze, energiczne potrzebne zaraz. Zdolnem gwarantujemy wysoki zarobek. Zgłoszenia z dowodem osobistym wtorek 25. godzinach 9—11. Podgórna 2 a, I. piętro, lewo. Pw 6977-48.5

Dziewczyna
akuratna do wszystkiego od 1-go grudnia. Matejki 40/41, II. m. 14 zdw 42 122

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Neapol — Śpiewające Miasto".
Aurora: „Cyrkówka Rita".
Colosseum: „Demon ruchu".
Corso: „Huragan".
Casino: „Pat i Patachon i zaczarowany dywan".
Edison: „Ulubienica Paryża" „Więzień czarciej wyspy".
Harfa: „Kwiat złotego zachodu".
Kapitoł: „Kto zna pannę Brown"?
Metropolis: „Ewa w jedwabiach".
Orzeł: „Krwawy żart".
ły".
Odeon: „Pokusy Europy".
Renaissance: „Blokada na morzu".
twarzom".
Słońce: „Pieśniarz Gór".
Stylowe — Teatr Rewja: Wyborcy! Wybierzcie Nas!
Tęcza: „Martwy węzeł" i farsa p. t. „Złoty Cielec".
Wilsona: „O czem się nie mówi rodzicom".

Humor zagraniczny

— Jak tam interesy?
— Źle. Za wiele mam nieuczciwych konkurentów, którzy sprzedają po cenach zbyt uczciwych!
(Ric et Rac, Paryż). S. F.

Przedpłata na grudzień 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł. 4,50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94, kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.